

10 83804

już jutro nowy magazyn sportowy Dziennika

SKOK Już jutro
czytaj
o Indywidualnych
Kontach Emerytalnych
w dodatku
„Emerytalne ABC”

Dziennik Bałtycki

TRÓJMIASTO

Nakład 51 726 egz.
nr 229 (18 211)
indeks 350028
Rok wydawania 60
cena 1 zł 30 gr
lub 91 gr*

Zdobądź Budysia!
Szczegóły wewnątrz numeru!

środa 29 września 2004 r.

* W prenumeracie z dostawą do domu - rano! Zadzwoń tel. 0 800 15 00 26

cena kalkulowana przy najpopularniejszej prenumeracie półrocznej

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

Pozostał im tylko ból
NFZ oszczędza na chorych na raka



Optymistycznie...
Rząd przyjął budżet na 2005 rok.
Teraz kolej na Sejm



Bezpieczna droga z Lotosem
Wygraj nagrody w naszym konkursie

Auto
SOLIDNE PODSTAWY SUKCESU

POMORZE

GOSPODARKA

AUTO-MOTO-GRATKA

Gdańsk. Król żużla wpłacił kaucję i wyszedł z aresztu

WOLNOŚĆ ZA 200 TYSIĘCY



Były minister spraw wewnętrznych i eksprezydent GKS Wybrzeże przesiedział w bydgoskim areszcie 5 miesięcy. Klucze od celi otrzymał w zamian za poręczenie majątkowe i przekonanie prokuratora, że nie będzie mataczył.

Collage: Kamila Benke

Henryk M., były minister spraw wewnętrznych, w poniedziałek po południu opuścił areszt śledczy w Bydgoszczy. Spędził w nim pięć miesięcy. Zwolnienie było możliwe dzięki wpłaceniu przez M. kaucji w wysokości 200 tysięcy złotych. Sąd zezwolił na powrót do domu byłemu szefowi MSW i byłemu prezydentowi klubu żużlowego GKS Wy-

brzeże, mimo że wcześniej kilkakrotnie odmawiał zwolnienia M. zarówno za kaucją, jak i za poręczeniem znanych osobistości, m.in. wiceminister finansów, Elżbiety Suchockiej i senatora prof. Edmunda Wittbrodta. Prokuratura Okręgowa w Bydgoszczy nie chciała wypuścić z aresztu „Majoneza” (tak był nazywany przez kibiców żużlowych), twierdząc, że zachodzi podejrzenie mactwa.

Były minister przebywał w Areszcie Śledczym w Bydgoszczy od 19 kwietnia 2004 roku. Prokuratura postawiła mu zarzut wyłudzenia dwóch milionów złotych z kasy GKS Wybrzeże, którego był prezesem w latach 1997-2003. Zarzut dotyczy lat 1998-2000. Według M., klub był wtedy w najlepszej kondycji finansowej.

Jarosław Popek
Więcej na str. 6

MASZ PRAWO WIEDZIEĆ
Sekretarz ruszył w teren

Dlaczego w Dziemianach zablokowali drogę publiczną?



12 „KUMAK” GDAŃSKI

Syrenki, warszawy, żuki i star na ulicy, na straganach taśmy ORWO, deka-tyzowany jeans i papier toaletowy. A między tym wszystkim ona i on - Krystyna Janda i Matthias Habich. Robert

Gliński rozpoczął wczoraj kręcenie w Gdańsku filmu „Wróżby kumaka”. Z tej okazji okolice hali targowej musiały rano cofnąć się w czasie do roku 1989, a po południu nawet do 1940.

DIŚ W DODATKU TRÓJMIASTO

Oddala się termin otwarcia hali targowej w Gdańsku. Kupcy nie mają pieniędzy na dokończenie remontu.



4 Gdańsk. Miarka się przebrała

Krzysztof Lisek, wiceprzewodniczący Platformy Obywatelskiej w Gdańsku, wniósł wczoraj o wykluczenie z partii gdańskiego radnego, Wiesława Kamińskiego.



R E K L A M A

VAT PRZEKŁADZIE

Carter
Gdańsk Oliwa

TOYOTA
TOYOTA BANK POLSKA
TOYOTA LEASING POLSKA

opinie@prasabalt.gda.pl



Bezpłatna infolinia

0 800 1500 39

Redakcja

„Dziennika Bałtyckiego”

80-894 Gdańsk

Targ Drzewny 9/11

PODOBA MI SIĘ

... filmowy Gdańsk. Kręcenie w naszym mieście filmu, którego scenariusz jest oparty na prozie Grassa, to jedno. Jednak najbardziej jestem zadowolona z faktu, że w pewnym stopniu mamy szansę w tym uczestniczyć. Można się do woli przyglądać pracy aktorów! Żadnych ograniczeń, specjalnych zabezpieczeń. Jak to frajda, zobaczyć znanych ludzi, statystów w strojach sprzed lat. Polecam spacer przy planie!

internautka Milena

WKURZA MNIE

... za moje pieniądze. Nie wierzę, że prezydent zatwierdzi regulamin Straży Miejskiej, w oparciu o który „może wydać zezwolenie na użytkowanie radiowozu Straży Miejskiej w Gdańsku przez komendanta, w czasie prywatnego urlopu wypoczynkowego”. A jeżeli rzeczywiście tak się stało, to może prokurator przyrządzi się tej sprawie. Jak to jest możliwe, by służbowy wóz kupiony i eksploatowany za pieniądze gdańszczyzan płacących podatki był używany w czasie urlopu do celów prywatnych?

mieszkańców gminy ... przeciąganie struny. Dlaczego komendant straży zajmuje jeszcze to stanowisko? Najpierw wypadek spowodowany przez znaną, teraz rzekomo kradzież samochodu... Przecież to jest kpina!

Czytelniczka ... żadnego pożytku. Obserwuję pracę strażników miejskich. W mojej dzielnicy pojawiają się bardzo rzadko. A jeśli już, to najchętniej by się schowali, żeby tylko nie narażać się na interwencję – np. do pijących w miejscu publicznym...

internauta Gość

Więcej opinii na stronach serwisu www.naszemiasto.pl

Nasza akcja. Dlaczego zablokowali drogę publiczną?

Pan sekretarz ruszył w teren

Skład na drodze publicznej wziął się szup trąkacji elektrycznej? – nad tym problemem od początku roku głowią się w Urzędzie Gminy w Dziemianach i odpowiedzi znaleźć nie mogą. Tymczasem nasz Czytelnik Maciej Szpetulski do tej pory czeka na wyjaśnienie, urząd zaś nie odpowiada na jego korespondencję. W tym wypadku nie pomogła nawet ustawa o dostępie do informacji publicznej.

Maciej Szpetulski od początku roku walczy o prawo do korzystania z drogi publicznej (nr 645/10), której fragment ogrodzono płotem.

– Sprawdziłem w starostwie, to jest droga gminna. A skoro tak, to powinna być dostępna dla wszystkich. Nieestety Urząd Gminy dotąd nie odpowiedział na moje zapytania – mówi pan Maciej.

Droga położona jest w rejonie, gdzie znajdują się domki letniskowe. – Mam wątpliwości, czy nie zamknięto jej, żeby pójść na rękę właścicielom sąsiednich działek – dodaje Czytelnik.

Sprawę przedstawiliśmy sekretarzowi gminy Henrykowi Kolińskiemu.

– Nie chce mi się wierzyć, że tak długo nie odpowiadamy na pismo. Wyjaśnię to i sprawdzę, jak to naprawdę jest z tą drogą. Proszę zadzwonić później – usłyszeliśmy od Kolińskiego.

A „później” okazało się, że sekretarz tak pilnie musiał wyjechać „w teren”, iż nawet nie zabrał ze sobą telefonu komórkowego.

Do sprawy wrócimy gdy sekretarz Dziemian pojawi się w urzędzie.

Krzysztof Katka



Marszałek Jan Kozłowski nie dba o ujawnianie na czas informacji publicznych, dlatego też znalazł się na czarnej liście akcji „Masz Prawo Wiedzieć”.

Fot. Robert Karasik

Informuj gospodarzu!

Wstyd! Biuletyn Informacji Publicznej gospodarza województwa ma poważne braki. Marszałek Jan Kozłowski nie publikuje swoich zarządzeń, a uchwały Zarządu Województwa są ujawniane z miesięcznym opóźnieniem. Nie ma także śladu po wynikach kontroli w urzędzie i podległych jednostkach. Marszałkowski urzędnicy obiecali, że zaczną ujawniać informacje publiczne.

– Opóźnienie publikacji uchwał nie jest dobrą praktyką. Chcemy to zmienić – mówi Anna Kościukiewicz, dyrektor Departamentu Informacji i Promocji Urzędu Marszałkowskiego. Z uwagi także na nazwę wspomnianego departamentu umieszczamy urząd gospodarza województwa na czarnej liście akcji „Masz Prawo Wiedzieć”. Towarzystwo jest doborowe, bo marszałek znalazł się obok wojewody. Na liście są także urzędy powiatów nowodworskiego i gdańskiego, gminy Lipnica, miast Gdyni i Sopotu. Jak zapowiedzieli urzędnicy, w czwartek sopocki BIP ma wyglądać wzorowo.

Pamiętaj - Ty też Masz Prawo Wiedzieć!

„Dziennik Bałtycki” prowadzi akcję „Masz Prawo Wiedzieć”, której celem jest promowanie prawa dostępu do informacji publicznej. W ramach akcji:

- informujemy Was o prawie dostępu do informacji publicznej
 - pokazujemy Wam, w jaki sposób z tego prawa korzystać
 - wpływamy na urzędników, aby udostępniali Wam informacje publiczne
 - wskazujemy Wam sposób, w jaki zdobywać informacje publiczne
 - plectujemy leniwych urzędników
 - ogłaszamy rankingi przyjaznych i nieprzyjaznych urzędów.
- Pamiętaj, Ty też Masz Prawo Wiedzieć! Czekamy na informacje od Ciebie. Skontaktuj się z nami – bezpłatny numer telefonu interwencyjnego: 0800-1500-39 lub e-mail: maszprawowiedziec@prasabalt.gda.pl

Informacji szukaj także na stronach www.maszprawo.naszemiasto.plJubileusz. Politechnika Gdańska ma 60 lat
Honory na początek

Prezydent Aleksander Kwaśniewski, premier Marek Belka, Lech Wałęsa i Tadeusz Mazowiecki zasiadają na widowni Sali Koncertowej Polskiej Filharmonii Bałtyckiej na Ołowiance w Gdańsku podczas uroczystego posiedzenia Senatu Politechniki Gdańskiej, 6 października. W trakcie inauguracji jubileuszowego roku akademickiego PG wręczone zostaną bowiem aż dwa doktoraty honoris causa tej pomorskiej uczelni technicznej.

Profesor Leon Kieres, prezes Instytutu Pamięci Narodowej, jest pierwszym przedstawicielem nauk humanistycznych, którego gdańska politechnika uhonoruje tym najwyższym tytułem akademickim.

Tytuł doktora h.c. otrzyma również prof. Lech Kobylński, związany z Politechniką Gdańską od 1945 roku – najpierw jako student, a od 1948 roku jako jej pracownik. Prof. Kobylński jest m. in. współtwórcą znanego na całym świecie Instytutu Okrętowego.

Uroczystości związane z inauguracją 100-lecia politechniki w Gdańsku oraz 60-lecia Politechniki Gdańskiej rozpoczyna się już we wtorek 5 października, otwarciem wystawy „Przystanki historii”



Prof. Leon Kieres

w gmachu głównym PG. W środę, 6 października o godz. 8.30 w gdańskiej bazyle pw. Wniebowzięcia NMP odbędzie się nabożeństwo ekumeniczne przedstawicieli Kościołów rzymskokatolickiego, protestanckiego, grekokatolickiego, prawosławnego i judaistycznego oraz Muzułmańskiego Związku Religijnego. Na zakończenie śródochodowych uroczystości, ok. godz. 21.30, zapowiedziano pokaz sztucznych ogni na Ołowiance.



Prof. Lech Kobylński

Co słysząc
W radiostacjach

9.30 Radio Plus

Od poniedziałku do piątku w Radiu Plus Piosenka na życzenie! Głosuj i słuchaj o 9.30, 13.30, 16.30 oraz między 18 a 20.

15.45 Radio Eska Nord

Jak młodzi gdynianie wyobrażają sobie swój biznes? – spróbuj o 15.45 dowiedzieć się Radio Eska Nord.

20.00 Radio Gdańsk

Po 20.00 kolejna odsłona nowego programu realizowanego przez „Młodych dla młodych”, a w nim m.in. o górskich wspinaczach, złocie fanów PINK FLOYD, złocie miłośników gier RPG O 20.40 ERRATA, czyli Kronika Kulturalna Pomorza



znów walczymy dla Ciebie
A TERAZ DROGI!

nowa akcja społeczna
Dziennika

już od piątku

POGODA

DZIŚ

16°
10°

JUTRO 30.09.2004

Zachmurzenie duże, przelotne opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany, południowy 6 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↓ 996 hPa

14°
7°

1.10.2004

(PAP/MGW)



PROGNOZA DLA POMORZA

Gdańsk. Makabryczny mord Zwłoki bez głowy

Policjanci patrolujący wczoraj teren u zbiegu ulic Jagiellońskiej i Piastowskiej na gdańskim Przymorzu znaleźli ukryte w krzakach zwłoki mężczyzny z odciętą głową.

Do makabrycznego odkrycia doszło około godz. 17.30. Policjanci, jak zwykle sprawdzali teren rekreacyjny, gdzie w okolicznych krzakach często odbywają się pijackie imprezy. Tym razem zobaczyli zwłoki mężczyzny.

Był to mężczyzna około 30-, 40-letni, nie znaleźliśmy jednak żadnych dokumentów – mówi nadkom. Janusz Stanisławski z Komendy Wojewódzkiej Policji.

Zwłoki były nadpalone, co według wstępnych ustaleń, wskazywałoby na to, że leżały tam przynajmniej przez kilka godzin. Nie wiadomo, jakie były motywy tej makabrycznej zbrodni. Nie wykluca się porachunków przestępczych ani nieporozumienia między okupującymi ten teren pijakami.

Głowa leżała obok znalezionej ciała. Trudno określić chociażby dokładny wiek mężczyzny. Możemy być jednak prawie pewni, że został on zamordowany poprzedniej nocy – mówi zastępca komendanta miejskiego policji Krzysztof Lis.

Waldemar Ulanowski



Zwłoki mężczyzny pozbawionego głowy policjanci znaleźli w krzakach na gdańskim Przymorzu.

Fot. G. Meiring

Gdańsk. Ksiądz Jankowski będzie zeznawał

Kto pobił kamerzystę

Prałat Henryk Jankowski będzie musiał opatygować się do komisariatu policji na gdańskim Śródmieściu – dowiedział się „Dziennik”. Powód? Musi złożyć zeznania w sprawie pobicia reportera Polsatu, do którego doszło po jednej z mszy w bazylice św. Brygidy.

Chodzi o niedzielne nabożeństwo z 15 sierpnia, które od samego początku było bardzo „nietypowe”. Jeszcze przed mszą licznie zgromadzeni zwolennicy prałata odgrążali się dziennikarzom, kierując w ich stronę wulgarne wyzwiska. Podczas kazania ksiądz Jankowski nie zamierzał studiować zapamiętanych sympatyków. Prałat ostrzegł przed atakiem na Kościół i Polskę ze strony m.in. „szatańskich propagatorów liberalizmu moralnego”, „pogrobowców starego komunistycznego systemu zniewolenia” i „światowej finansjery”.

Łatwo daje się zauważyć, że społeczeństwo odbiera się prawo do prawdy. Sztucznie nakręcana jest spirala wrogości i niechęci do Kościoła, do kapłanów, do wszystkiego co może zagrozić wprowadzaniu liberalnego, materialistycznego modelu życia – grzmiał z ambony ks. Jankowski, wyraźnie bijąc z meida.

Na koniec dodał, że jest „opływany w najohydniejszy sposób i pracowicie niszczone w niepolskich mediach”. Oliwy do ognia dołączyła postanka Samoobrony Danuta Hojarska, której pozwolono wypowiedzieć się z ambony.

Księża pracujące w swoim imieniu, Andrzej Lepe-



15 sierpnia tuż po mszy w św. Brygidzie tłum ruszył na dziennikarzy. Najbardziej poburzony został kamerzysta Polsatu.

Fot. Robert Kariusz

ra i całej Samoobrony byliśmy zawsze, jesteśmy i będziemy z tobą. Potrafiliśmy zablokować ulice, potrafiliśmy zablokować mównicę sejmową, potrafimy też zamknąć usta tym dziennikarzom, którzy ciebie opluwają. Zawsze z tobą jesteśmy – powiedziała postanka, za co otrzymała burzę braw.

Tuż po mszy tłum ruszył na dziennikarzy. Najbardziej poburzony został kamerzysta

Polsatu, chociaż inni przedstawiciele mediów również byli szarpani. Policją, która przybyła na miejsce, nie interweniowała. Kilkanaście dni później na wniosek pokrzywdzonego operatora kamery komisariat policji na gdańskim Śródmieściu wszczął w tej sprawie dochodzenie. Jak ustaliliśmy, prowadząca postępowanie policjantka uznała, że konieczne będzie przesłuchanie prałata.

– Nie spodziewamy się, że ksiądz Jankowski wiele nam pomoże w ustaleniu, kto dokładnie zaatakował przedstawicieli mediów, ale musimy go przesłuchać, bo jest gospodarzem bazyliki, przy której doszło do pobicia – mówi nam jeden z gdańskich policjantów.

Prawdopodobnie Jankowski pojawi się w komisariacie w najbliższych dniach.

Waldemar Ulanowski

Co zrobią śledczy

Policjanci prowadzą dochodzenie w sprawie pobicia przedstawicieli mediów (kamerzysta nie doznał żadnych poważniejszych obrażeń) prawdopodobnie zastosują artykuł 217 par. 1 kk, czyli „kto uderza człowieka lub w inny sposób narusza jego nietykalność cielesną, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do roku”.

Nie mogę powiedzieć

Nadkomisarz Dariusz Aleszewicz

zastępca szefa komisariatu Gdańsk Śródmieście

– Mogę potwierdzić, że zaplanowaliśmy przesłuchanie ks. Jankowskiego w ramach toczącego się postępowania w sprawie pobicia kamerzysty Polsatu. Nie jestem w stanie odpowiedzieć na pytanie, kiedy wykonana zostanie ta czynność.

Gdańsk. Komendant Sodol odchodzi... Jednak dymisja

Komendant gdańskiej Straży Miejskiej podał się do dymisji. Zapowiedział to po porannej rozmowie z prezydentem Pawłem Adamowiczem i słowami dotrzymał. Stosowne pismo przyniósł do magistratu zastępca szefa SM, Roman Dorawa.

Kariera Zbigniewa Sodola zakończyła się po stłuczce z udziałem skody octavii będącej w jego dyspozycji. Doszło do niej na jednej z ulic Gdyni w miniony piątek. Komendant twierdził podczas przesłuchania, że samochód skradziono mu, gdy przebywał w Wielu na Kaszubach. Policja nie otrzymała zgłoszenia o kradzieży, a oględziny auta nie wykazały śladów włamania.

Skodę policja odnalazła zaparkowaną niedaleko domu komendanta. W najbliższych dniach ma dojść z kolei do konfrontacji komendanta Sodola z kierowcą golfi. – Gdy nasza wersja się potwierdzi, komendantowi mogą grozić trzy lata więzienia za składanie fałszywych zeznań. Wcześniej groził mu jedynie mandat za naruszenie zasad ruchu drogowego – mówią gdynscy policjanci. Jarosław Popek

Odchodzę

Rozmowa

ze Zbigniewem Sodołem

– I co dalej panie komendancie?

– Po rozmowie z prezydentem Adamowiczem podjąłem decyzję o odejściu.

– Skąd taka decyzja?

– Nagromadziło się wiele spraw, które uderzają w pana prezydenta. Nie chcę, żeby tak dalej było.

– Czy złożył pan już oficjalnie dymisję?

– Jeszcze nie (rozmawialiśmy ok. godz. 10 – dop. red.). Teraz jadę do lekarza, a potem pojadę do prezydenta i złożę odpowiednie pismo.

– Może pan skomentować ostatnie wydarzenia?

– Mam nadzieję, że wszystkie wątpliwości zostaną rozwiązane.

Co czwartek Sport

teraz w tygodniu
dwa magazyny sportowe
Dziennika

zanim inni o tym napiszą,
u nas już zobaczysz żużlowców
Lotosu 2005

Co czwartek
kolejne części

zanim znajdziesz
w księgarni, u nas już
przeczytasz „Tigra w odcinkach”

Dziennik
Bałtycki



SPROSTOWANIE

■ Po artykule „Rozdają śmierć”

W artykule „Rozdają śmierć” autorstwa Jolanty Gromadzkiej-Anzelewicz opublikowanym w „Dzienniku Bałtyckim” z 21 stycznia 2004 roku oraz towarzyszącym mu wywiadzie z doktorem Mirosławem Dudziakiem znalazły się informacje niezgodne z prawdą. Narodowy Fundusz Zdrowia informuje więc ponownie, bo uczynił to wcześniej w rozmowie z autorką artykułu, że Pomorski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia nie podpisywał odrębnego kontraktu na rok 2004 z Instytutem Polonistwa i Chorób Kobiecych Akademii Medycznej w Gdańsku przy ulicy Klinicznej. Jedynym podmiotem uprawnionym do rozmów i podpisania z NFZ kontraktu był i jest Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 1 Akademickie Centrum Kliniczne AMG. To dyrektor ACK dokonuje podziału pieniędzy z kontraktu pomiędzy podległe mu kliniki i instytuty. Przy okazji chcę również poinformować, że środki na szpitalny oddział ratunkowy na ACK AMG, o których wspominał w cytowanym artykule dyrektor placówki, pochodzą z innego kontraktu niż przywoływany w publikacji „DB”. Tak więc to nie NFZ „obciął kasę na leczenie raka”, jak głosi nadtytuł, i nie „NFZ rozdaje śmierć”, jak sugeruje oburzający tytuł publikacji w „Dzienniku Bałtyckim”. Wbrew twierdzeniu dr. Mirosława Dudziaka zawartemu w towarzyszącym publikacji wywiadzie, operacji z zakresu chirurgii onkologicznej dokonywać można w województwie pomorskim również w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Gdańsku, Szpitalu Specjalistycznym w Gdańsku Zaspie, Szpitalu Morskim w Gdyni, Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Słupsku oraz w szpitalu w Lęborku.

Od redakcji

Redakcja „Dziennika Bałtyckiego” wyraża ubolewanie z powodu ewentualnych skutków treści nieścisłych, zawartych w materiale pt. „Rozdają śmierć”, opublikowanym w „DB” 21 stycznia 2004.

R E K L A M A

Agencja Kontakt - Grzegorz Furgo
zaprasza na doskonałą komedię pt.



CYRK MONTY PYTHONA

- półtorej godziny wspaniałej zabawy

występują:
Arkadiusz Jakubik
Piotr Swedes
Jan Jankowski
Jacek Kawalec
Piotr Zelt

Opera Bałtycka, 11 października 2004 r. godz. 17.30 i 20.00

Bilety: Agencja Kontakt 554-83-12, Opera Bałtycka 763-49-06
Orbisy: Gdańsk 301-44-25, Sopot 551-41-42, Gdynia 620-48-44,
Intex Sopot 551-51-88

Specjalny patronat nad Sezonem Teatralnym z Kontaktem sprawuje
Grupa LOTOS - „Meceas Kultury Pomorza”



Dziennik
Bałtycki

103,7 FM Radio Gdańsk

Pomorze

Władysławowo.

Nowe rondo

Już jest!

Mimo że dopiero wczoraj zostało oficjalnie otwarte, kierowcy już zdążyli wyrobić sobie na jego temat opinie. Mowa o rondzie w centrum Władysławowa. Tu latem sznur pojazdów rozdziela się w kierunku Półwyspu Helskiego i Karwi.

Przebudowę skrzyżowania zaczęliśmy 13 maja - mówi Włodzimierz Kubiak, dyrektor Zarządu Drog Wojewódzkich w Gdańsku. - Wyznaczono, niewykonalny termin zakończenia remontu na 30 czerwca. Jednak okazało się to możliwe.

Od pierwszych dni lipca samochody mogły już pokonywać nowe rondo. W połowie lipca okazało się jednak, że korki nie zniknęły. Zdaniem Włodzimierza Kubiaka, władysławowskie rondo może pomieścić 4,5 tys. pojazdów na dobę. Tymczasem w szczycie sezonu drogą 216 poruszało się nawet 25 tys. aut dziennie.

To kolejny etap modernizacji trasy 216, którą realizujemy wspólnie z Mieczysławem Strukiem, radnym wojewódzkim - mówi Marek Biernacki, wicemarszałek województwa. - Jeszcze w tym roku rozpocznie się remont w okolicach Rekowa i Kuźnicy.

Nowe skrzyżowanie kosztowało 2,3 mln zł. (R. K.)

W SKRÓCIE

■ Zbili i uciekli

KIELNO. Sceny niczym z filmu gangsterskiego rozegrały się na ulicach Kielna. W poniedziałek około północy trzech mężczyzn wysiedli z w w busa i napadli na przechodzącego przez wieś mężczyznę, po czym uciekli. Poszkodowany doznał poważnych urazów głowy, przebywa w wejherowskim szpitalu. (jk)

■ W drzewo

KCZEWO. Nie wiadomo jeszcze, jaka była przyczyna poniedziałkowego wypadku, w którym zginął 19-letni kierowca. Do zdarzenia doszło około godz. 20. Kierujący fiatem młody człowiek zjechał nagle na pobocze i uderzył w drzewo. Z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziono go do szpitala w Gdańsku, gdzie zmarł. (dal)

■ W remizie

POWIAT KOŚCIERSKI. Nieznani sprawcy włamali się do remizy OSP w Nowej Karczmie i w Karsinie - ukradli pilę motorową Stihl o wartości 2200 zł oraz dwie piły motorowe MS-290, dwie przecinarek spalinowe TS-400 i agregator prądowców. Straty oszacowano na 13 tys. zł. (sura)

Gdańsk. NFZ oszczędza na chorych na raka

Zostanie im tylko ból

Doktor Jan C. (nazwisko do wiadomości redakcji) z przychodni na Kaszubach został wezwany do szefa. Ten wyciągnął z szuflady pismo z Narodowego Funduszu Zdrowia i zapowiedział, że dalsze przepisywanie przez C. plasterów przeciwbólowych chorym umierającym na raka może skończyć się zerwaniem umowy z przychodnią.

Zamarłem - mówi dr C. - W piśmie zaproponowano nam m.in. stosowanie paracetamolu, który pomoże w bólu zęba, ale nie przy silnym bólu nowotworowym! W dodatku od początku roku nie przepisałem więcej niż 20 opakowań silnego opioidu!

Z recept dr C. skorzystało zaledwie trzech chorych. Jeden nie żyje. Umarł z godnością.

Zalety i wada

Dr Andrzej Gryncewicz, wojewódzki konsultant w dziedzinie medycyny paliatywnej przyjmuje, mnie w Hospicjum im. ks. Eugeniusza Dutkiewicza we Wrzeszczu. Tylko w hospicjum z plasterów przeciwbólowych korzysta kilkadziesiąt osób.

Stosujemy je jedynie u chorych z silnym bólem nowotworowym - mówi doktor. - Pomaga on zwłaszcza pacjentom, którzy ze względu na kłopoty z przewodem pokarmowym nie mogą połykać tabletek. Również przy znacznej niewydolności wątroby stosowanie Durogesicu jest metodą z wyboru. Lek ma wysoką skuteczność i nie wywołuje znaczących objawów niepożądanych.

Ostateczność

Mariusz Szymański
rzecznik
POW NFZ

- Zerwanie umowy ze świadczeniodawcą to ostateczność. Chcielibyśmy jedynie zwrócić uwagę na gwałtowny wzrost kosztów refundacji tego leku i możliwość wykorzystania innych środków przy leczeniu bólu nowotworowego. Z ponad 1,6 mld złotych, które mamy na leczenie na ten rok, już 350 mln zł pochłonięto dopłaty do leków. Jeśli kwota ta będzie nadal rosła, trzeba będzie komuś innemu zabrać pieniądze. Tylko komu?



- O humanizmie społeczeństwa świadczy jego stosunek do osób starych, chorych, cierpiących - mówi dr Gryncewicz.
Raf. Adam Wójcik

Lek ma też wadę. Za opakowanie zawierające 5 plasterów (wystarczają na 15 dni) chory płaci 3,20 zł. NFZ dopłaca 150 zł.

Nieporozumienie

Besztając lekarzy za nadużywanie drogich plasterów, wicedyrektor pomorskiego NFZ, Małgorzata Bartoszewska-Dogan powołuje się m.in. na opinię dr hab. Marii Wujtewicz z AMG, konsultanta wojewódzkiego ds. anestezjologii i intensywnej terapii. Miała ona stwierdzić, że Durogesic można zastąpić innymi lekami. - To nieporozumienie - mówi dr hab. Maria Wujtewicz. - Opinię wydałam przed dwoma laty i dotyczyła ona terapii stosowanej w poradni leczenia bólu AMG, gdzie trafiają pacjenci na wcześniejszym etapie choroby nowotworowej. Inaczej jest w opiece hospicyjnej i paliatywnej,

zajmującej się chorym w stadium terminalnym. Sprostowanie wysłałam już do NFZ.

Sprzeciw wobec wyrażenia nacisku na lekarzy wyraził też dr Gryncewicz. List w tej sprawie został wysłany m.in. do pomorskiego NFZ, lekarza wojewódzkiego i do konsultanta krajowego ds. medycyny paliatywnej.

O humanizmie społeczeństwa świadczy jego stosunek do osób starych, chorych, cierpiących - twierdzi dr Gryncewicz. - Zasady leczenia bólu pochodzenia nowotworowego oparte są na algorytmie zaproponowanym przez Światową Organizację Zdrowia. Decyzji o zapisaniu plasterów nie podejmujemy pochopnie. To jednak nie jest antybiotyk, który można zastąpić innym. Wiemy, że gdy ich nie zastosujemy, niektórym chorym pozostanie tylko ból. Dorota Abramowicz

Walka o pieniądze

Z ks. Piotrem Krakowiakiem, dyrektorem Hospicjum im. ks. Eugeniusza Dutkiewicza, rozmawia Dorota Abramowicz

- Co pomyślał ksiądz dyrektor, odbierając pismo z Narodowego Funduszu Zdrowia?

- Doszedłem do wniosku, że jest to walka o to, by zabrać pieniądze medycynie paliatywnej i dać je komuś innemu. Nie jestem lekarzem, nie decyduję o formach leczenia, ale widzę, jak czują się pacjenci, u których stosuje się plastry.

- To dosyć drogie leczenie...

- Misją hospicjum jest zapewnienie choremu jak najlepszej jakości życia. Życia bez cierpienia, bez lęku przed bólem. Próba ograniczenia stosowania tych leków ze względu na ich cenę może pogorszyć tę jakość.



Fr. P. Krakowiak

MOŻNA POKONAĆ ŁUSZCZYCĘ BEZ STERYDÓW



Przed kuracją

Jeden z izraelskich lekarzy chorował na łuszczycę. Brak możliwości skutecznego leczenia tej choroby zmobilizował go do poszukiwania nowych metod terapii. Po kilku latach prób i badań udało mu się wraz ze swoim zespołem opracować sposób postępowania, stosowany dziś z powodzeniem w światowych oddziałach międzynarodowej sieci On Clinic. Ta naturalna metoda dotarła również do polskich ośrodków. Prawidłowe postępowanie i stosowanie nowych naturalnych preparatów daje doskonale efekty, a co najważniejsze pozwala uniknąć stosowania mniej bezpiecznych form leczenia. Nowe procedury stosowane od lat w oddziałach On Clinic zmieniły radykalnie życie tysięcy pacjentów chorujących na łuszczycę. Efekt kuracji jest bardzo szybki. Już po dwóch tygodniach u większości pacjentów odczuwalna jest znaczna poprawa stanu skóry. Chorzy szczególnie podkreślają dobre wyniki leczenia wykwitów w obrębie owłosionej głowy i paznokci.



Po kuracji

SPOSOBY WALKI Z HEMOROIDAMI



Choroby cywilizacyjne są złą wiadomością dla coraz to większej liczby ludzi. Na jedną z nich - hemoroidy - cierpi niemal co druga osoba w Polsce, która ukończyła pięćdziesiąty rok życia.

Problem dokuczliwych guzków oraz bolesnej szczeliny odbytu (*fissura ani*) można dziś rozwiązać na dwa sposoby. Pierwszym i najbardziej znanym jest operacja (wymagająca hospitalizacji i związana z długim czasem rekonwalescencji), czyli wycięcie hemoroidów pod narkozą.

Drugą, alternatywną metodą jest założenie na hemoroid specjalnej gumki i wysuszenie go światłem podczerwieni. Po tym bezbolesnym, trwającym około 10 minut zabiegu pacjent wraca do domu, a kłopotliwy guzek odpada sam w ciągu dziesięciu dni. Badania skuteczności tej metody wskazują, iż w ciągu kilku lat po zabiegu ponad 90% leczonych nie miało żadnych dolegliwości czy nawrotów.

Dodatkową zaletą jest to, iż nowoczesne leczenie oszczędza pacjentowi bólu, stresu, leczenia w szpitalu i cennego czasu. Nie trzeba już robić długiej przerwy w swoich codziennych obowiązkach czy rezygnować z urlopu na rzecz leczenia.

Taki zabieg szybko i sprawnie wykonają lekarze specjaliści - proktolodzy w najbliższym oddziale międzynarodowej sieci medycznej ON CLINIC.

KLINIKA NA MĘSKIE SPRAWY

Dla mężczyzn, którzy stracili nadzieję na udane kontakty seksualne mamy dobrą wiadomość. Odpowiednie leki i ich prawidłowe dawkowanie może szybko przywrócić bądź poprawić sprawność seksualną.

„Erectile dysfunction”, czyli zaburzenia erekcji są problemem ok. 50 proc. mężczyzn po 50. roku życia. Przyczyny zaburzeń wzdru w ok. 80 proc. mają pochodzenie organiczne, a tylko w 20 proc. psychogenne. Ponieważ jest to problem złożony, tylko wyspecjalizowany lekarz urolog jest w stanie ustalić jego przyczynę i dobrać skuteczne i bezpieczne dla zdrowia środki farmakologiczne. Takich specjalistów skupiają oddziały międzynarodowej sieci ON CLINIC, specjalizującej się w leczeniu zaburzeń seksualnych u mężczyzn.

Nie podjęcie leczenia zaburzeń wzdru nie tylko nasila problem, lecz także wywołuje depresję, powoduje brak akceptacji samego siebie i niską samoocenę. Prawie wszystkim pacjentom można jednak pomóc - skuteczność metod stosowanych w ON CLINIC ocenia się na 98 procent.

W większości przypadków już po dwóch wizytach można osiągnąć pożądany efekt terapeutyczny.

ON CLINIC

- łuszczycy bez sterydów
- zaburzenia sprawności seksualnej mężczyzn
- hemoroidy bezoperacyjnie

Szczegółowe informacje dotyczące przedstawionych w artykułach metod leczenia uzyskać można w Międzynarodowym Centrum Medycznym On Clinic codziennie w godz. 8.00 - 20.00, oraz w soboty w godz. 8.00 - 14.00

Gdynia, ul. Orłowska 61/3, tel. (58) 668 40 04

Warszawa, ul. Chałubińskiego 8, tel. (22) 830 04 09

Kraków, ul. Kapelanka 17, tel. (12) 266 54 80

Chorzów, ul. Truchana 2, tel. (32) 346 01 85

Godziny przyjęć: 12.00-20.00 (od poniedziałku do piątku)

MIĘDZYNARODOWE
CENTRUM
MEDYCZNE



ON CLINIC
CENTRUM MEDYCZNE

www.onclinic.pl

Po pierwsze A-1. Kontroli nie będzie Kulczyka droższa

Od ubiegłego tygodnia pomorski odcinek autostrady nie jest już najdroższy w Polsce. Na początku września w rozmowach z dziennikarzami przewodniczący sejmowej Komisji Infrastruktury Janusz Piechociński (PSL) gwarantował, że 5,6 mln euro za kilometr A-1, to stanowczo za dużo.

- Trzeba sprawdzić, jak doszło do podpisania takiej umowy. Powinno to sprawdzić Najwyższa Izba Kontroli. W Europie buduje się znacznie taniej - mówi Janusz Piechociński.

Tymczasem w ubiegłym tygodniu rząd zgodził się na wybudowanie odcinka A-2 za cenę 6,1 mln euro za kilometr! Droga ma powstać w dwa lata. Pierwsze auta pojadą nią w październiku 2007. Kontrakt podpisał w Autostrad Wielkopolską, w której udziały posiada najbogatszy Polak Jan Kulczyk. Tym razem poseł Piechociński wątpliwości nie zgłosił.

Ekspresowe tempo prac ma spowodować, że z Warszawy do zachodniej granicy kraju będzie można przejechać autostradą już w 2008 roku. Tymczasem takie połączenie Pomorza z południem kraju planowane jest na 2013 rok.

- Wcześniej nie zdążyliśmy, odcinek z Torunia do Łodzi jest dopiero w fazie projektowania - powiedział Dariusz Skowronski, szef Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

(kfk)

Gdańsk. Król żużla, Henryk M., wyszedł z aresztu

Pięć miesięcy za kratkami

Henryk M. został aresztowany z wielkim hukiem pod koniec kwietnia br. Dwa dni temu „po cichu” opuścił areszt.

Były minister spraw wewnętrznych został wezwany w kwietniu do bydgoskiej prokuratury, żeby zeznawać w sprawie Tomasza K., którego prokuratura zarzuciła wyłudzenie pieniędzy z klubu GKS Wybrzeże w czasie, gdy jego prezydentem był M. Firma K. rzekomo zajmowała się doradztwem na rzecz GKS. W trakcie przesłuchania M. został aresztowany.

Początkowo, ze względu na zły stan zdrowia, były minister miał spędzić w areszcie miesiąc. Potem jednak dwukrotnie przedłużano okres zatrzymania. W sumie uzbierało się pięć miesięcy za kratami.

Najpierw szpital

Według wstępnych ustaleń prokuratury usługi świadczone na rzecz klubu przez prywatną firmę były w dużej mierze fikcyjne, a rachunki znacznie zawyżano. To miało umożliwiać wyprawdzanie gotówki z GKS Wybrzeże.

Zaraz po tym, gdy Henryk M. dowiedział się, że będzie aresztowany zamiast do sądu trafił do szpitala. Były minister zapewnia cały czas, że jest

niewinny. Składał wyjaśnienia zupełnie sprzeczne z tym, co mówiło pięć innych osób podejrzanych w sprawie. Prokuratura twierdziła, że z tego właśnie powodu musi utrzymywać areszt, by wykluczyć możliwość mataczenia. Chciano także skonfrontować zeznania M. z tym, co mówili inni podejrzani. Prokuratura bowiem uważała „Majoneza” (tak był nazywany przez kibiców żużla) za pomysłodawcę całego przestępstwa.

Istotnie, podczas niemal pięciu miesięcy aresztowania Henryk M. został trzykrotnie skonfrontowany ze świadkami.

Jaki przekręt?

Pieniądze napływały do kasy GKS Wybrzeże w ramach wsparcia sponsorskiego ze strony Rafinerii Gdańskiej. Następnie miały być wyprawdane za pośrednictwem prywatnej firmy - Centrum Rozliczeń Finansowych, w której zamawiano specjalistyczne opracowania. Zdaniem prowadzących śledztwo tych usług nie było - nie ma nawet dokumentacji, która by je potwierdzała. Do wyłudzeń miało dojść w latach 1998-2000.

Pieniądze te, według niektórych, mogły tworzyć „lewą” kasę GKS Wybrzeże, która



Henryk M. opuścił areszt, bo - jak mówi prokurator - nie ma już obawy matactwa.

Fot. Grzegorz Mohring

umożliwiła osiągnięcie największych sukcesów w historii klubu. M. był prezydentem GKS od 1998 roku. Już po roku jego drużyna zdobyła Puchar Polski i brązowy medal mistrzostw Polski w żużlu. W klubie startowali wtedy najlepsi zawodnicy w Polsce.

Za kaucją

- Śledztwo zostało prawie zakończone, nie ma już oba-

wy matactwa. Dlatego też zgodziliśmy się na zamianę aresztu na poręczenie majątkowe - powiedział nam wczoraj prokurator Jan Bednarek, rzecznik bydgoskiej prokuratury.

Sam M. nie chciał z nami jeszcze wczoraj rozmawiać. Chce nacieszyć się pierwszymi dniami znowu na wolności.

Jarosław Popek

Minister i prezydent

Henryk M. był pracownikiem naukowym Politechniki Gdańskiej i działaczem „Solidarności”. W 1991 roku wszedł do rządu Jana Krzysztofa Bieleckiego jako minister spraw wewnętrznych. Po upadku gabinetu został cywilnym zastępcą komendanta wojewódzkiego policji w Gdańsku. Potem założył prywatną firmę i zajął się doradztwem finansowym. W 1998 r. został prezydentem GKS Wybrzeże i był nim do roku 2000.

Trójmiasto. Spór o nietrzeźwych Nie płacą za pijanych

Gdańska izba wytrzeźwień jest jedyną tego typu placówką w naszym województwie. Włodarze okolicznych gmin podpisywali więc z Gdańskiem umowy na „obsługę” nietrzeźwych przywożonych z ich terenu. Wszystkich tylko nie Gdyni. Mimo to gdańska izba przyjmuje mieszkańców tego miasta. W tym roku było już ich 153!

- Gdynian przywożą do nas głównie policjanci. Co możemy zrobić? Przyjmujemy ich - mówi dyrektor gdańskiej izby Kazimierz Wróblewski. - A Gdynia za to nam nie płaci.

Odmawia, mimo wielokrotnych rozmów w tej sprawie.

Gdynia jest ewenementem. Umowy z Gdańskiem podpisywali nawet tak odległe gminy jak Hel, Jastarnia, Malbork i Nowy Dwór Gdański.

Gra idzie o niebagatelną pieniądze. Koszt „utrzymania” jednego klienta izby wyliczono na 106 zł. W tym roku Gdańsk musiał więc dopłacić do gdynińskich klientów ponad 16 tysięcy zł.

- Na te pieniądze czekają szkoły, osoby potrzebujące. Nie jesteśmy instytucją charytatywną - mówią gdańscy urzędnicy.

Jarosław Popek

Nie będzie umowy

Joanna Grajter

rzecznik prezenta Gdyni

- Podpisanie umowy w tej sprawie byłoby niekonsekwencją. Zlikwidowaliśmy izbę jako relikwinię minionej epoki, jeżeli do gdańskiej izby trafiają nietrzeźwi mieszkańcy Gdyni, to jest to sprawa policji, która chyba jeszcze nie do końca wyżyła się starych przyzwyczajeni. Na pewno nie podpiszemy takiej umowy z Gdańskiem, a to, czy przyjmują oni osoby z Gdyni, jest ich sprawą.



Tczew. Jest problem Długi rosną

Prywatyzacji Państwowego Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Tczewie domagają się jego pracownicy. Firma za trudniącą 141 osób, w tym 72 kierowników, ma blisko 2 mln zł zobowiązań. Od ponad roku działa w niej zarządca komisyjny.

Pracownicy chcą założyć spółkę pracowniczą z inwestorem branżowym. Częściowo zebrali już kapitał. Zarządca uważa jednak, że nie gwarantuje ona rozwoju ani też przetrwania zakładu.

- Najpierw firma konsultingowa oceni zdolność finansową PPKS w Tczewie. Potem decyzję co do powołania spółki lub ogłoszenia przetargu na zbycie zakładu podejmie wojewoda - mówi Adam Fandryjowski, zarządca PPKS.

Decyzja ma zapisać w ciągu trzech najbliższych miesięcy.

(an)

Gdańsk. Rewolucja październikowa w sądzie Tu dowiesz się wszystkiego



Sądowy punkt informacyjny - na razie w planach.

Fot. Adam Warżawa

Tak jest - zdesperowani petenci odsyłani od pokoju do pokoju, błagający się po sądownych korytarzach. Tak będzie - zadowoleni, dobrze poinformowani obywatele kierowani do

konkretnego pokoju i w mig załatwiający sprawę. 18 października w gdańskim sądzie ruszy punkt informacyjny. Recepcja mieścić się będzie na parterze, przy głównym wejściu do sądu. Poli-

Pomorze. Kuratorzy to nie dzieci!

Kortas uprzedza

Pomorski kurator oświaty Jerzy Kortas będzie się dzisiaj tłumaczył ze szkolenia, które zorganizował dla innych kuratorów wojewódzkich. W piątek ujawniliśmy program spotkania: dominowały wycieczki krajoznawcze. Po naszej publikacji wojewoda pomorski zarządził kontrolę w kuratorium. Jej wynik mamy poznać za tydzień. Kurator postanowił uprzedzić kontrolerów i dziś będzie wyjaśniał, dlaczego „szkolenie” obejmowało m.in. wizyty w starogardzkiej fabryce wódek.

Przed imprezą Krystyna Gózdawa-Nocni, wicewojewoda pomorski, ostrzegła kuratora, żeby zmienił program. Według niej Jerzy Kortas może zostać ukarany nagana, choć nie wyklucza także dymisji.

Po naszym tekście białostocka „Gazeta Współczesna” spytała podlaskiego kuratora, co robił w Gdańsku - Kurator Kortas pokazał nam kawałek Pomorza. Teraz ja powiem dyrektorom podlaskich szkół, żeby naszym uczniom na wycieczkach pokazywali nie tylko molo w Sopocie, ale również Szwajcarię Kaszubską - tłumaczyła kurator Zofia Tranczygier-Kocznik. - Trzeba zrozumieć, że konferencja kuratorów oświaty to coś więcej niż siedzenie grzecznych dzieci w szkolnych ławeczkach!

Natomiast „Nowa Trybuna Opolska” cytowała tamtejszego kuratora Franciszka Minera, który nie chciał oceniać programu szkolenia, bo byłoby to „nietaktem wobec gospodarzy”.

(kfk)

cjanci sądowi będą do niej kierowali wchodzących do gmachu.

- Tam się dowiedzą, jak załatwić daną sprawę, do jakiego pokoju się zgłosić... - mówi Ryszard Milewski, wiceprezes gdańskiego Sądu Okręgowego. - Petenci będą również otrzymywać gotowe wzory potrzebnych im dokumentów oraz zapoznawać się z listą np. adwokatów.

W punkcie pracować będą cztery osoby, wioletoletni pracownicy sądu, doskonale, jak zapewnia prezes, orientujący się w subtelnościach poszczególnych wydziałów. Ich stanowiska będą skomputeryzowane, połączone z sądownymi wydziałami. Zainstalowana zostanie również specjalna linia telefoniczna.

Punkt ma ruszyć z pompą 18 października. Fundusz PHARE, który finansuje przedsięwzięcie, przeznaczył na ten cel prawie milion euro. Czesław Romanowski

Sprawa Rywina. Pierwsza oskarżona

Pani dyrektor sfałszowała ustawę?

Prokuratura Apelacyjna w Białymstoku postawiła zarzut sfałszowania projektu ustawy o rtv Janinie S. - byłej dyrektor Biura Prawnego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

- To dobra wiadomość i dobra decyzja - tak członkowie sejmowej komisji śledczej badającej sprawę Rywina oceniają decyzję prokuratury.

Janina S. to pierwsza osoba, której w sprawie dotyczącej prac nad ustawą o radiofonii i telewizji i zniknięcia z jej nowelizacji słów „lub czasopisma” postawiono zarzuty. Brak tych słów oznaczał, że wydawcy czasopism mogli kupić ogólnopolską telewizję, a wydawcy dzienników - nie.

Zdaniem przewodniczącego sejmowej komisji śledczej badającej sprawę Rywina, Tomasza Nałęcza z SdP

decyzja białostockiej prokuratury potwierdza znane porzekadło, że najciemniej jest pod latarnią. - Okazuje się bowiem, że z Białegostoku sprawy są dużo lepiej widoczne niż z Warszawy - ocenił.

Sprawę tę badała najpierw Prokuratura Apelacyjna w Warszawie, która 22 lipca tego roku umorzyła ją z powodu niewykrycia sprawców. Prokuratura Krajowa uchyliła jednak to po-

stanowienie i sprawę przekazała do Białegostoku.

- Falszerstwa te były dziełem kilku osób, w tym Jakubowskiej i Janiny Sokolowskiej i obie powinny stanąć przed sądem - uważa Jan Rokita. - Jeśli prokuratura uczciwie zapoznałaby się z materiałami zgromadzonymi przez komisję, to tam są twarde dowody, na które Prokuratura Apelacyjna w Warszawie zamyka jakby oczy.

(PAP)

R E K L A M A



DESIGN DOTARŁ DO ŚRODKA
PEUGEOT 206 W LIMITOWANEJ, NOWEJ SERII X-DESIGN

www.peugeot.pl

Zobacz nową, starannie zaprojektowaną tapicerkę siedzeń i naciesz oczy niebanalną kolorystyką wnętrza. W środku liczy się również to, czego nie widać - ABS w standardzie każdej z trzech wersji silnikowych. A z zewnątrz? Awangardowy, dynamiczny, przyciągający spojrzenia wygląd. Taki jest Peugeot 206 w limitowanej nowej serii X-Design. Przekonaj się, że cona jest równie urzekająca jak wzornictwo. Teraz także w kredycie 50/50. Zapraszamy!

PEUGEOT KREDYT

PEUGEOT FINANCING TOTAL

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

PEUGEOT

Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonach Peugeot.

Gdańsk, INTERVAPO, ul. Elbląska 98B, tel. 0-58/324-83-83; **Gdynia**, JD-KULEJ, ul. Chwaszczyńska 178, tel. 0-58/629-72-72; **Ślupsk**, ANKRIS, ul. Lutosławskiego 22, tel. 0-59/841-24-81; **Sopot**, CENTER-MOT, al. Niepodległości 948, tel. 0-58/550-35-50; **Tczew**, JD-KULEJ, ul. Solidarności 5, tel. 0-58/530-00-55; **Wejherowo**, JD-KULEJ, ul. Gdańska 15, tel. 0-58/672-11-11

207845A

W KRAJU

■ Za ciężką szafa

Bez łupu pozostali złodzieje, którzy okradli wczoraj bank w Grębocicach w województwie dolnośląskim. Okazało się, że wyniesiona przez nich szafa pancerna jest pusta. O włamaniu do Banku Spółdzielczego w Grębocicach zawiadomił policję ok. godz. czwartej nad ranem mieszkaniec pobliskiego budynku, który usłyszał alarm. Policjanci ustalili, że nieznani sprawcy po włamaniu krat w oknach placówki dostali się do wnętrza i próbowali obrabować skarbiec. Ponieważ jednak nie zdołali sforsować grubych metalowych drzwi do skarbcza, zrezygnowali i zabrali z banku szafę pancerną.

Jak poinformował, złodziei czekała niemiła niespodzianka, bo szafa była pusta.

Policjanci poszukują sprawców włamania. Szkody banku wynikające z kradzieży szafy oraz zniszczeń dokonanych przez włamywaczy oszacowano na cztery tysiące złotych.

■ Komisja orlenowska



Plk. Zbigniew Nowek i Antoni Macierewicz podczas posiedzenia komisji.

Fot. PAP/Piotr Rybarczyk

Wbrew zapowiedziom, sejmowa komisja śledcza ds. PKN Orlen nie przesłuchiwała we wtorek b. szefa Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie Zygmunta Kapusty i b. szefa Prokuratury Okręgowej Jerzego Łabudy. Nie doszło do tego, bo - według komisji - prokuratura nie dostarczyła materiałów potrzebnych do tego przesłuchania. Komisja postanowiła też zwrócić się do prokuratury o wszczęcie śledztwa w sprawie przecieku tajnych informacji z prokuratury katowickiej, badającej nieprawidłowości w zatrzymaniu b. prezesa PKN Orlen Andrzeja Modrzejewskiego. Poniedziałkowa „Rzeczpospolita” ujawniła fragmenty zeznań Kapusty i Łabudy złożonych w tym śledztwie.

■ Płacz po wyroku



Wyroku wysłuchał tylko jeden z oskarżonych.

Fot. PAP/Adam Hataczi

Placem przyjeły rodziny ofiar wydarzeń lubińskich wyrok wrocławskiego Sądu Apelacyjnego. Członkowie rodzin mówili, że żaden wyrok nie jest w stanie zwrócić życia ich bliskim. Wrocławski Sąd Apelacyjny uchylił wyrok w stosunku do Jana M., jednego z trzech byłych milicjantów oskarżonych o spowodowanie śmierci trzech mężczyzn podczas manifestacji NSZZ „Solidarność” w sierpniu 1982 r. w Lubinie. Pozostałym dwóm oskarżonym utrzymano kary dwóch i pół roku więzienia. Bogdanowi G. zmieniono jedynie kwalifikację zarzucanego mu czynu.

■ Biedronka ukarana

Kwotę 35 tys. zł odszkodowania zasądził wczoraj Sąd Okręgowy w Elblągu Bożenie Łopackiej, byłej pracownicy sklepu „Biedronka”, za 2600 przepracowanych godzin nadliczbowych.

Sąd nadał wyrokowi klauzulę natychmiastowej wykonalności na kwotę 2 tys. zł. Oznacza to, że w ciągu siedmiu dni od ogłoszenia wyroku i przed jego uprawomocnieniem się właściciel „Biedronki” musi wypłacić tę kwotę Łopackiej.

(PAP)

Irak. Ostrzelana baza w Karbali Bułgarzy na celu

Bułgarska baza Kilo w Karbali, w polskiej strefie stabilizacyjnej w Iraku, została ostrzelana w nocy z poniedziałku na wtorek z moździerzy. - Trzy pociski spadły poza bazą, raniąc trzech Irakijczyków - powiedział rzecznik wielonarodowej dywizji w Iraku ppłk Artur Domański.

Domański stwierdził także, że w wyniku ataku, do którego doszło przed północą, żaden żołnierz dywizji nie odniósł obrażeń, nie stwierdzono też strat materialnych. Patrol wysłany po-

za bazą ustalił, że rannych zostało trzech Irakijczyków. Sprawców ataku nie zatrzymano. Najczęściej poruszają się oni samochodami i po wystrzeleniu pocisków natychmiast opuszczają miejsce zdarzenia. Do najgroźniejszego dotychczas ataku moździerzowego doszło w połowie sierpnia, gdy w wyniku ostrzału obozu Babilon kilkunastoma pociskami rany odniosło kilka osób. Po tym incydencie zastrzeżono środki bezpieczeństwa w obozach.

(JAR, PAP)

NA ŚWIECIE

■ Dla ofiar huraganu



Mieszkańcy Florydy liczą straty po huraganie. Fot. PAP/ARPA

Amerkański prezydent George W. Bush zwrócił się do Kongresu USA o kwotę 7,1 mld dolarów na pokrycie strat wyrządzonych na Florydzie i w kilku innych stanach przez huragany Ivan i Jeanne. W ciągu ostatnich sześciu tygodni Florydę spustoszyły cztery huragany: Charley, Frances, Ivan i Jeanne. Prezydent ogłosił Florydę rejonem klęski żywiołowej, co zapewnia temu stanowi pomoc federalną. Dotychczas Bush wystąpił do władz federalnych o przeznaczenie poszkodowanym przez huragany stanom pomocy w wysokości 12,2 mld dolarów. Na skutek przejścia huraganu Jeanne na Florydzie śmierć poniosło co najmniej sześć osób, a ogółem na Karaibach ponad 1500.

■ Uwolnione zakładniczki

Dwie włoskie wolontariuszki, przetrzymywane w Iraku, zostały uwolnione i przekazane włoskiemu dyplomacie w Bagdadzie - poinformowała telewizja Al-Dżazira. Wcześniej Amerykanie poinformowali władze włoskie, że ich służby podsłuchały rozmowę telefoniczną, w czasie której na tle zasadniczych rozmów słychać kilka słów wypowiedzianych głosem kobiecym. Po analizie okazało się, że jest to głos jednej z zakładniczek.

(PAP)

R E K L A M A

Czego uczy polska szkoła? Czy przeżywa kryzys?

to tematy kolejnej audycji z cyklu

Nadzieje i lęki XXI wieku

Gośćmi dzisiejszej audycji będą:

Katarzyna Hall z Gdańskiej Fundacji Oświatowej
Mikotaj Walczyk - nauczyciel historii z III LO w GdańskuAudycję wspólnie poprowadzą dziennikarze
Radia Plus i Dziennika Bałtyckiego.Czytelników i słuchaczy zapraszamy do wzięcia udziału
w dyskusji, początek o godzinie 22, tel. 3 444 444Dziennik
BałtyckiZapraszamy także do udziału
w sondzie internetowej na: www.gdansk.naszemiasto.pl

Moskwa. Wizyta Aleksandra Kwaśniewskiego

Szczera rozmowa dwóch prezydentów



Aleksander Kwaśniewski zapowiedział po rozmowach z Władimirem Putinem, że polsko-rosyjska umowa gospodarcza zostanie podpisana do końca października. Fot. PAP/ARPA

Prezzydent Aleksander Kwaśniewski przyjechał wczoraj z oficjalną wizytą do Moskwy. Spotkał się tam z prezydentem Rosji Władimirem Putinem. - Nasza rozmowa była szczerą i otwartą wymianą poglądów - stwierdził po spotkaniu.

Kwaśniewski oświadczył, że polsko-rosyjskie stosunki posuwają się krok za krokiem do przodu. - Idiomy szlag za szagom - mówił po rosyjsku do dziennikarzy. Dodął, że Putin podziękował społeczeństwu polskiemu i jemu osobiste za wyraży solidarności po tragedii w Biełstanie, w Osetii Północnej, za kondolencje i kwiaty przed ambasadą

Rosji w Warszawie. Podziękował też za pomoc humanitarną, którą Polacy przekazali dla Biełstanu, gdzie na początku września w rezultacie ataku terrorystycznego zginęło co najmniej 339 osób, w tym wiele dzieci.

Prezydent powiedział, że rozmawiał z Putinem na temat sytuacji w Iraku. - Przedstawiłem nasze oceny Poinformowałem, że nadal pozostajemy w misji z nadzieją, że styczniowe wybory w Iraku przyniosą poprawę sytuacji - dodał Kwaśniewski. - W Iraku nie mamy złych celów. Chcemy ustabilizować sytuację w tym kraju i przekazać władzę w ręce samych Irakijczyków.

Tematem rozmów była też reforma Organizacji Narodów Zjednoczonych. W ocenie Kwaśniewskiego, jasne stanowisko Rosji pozwoli na reformę tej organizacji. Prezydent apelował, by polskie media brały odpowiedzialność za to, co pisały o tragedii w Biełstanie, i same oparały się z ocenami, które je spotykają. Nawiązał do oceny rosyjskiego MSZ, że niektóre media nie były obiektywne w relacjonowaniu tych wydarzeń. - W Polsce mamy wolność mediów - jakby to

nie było dla nas bolesne. Liczę na waszą odpowiedzialność - mówił.

Kwaśniewski liczy na to, że stosunki Polski z Rosją nie będą jedynie elementem ogólnych kontaktów Rosji z Unią Europejską czy NATO. Również zdaniem prezydenta Putina, ze względu na historyczne związki te stosunki powinny być szczególne. - Takie rozwiązanie będzie dobrze służyło i Rosji, i Polsce - oświadczył Kwaśniewski.

Jarosław Popek, (PAP)

Kreml krytykuje polskie media

Biuro prasowe Kremla opublikowało wczoraj notatkę, wyrażającą niezadowolenie z relacji polskich mediów na temat wrześniowego kryzysu z zakładnikami w Biełstanie. Relacje te określono mianem „kampanii antyrosyjskiej”.

- Na tle ogólnosiwiatowego poparcia dla Rosji w związku z tragedią w Biełstanie, ostrym dysonansem stała się poważna antyrosyjska kampania w polskich środkach masowego przekazu - napisano w notatce informacyjnej rozdanej przed spotkaniem prezydentów obu krajów w Moskwie.

W poniedziałek podobne zastrzeżenie do pracy polskich mediów - iż w ich relacjach o Biełstanie dało się zauważyć pewne antyrosyjskie uprzedzenia - zgłosił rzecznik rosyjskiego MSZ Aleksandr Jakowienko.

Po tragedii w Biełstanie przedstawiciele Rosji wielokrotnie krytykowały media zachodnie, zarzucając im pobłażanie terrorystom. Krytykowane między innymi agencje Reutera i AFP za zastępowanie słów „terrorysty” angielskim terminem „hostage takers” lub francuskim „prensiers d'otages” (biorący zakładników), a Radio BBC za używanie w odniesieniu do napastników określenia „rebelsi”.

Sledztwo katyńskie umorzone

Prezydent Aleksander Kwaśniewski poinformował wczoraj także, że rosyjska prokuratura wojskowa umorzyła 21 września śledztwo w sprawie zbrodni katyńskiej. - Nie widziałem dokumentów, ale z rozmowy wynikało, że stało się zgodnie z zapowiedziami - śledztwo zostało umorzone - powiedział Kwaśniewski. - Nasze działania po zakończeniu śledztwa rosyjskiego zmierzają do uzyskania nieznanego do tej pory 96 tomów akt. Prezydent Putin zapewnił mnie, że te dokumenty, które mają kluczowe znaczenie, zostaną jej pozabawione. Teraz, gdy Instytut Pamięci Narodowej otrzyma te akta, sprawa jest w jego rękach. - Ustaliśmy z prezydentem Putinem, że nie może ona wpływać ani utrudniać obecnych relacji polsko-rosyjskich - zastrzegł Kwaśniewski.

35 proc.

Taki pakiet akcji PKO BP zostanie przeznaczony dla inwestorów zagranicznych - zdecydował rząd w Sejmie, który chciał wstrzymać sprzedaż tych akcji.

27.09. - 4,3484 zł	+ 0.02 zł	EURO
28.09. - 4,3655 zł		W NBP
27.09. - 3,5468 zł	+ 0.001 zł	USD
28.09. - 3,5483 zł		W NBP
27.09. - 6,4027 zł	+ 0.02 zł	GBP
28.09. - 6,4265 zł		W NBP

Gospodarka

:9

LICZBA DNIA

Dziennik
Bałtyckiwww.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

środa 29 września 2004 r.

PERYSKOP

Budżet 2005. Rząd przyjął projekt

Optymistycznie...
w założeniu

Rząd przyjął projekt budżetu na 2005 rok. Niestety, nie podano szczegółów tylko założenia. Teraz trafi on do Sejmu, a tam na pewno nie pójdzie tak gładko. Według zapewnień ministra finansów Mirosława Gronickiego, przyszłoroczne wydatki i dochody zostały podwyższone o ok. 1 mld zł wobec wcześniej planowanych.

W projekcie budżetu uwzględniono także dochody i wydatki związane z finansowaniem przez Unię Europejską pomocy technicznej przy realizacji programów operacyjnych. Z tego względu wydatki i dochody budżetu państwa zostały zwiększone o 115,8 mln zł, a z tytułu likwidacji środków specjalnych - o prawie 710 mln zł.

Ponoć projekt budżetu uwzględni już wzrost składki ZUS dla przedsiębiorców oraz oszczędności z tytułu reformy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (KRUS).

Zmiana zasad liczenia składki dla przedsiębiorców ma przynieść 1,6 mld zł, zaś oszczędności na reformie KRUS od 0,9-1,0 mld zł. Czy jednak rząd nie za wcześnie pokusił się o tak optymistyczny dla siebie wariant rozwoju negocjacji z przedsiębiorcami? Wszak do ich zakończenia pozostało jeszcze parę dni, a stanowisko biznesu w sprawie podwyżki składek nadal jest nieugięte.

Sejm otrzyma projekt do 30 września. Czy w imię przedwyborczych rozgrywek posłowie będą próbowali przewrócić budżet „do góry nogami”?

Nie można zmienić przedłożenia rządowego w zakresie deficytu budżetowego - twierdzi minister Gronicki. Nie można też zmienić limitów wydatkowych, aczkolwiek można w ramach poszczególnych tytułów coś pozmięniać. Natomiast nie sądzę, aby struktura wydatków została naruszona. Oczywiście są dyskusje różnych grup, ale to są kwestie typowo polityczne - takie grupy muszą szukać



Fot. Robert Kozłowski

Budżet rządu premiera Belki

Projekt budżet 2005 - założenia

Deficyt	35 mld zł
Dochody	173,74 mld zł
Wydatki	208,74 mld zł
Wpływy z prywatyzacji	4,5 mld zł
Wpływy z podatków	154,4 mld zł
PKB	wzrost o 5 proc.
Inflacja	3 proc.
Stopa referencyjna	7,5 proc.
Stopa bezrobocia	18,2 proc.

większości w Sejmie. Z punktu widzenia ekonomisty mogę powiedzieć tak - jeśli jest coś ważne dla społeczeństwa, to możemy dyskutować o zmianach wydatków. Ale jeżeli coś jest wyłącznie efektem gry in-

teresów czy przedsięwzięciem typowo lokalnym, to w tym momencie nie ma powodu aby na ten cel przeznaczać pieniądze wszystkich podatników.

Izabela Chmielewska, aks

Prywatyzacja w porcie

Za ponad pięć i pół miliona złotych zarząd gdynińskiego portu sprzedał swoją spółkę Portowy Zakład Transportu Trans-Port. Wczoraj sfinalizowano transakcję. Nabywcą, którego wyłoniła procedura przetargowa, jest konsorcjum Chem Trans Logistic Holding Polska SA oraz CTL Północ sp. z o.o. W umowie sprzedaży inwestor zobowiązał się do zapewnienia odpowiedniego rozwoju spółce.

Umowa, jeśli chodzi o tereny należące do Trans-Portu, będzie obowiązywała przez sześć lat - wyjaśnia Jerzy Wieleński, prezes Zarządu Portu Gdynia.

Trans-Port świadczy na terenie portu usługi transportowe, kolejowe, samochodowe, warsztatowe oraz porządkowo-sanitarne. W ubiegłym roku jej przychody wyniosły 10 mln złotych. W spółce pracują 102 osoby. Zostały objęte przez inwestora pakietem gwarancji socjalnych. W ciągu 36 miesięcy średnia płaca w firmie ma wzrosnąć o co najmniej siedem procent. Przez 42 miesiące mają obowiązywać gwarancje zatrudnienia oraz zakładowy układ zbiorowy pracy. Każda osoba zatrudniona w Trans-Portcie w pełnym wymiarze godzin dostanie tzw. premię prywatyzacyjną w wysokości dwóch tysięcy złotych brutto. Pozostali - w wymiarze odpowiadającym ich czasowi pracy.

POL-Euro rusza na rynek

Spółka POL-Euro Linie Żeglowne otrzymała od towarzystwa klasyfikacyjnego Germanischer Lloyd certyfikat Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem. Dokument otwiera drogę do prowadzenia przez POL-Euro zgodnej z regulacjami międzynarodowymi działalności armatorskiej. Po przeprowadzeniu analizy rynku i rozmów z kontrahentami zagranicznymi podjęto decyzję o przeprowadzeniu remontu i wyczerpaniu statku kontrahentowi indyjskiemu POL-India drobnicowca „Chetm”, który będzie eksploatowany w rejonie Morza Czerwonego, Zatoki Perskiej i Półwyspu Indyjskiego. Statek zostanie w czarterze przez pięć lat, a wynegocjowane warunki zabezpieczą nie tylko zwrot wydatków poniesionych na remont, ale także zyski z czarterów. Statek został wyczerpanowany z polską kadrą oficerską. Pozostałe statki - m/v „Włodawek”, m/v „Flora” oraz m/v „Bochnia” pozostają w dotychczasowym czarterze gdynińskiej spółki POL-Levant.



Fot. archiwum

„Chetm” zostanie przekazany indyjskiemu operatorowi 30 września.

Wędkowcy. Rationel się rozbudowuje

Będą nowe miejsca pracy

Nowe miejsca pracy i bliźniacza fabryka - to założenia firmy Rationel w Wędkowach w gminie Tczew, producenta okien i drzwi na przyszły rok. Obecnie w firmie pracuje 147 osób. Już wkrótce pracę znajdzie tu kilkadziesiąt kolejnych.

- Dzisiaj mamy ok. 7 tys. m kw. pod dachem - mówi Dariusz Rutkowski, dyrektor naczelny. - Do końca roku przybędzie nam ok. 4 tys. m kw. nowej powierzchni.

Za to w przyszłym roku powstanie bliźniacza fabryka, w której powierzchnia hal wyniesie ok. 12 tys. m kw. W sumie nowe inwestycje w Wędkowach pochłonąć mają w 2004 roku ok. 10 mln złotych. W najbliższym czasie duńska firma Rationel zatrudni 30 osób do pracy w produkcji.



Fot. Jacek M. Ziobrowski

Na razie jest plac, a będzie hala - mówi Dariusz Rutkowski.

Poszukuje także inżynierów z branży drzewnej. W planowanej bliźniacznej fabryce pracę ma znaleźć kolejnych 100 osób.

Nabór ogłoszono w 2005 roku - dodaje dyrektor Rutkowski. - Stawiamy na ludzi młodych, odpowiedzial-

nych, którzy nie boją się wyzwania.

Zdaniem szefa firmy, Polska jest atrakcyjna dla inwestora duńskiego nie tylko ze względu na niższe koszty wynagrodzeń. Najważniejsze jest to, że polscy fachowcy potrafią wykonać okna

bardzo dobrej jakości. Wyroby są eksportowane do Danii i nie ma problemów z ich sprzedażą, która w roku 2004 wzrosła w stosunku do roku poprzedniego o 40 procent.

Niewykluczone, że jeżeli proces inwestycyjny najbliższych dwóch lat zakończy się powodzeniem, to w Wędkowach powstanie miasteczko przemysłowe, a co za tym idzie, kolejne miejsca pracy. W tym celu gmina Tczew zamierza zmienić plan zagospodarowania wsi Wędkowy. W sumie dotyczy to 1100 hektarów.

Zmieniając plan chemy zainicjować dwie sprawy - mówi Roman Rezmowski, wójt gminy Tczew. - Znaczną część terenu przeznaczona zostanie pod zalesienie, a 40 hektarów pod dalszy rozwój miasteczka przemysłowego.

Józef M. Ziolkowski

R E K L A M A

Monika Dymecka

serdecznie zaprasza do Gdyni na
XLIV Bałtyckie Spotkania i Targi
XXII Natura i Życie -
czyli coś dla Ciebie, Zdrowia,
Domu i Szczęścia
8-9-10 października 2004 r.
Gdynia Budynek Polska YMCA
ul. Żeromskiego 28
tel. 0601 615 549, 058 341 75 40
Bilety w cenie 7 zł i 5 zł



204726A

Dom +nieruchomości
+wnętrza
zamów reklamę
we wtorek
w Dzienniku

**Potrzebujesz szybko
pieniędzy?**
POŻYCZKI OD RĘKI
pieniądze w 24 godziny
na koncie
0-801 35 77 00
Xrushgroup

212674A

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Starogardzie Gdańskim (tel. (058) 561-47-25) ogłasza, że dnia 29.10.2004 r. o godz. 10.40 w budynku Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, mającego siedzibę przy ul. Kościuski 30, w sali nr 5, odbędzie się druga licytacja nieruchomości należącej do: **BETON BRUK BIS SP. Z O.O.**

stanowiącej:
prawo własności działki gruntu nr 51/4 o pow. 3.92.06 ha oraz obiektów budowlanych o pow. netto 4524,6 m²,
położonej:
Leśna Jania,
dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Starogardzie Gd. prowadzi księgę wieczystą nr KW 41816.

Suma oszacowania całej nieruchomości nr KW 41816 wynosi 598 320,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 398 880,00 zł.

Licytantom przystępującym do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 59 832,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

230917A

Kupimy, przejmujemy zadłużone spółki, doradztwo inwestycyjne.

WPD-MOST Sp. z o.o.

Informacje: tel. 0508-877-878 lub 0508-467-411
www.wpdm.org

327585A

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Starogardzie Gdańskim (tel. (058) 561-47-25) ogłasza, że dnia 29.10.2004 r. o godz. 11.00 w budynku Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, mającego siedzibę przy ul. Kościuski 30, w sali nr 5, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości należącej do: **WEISS BEATA I SŁAWOMIR**

stanowiącej:
niezabudowana działka gruntu o pow. 0.12.00 ha,
położonej:
Szteklina
dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Starogardzie Gd. prowadzi księgę wieczystą nr KW 26921.

Suma oszacowania całej nieruchomości nr KW 26921 wynosi 3400,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 2550,00 zł.

Licytantom przystępującym do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 340,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

23092A

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy
przy Sądzie Rejonowym w Starogardzie Gdańskim
(tel. (058) 561-47-25)

ogłasza,

że dnia 29.10.2004 r. o godz. 10.20 w budynku Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim mającego swoją siedzibę przy ul. Kościuski 30 w sali nr 5, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości należącej do: **"HILGER-BAU-POLSKA" SP. Z O.O.**

stanowiącej: działka gruntu nr 147/10 o pow. 0.95.48 ha położonej: Nowa Wieś,
dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW 39851.

Suma oszacowania całej nieruchomości nr KW 39851 wynosi 89 300,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 66 975,00 zł.

Licytantom przystępującym do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 8930,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

220201A

MUZEUM ZAMKOWE W MALBORKU

ul. Starościana 1, 82-200 Malbork
tel. (055) 647 08 02, fax (055) 647 08 03
ogłasza przetarg nieograniczony na:

konserwację wnętrza dawnej Infirmerii w północnym skrzydle Zamku Średniego w Malborku.

I. Specyfikację istnych warunków zamówienia można odebrać w sekretariacie Muzeum, uiszczając w kasie MZM opłatę w wysokości 20 złotych.

II. Wielkość lub zakres zamówienia: powyżej 60 tys. euro.

III. Zamawiający nie dopuszcza możliwości złożenia oferty wariantowej.

IV. Termin wykonania zamówienia - do dnia 15.04.2005 r.

V. W przetargu mogą wziąć udział Wykonawcy niewykluczeni na podstawie art. 24 ust. 1, 2 Pzp, spełniający warunki art. 22 ust. 1 Pzp oraz określone w specyfikacji istnych warunków zamówienia.

VI. Wymagane wadium: 8000 złotych.

VII. Kryteria oceny ofert:
• wartość prac - 60%
• program prac konserwatorskich - 40%

VIII. Zamkniętą ofertę należy złożyć w sekretariacie Muzeum do dnia 19.11.2004 r. do godz. 11 z oznaczeniem **Prace w Infirmerii**.

IX. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego w dniu 19.11.2004 r. o godz. 11.15.

X. Termin związania ofertą - 60 dni.

XI. Pracownikami uprawnionymi do kontaktów z Wykonawcami są: Jolanta Ratuszna, tel. (055) 647 09 71, Sylwiusz Kajder, tel. (055) 647 09 88 w godz. od 9 do 14.

218342/A1078

Pomorska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o.

Oddział Pomorski Zakład Gazowniczy w Gdańsku

ogłasza przetarg nieograniczony na:

OPRACOWANIE PROJEKTU BUDOWLANO-WYKONAWCZEGO SIECI GAZOWEJ Ś/C „Gazyfikacja Starogardu Gdańskiego rejon ul. Zblewski, Broniewskiego, Zachodnia, Dolna, Bohaterów Getta, Malinowa, Jagodowa, Poziomkowa, Borówkowa”.

ETAP I

- gazociąg ś/c dn 90/63 PE, L = 8302780 mb

- przyłącza - 48 szt.

ETAP II

- gazociąg ś/c dn 90/63 PE, L = 590,0/1890,0 mb

- przyłącza - 21 szt.

Termin opracowania dokumentacji łącznie z pozwoleniem na budowę: 31.03.05 r.

1. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 2000,00 PLN.

2. Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, Gdańsk, ul. Wałowa 18, w Dziale Inwestycji i Remontów, pok. 410, tel. 32-30-311 lub na stronie internetowej www.gazownia.gdansk.pl/przetargi.

3. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do dnia 12.10.2004 r. do godz. 11.00 w Dziale Inwestycji i Remontów, pok. nr 404, tel. 58 32-30-283.

4. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12.10.2004 r. o godz. 11.00.

5. Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

230279A

Pomorska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o.

Oddział Pomorski Zakład Gazowniczy w Gdańsku

ogłasza przetarg nieograniczony na:

Budowa gazociągu ś/c wraz z przyłączami w Redzie-Rekowo.

Termin do dnia 15.12.2004 r.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, Gdańsk, ul. Wałowa 18, w Dziale Inwestycji i Remontów, pok. 409, tel. 58 32-30-290 lub na stronie internetowej www.gazownia.gdansk.pl/przetargi.

1. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do dnia 11.10.2004 r. do godz. 9.00 w Dziale Inwestycji i Remontów, pok. nr 404, tel. 58 32-30-283.

2. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 11.10.2004 r. o godz. 9.00.

3. Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

225217A

Pomorska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o.

Oddział Pomorski Zakład Gazowniczy w Gdańsku

ogłasza przetarg nieograniczony na:

Remont budynku nr 27 O/PZG - naprawa stolarki okiennej i drzwiowej, naprawa glazury, malowanie pomieszczeń.

Termin wykonania do dnia 15.12.2004 r.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, Gdańsk, ul. Wałowa 18, w Dziale Inwestycji i Remontów, pok. 407, tel. 58 32-30-312 lub na stronie internetowej www.gazownia.gdansk.pl/przetargi.

1. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do dnia 14.10.2004 r. do godz. 10.00 w Dziale Inwestycji i Remontów, pok. nr 404, tel. 58 32-30-283.

2. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14.10.2004 r. o godz. 10.00.

3. Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

226214A

Pomorska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o.

Oddział Pomorski Zakład Gazowniczy w Gdańsku

ogłasza przetarg nieograniczony na:

Budowa gazociągu ś/c wraz z przyłączem w ulicy HUTNICZEJ w Gdyni (Wytwórnia Mas Bitumicznych) wraz z ochroną katodową

Zadanie nr 1

Budowa gazociągu ś/c wraz z przyłączem w ulicy HUTNICZEJ w Gdyni

Zadanie nr 2

Budowa gazociągu ś/c wraz z przyłączem w ulicy STRYJSKIEJ w Gdyni

Terminy: Zadanie nr 1 do 3 tyg. od przekazania placu budowy
Zadanie nr 2 do 2 tyg. od przekazania placu budowy
Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, Gdańsk, ul. Wałowa 18 w Dziale Inwestycji i Remontów, pok. 409, tel. 58 32-30-290 lub na stronie internetowej www.gazownia.gdansk.pl/przetargi.

1. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do dnia 13.10.2004 r. do godziny 9.00 w Dziale Inwestycji i Remontów, pok. nr 404, tel. 58 32-30-283.

2. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 13.10.2004 r. o godz. 9.00.

3. Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

226223A

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy

przy Sądzie Rejonowym w Starogardzie Gdańskim (tel. (058) 561-47-25) ogłasza,

że dnia 29.10.2004 r. o godz. 10.00 w budynku Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, mającego siedzibę przy ul. Kościuski 30, w sali nr 5, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości należącej do: **STREHLAU JANUSZ**

stanowiącej:
działki nr 22/5, 22/6 i 22/22 o pow. 3.08.96 ha wraz z zabudowaniami siedliskowymi o pow. netto 294,2 m²,
położonej:
Trzbiechowo 9
dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Starogardzie Gd. prowadzi księgę wieczystą nr KW 10634.

Suma oszacowania całej nieruchomości nr KW 10634 wynosi 71 550,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 53 662,50 zł. Licytantom przystępującym do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 7155,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

220205A

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska

w Gdańsku, ul. Piłkarska 16, tel. 330-51-05, fax 330-51-05

działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska

w trybie art. 39-45 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych

ogłasza przetarg nieograniczony na:

Remont boiska w Zespole Kortowa Podstawowego i Gimnazjum nr 24 w Gdańsku, ul. Leśna Góra 2.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (Ilość 15,00 szt.) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 5, w godz. 8.00-14.00 lub za załączeniem pocztowym.

Przedmiot zamówienia obejmuje:

Roboty związane z odnowieniem boiska szkolnego w tym:

1. odnowienie nawierzchni boiska szkolnego w tym:

• przekształcenie - pow. 5400 m² kw.

• mieszcząca mineralno-bitumiczny - pow. ok. 55 m² kw.

2. przebudowę chodnika z płytek SCS-67 - ok. 25 m kw.

3. naprawę ogrodzenia oraz pilociąg

4. ustalenie znaków drogowych do korytarzy oraz bramek do gry w piłkę ręczną i nożną

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert, opiewających na więcej niż 40 000 zł.

Termin wykonania zamówienia: zakończenie 29 listopada 2004 r.

W postępowaniu mogą wziąć udział Wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Zamawiający sam, ze powyższe warunki zostały spełnione, jeżeli Wykonawca:

• osiągnął licznym w latach 2002-2003 przebieg ogólnym w wysokości co najmniej 1 000 000 zł,

• posiadał co najmniej 4 zamówienia (zamówień) w zakresie robót budowlanych i remontu zewnętrznych nawierzchni sportowych o wartości (jednostkowej i sumy) lub więcej niż 40 000 zł.

W celu podjęcia wykonywania z postępowania na podstawie art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych.

W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu Wykonawcy powinien dołączyć do oferty:

• oświadczenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 1 pzp,

• dokument potwierdzający status prawnego przedsiębiorcy,

• oświadczenie o wielkości przebiegu w latach 2002-2003,

• wykaz zrealizowanych robót w latach 1999-2003.

Zamawiający nie wymaga wnoszenia wadium.

Wynik kryterium wyboru oferty jest cena.

Wniosek składania ofert - siedziba zamawiającego, pokój nr 15.

Wniosek składania ofert opiewa dnia 15.10.2004 r. o godz. 8.00.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

23789A

NOWY SEZON W TEATRZE MIEJSKIM

■ Szachrajka i „Kartoteka”



Od prawej: Halina Winiarska, Sławomir Lewandowski, Małgorzata Talarczyk i Stefan Iżykowski na pierwszej próbie „Wizyty starszej pani”.

W Teatrze Miejskim w Gdyni wczoraj rozpoczęły się próby czytane „Wizyty starszej pani” Friedricha Dürrenmatta, w reżyserii Jacka Bunscha. Główną rolę zagra gościnnie gwiazda, czyli Halina Winiarska, od zawsze kojarzona z teatrem Wybrzeże. Jak udało się przekonać ją do przyjęcia roli Klary Zachanassian, pozostaje tajemnicą. Jedno jest pewne - uległa. Po stolikowej próbie nowy dyrektor spotkał się z zespołem. Była kawa, ciastka i obietnice nowych premier. Ambitne plany, ale co z finansami? - powątpiewają realisti. - Dotacja będzie taka, jak w ubiegłym sezonie. Zostanie tylko koło przez nas inaczej podzielona i spożytkowana - zapewnia dyrektor. - Przyjeliśmy program oszczędnościowy. Wygospodarowane pieniądze przeznaczymy na spektakle. Czy będzie to teatr impresaryjny - niepokoją się aktorzy? Wszak sezon rozpoczął Piotr Machalica swoim recitalem. Za chwilę przyjdzie też Teatr Arlekin z Łodzi, który pokaże „Pchłą szachrajkę”.

- Będziemy sprowadzali co jakiś czas spektakle, które uważamy za wartościowe. Na karnawał przygotowujemy wesołą niespodziankę dla dorosłych. Teatr powinien otworzyć się na propozycje z zewnątrz. Chcemy także promować własne przedstawienia - zapewnia dyrektor Bunsch. Ma nadzieję, że jeśli pojawi się dużo nowych tytułów i twórcy publiczność nie będzie zadowolona z teatru przy ulicy Bema. Dlatego „Kartotekę” Różewicza wyreżyseruje Piotr Łazarkiewicz, a zagra w niej Wiesław Komasa. Kto jeszcze się pojawi? Dyrektor nie chce zdradzać wszystkich planów, ale będą niespodzianki.

Wkrótce rozpocznie się remont. - Staramy się o pieniądze. Przy tej okazji postanowiliśmy zmienić teatr. Musi się rozjaśnić, wzbudzić nutę optymistyczną - zapewnia dyrektor.

W lutym premiera „101 dalmatyńczyków”. Ma to być przedstawienie rodzinne. Za kilka dni na małej scenie Dariusz Siastacz zacznie próbować „Kontrabasistę” Patrika Süskinda. Dobra wiadomość dla miłośników lepszej muzy - do repertuaru wraca „Klatka Wariatek”, wspólna produkcja Teatru Miejskiego i Teatru Muzycznego.

Grażyna Antoniewicz

Sila pieniędzy

Jack Bunsch
dyrektor
Teatru
Miejskiego



- Zdecydowałem się wystawić „Wizytę starszej pani” Friedricha Dürrenmatta, ponieważ ogromnie cenię tę sztukę. Jest to tekst o nas. Mówiący o tym, jaka jest siła pieniądza. Stawiając pytanie: czy wszystko można kupić? Czy po tych kilkudziesięciu latach transformacji doszliśmy do takiego punktu, że już żadna wartość moralna nie istnieje, tylko siła pieniądza?

Nie lewituję

Halina Winiarska
aktorka



- Jestem dopiero po pierwszej próbie, nie mogę jeszcze nic powiedzieć. Cieszę się, ale jeszcze nie lewituję. Wiem, że Klara Zachanassian to bardzo piękna rola, ale właściwie nigdy o niej nie marzyłam. Ona tak sobie gdzieś chodziła obok mnie. Jestem już na emeryturze od teatru. Więc będzie musiała się jakoś oswoić.

Urodziny Heńka

Jan Matyjaszkiewicz, niezapomniany Heńka Wilczewski z radiowej powieści „Jeziory”, kończy dzisiaj 75 lat. Kojarzony z warszawskimi teatrami i Teatrem Telewizji, popularność zdobył dzięki „rolom” radiowym - w tym roku otrzymał „Złoty Mikrofon” za mistrzowskie kreowanie postaci w „Radiowym Teatrze Wyobraźni”.

Film. Gdańskie zdjęcia do „Wróżb kumaka”

Pierwsze spotkanie



Na potrzeby filmu halę targową ucharakteryzowano na rok 1989.

Fot. Grzegorz Mehrling

Kilogram jabłek cortland za 3500 zł, szpinak za 2000, papier toaletowy w „promocji” po 4100. Takie ceny obowiązywały wczoraj w okolicach hali targowej w Gdańsku. A wszystko to za sprawą filmu „Wróżb kumaka”, według powieści Güntera Grassa, którego realizację rozpoczął reżyser Robert Gliński.

Wczoraj kręcono scenę pierwszego spotkania bohaterów. Na tę okazję „ucharacteryzowano” okolice hali na rok 1989. Przez tłumek statystów we włóczkowych beretach i szarych jesienkach, obwieszonych rolkami papieru toaletowego na sznurkach, przedziera się Matthias Habich - odtwórca roli Aleksandra. Obok, pykając i smródząc, przejeżdża skoda S 100. Jaką dziewczyną-koło poloneza, służącego za obwoźny stragan z ubraniami, przymerza spodnie. Przed-każ-dym ujęciem opuszcza je od-

staniając majteczki w krolepce.

- Za współczesne te majtki - zauważa ktoś.

- Coś pan? Teraz to dziewczyny noszą stringi - ofukuje go stojąca przy zabytkowym motorze MZ, Dorota Sumiła.

Pani Dorota o statystach „Wróżb” wie wszystko. To ona była odpowiedzialna za ich nabór.

- Zatrudniono mnie, bo mam wielu znajomych - chwali się. - Były ogłoszenia, ale z 500 wybranych osób 160 zorganizowała „począł pan-tłoflow”.

Za dzień zdjęciowy statysta dostaje 63 zł 27 groszy na rękę. Niezależnie od „roli”. Ten kto tylko stoi, bierze tyle samo, co dziewczyna wystawiająca pupę na chłód i widok gapiów.

Około godz. 13 z drugiej strony hali pojawia się wreszcie długo wyczekiwana Krystyna Janda. Zanim jednak padł pierwszy klaps przed sceną z jej udziałem, reżyser ogłasza przerwę na obiad.



Krystyna Janda - „niewyobraźalnie” zadowolona z roli u Glińskiego. W pierwszej zdjęć spacerowała po mieście.

Fot. Grzegorz Mehrling

Janda zdecydowanym krokiem rusza w stronę autobusu restauracyjnego. Za nią - pędem - dziennikarze.

- Dlaczego przyjęła pani tę rolę?

- Bo mi ją zaproponowano. To była moja pierwsza propozycja z filmu od 10 lat.

- Cieszy się pani, że po latach wróciła na plan filmowy w Gdańsku?

- Niewyobraźalnie - odpowiada aktorka, trudno wywnio-

skować czy mówi serio. - Dajcie mi najpierw zagrać, potem mogę rozmawiać o filmie.

Po południu z ul. Lawendowej zniknęły żuki, stary i polonezy. Ich miejsce zajęła dorożka. Na murach gdzieś kilka godzin wcześniej wisiały afisze zachęcające do głosowania na „Solidarność” - pojawiły się swastyki i plakaty NSDAP. Filmowy Gdańsk cofnął się do roku 1940...

Dariusz Szreter

Do poczytania

Nie taki wilkołak straszny...

Jak długo trwa rok wilkołaka? Niecałą godzinę - z przerwami na herbatę. Dokładnie tyle czasu zajmuje przeczytanie całej książki. Co jest faktem godnym odnotowania, bo Stephen King raczej preferuje długie dystanse i rzadko zatrzymuje się przed 500 stroną. „Rok wilkołaka” to dla tego pisarza bardziej chyba ćwiczenie stylistyczne i zabawa niż ciężka praca nad kolejną dawką grozy.

Nie żeby nie było strasznie. W końcu tytułowe mon-

strum przez 12 miesięcy dręczy mieszkańców pewnego miasteczka, krew się leje, trup ściele, a na wszystko, ze śmiertelnym spokojem spogląda księżyc w pełni. Ale obok opisu każdego ataku wilkołaka znajdujemy rysunek Berniego Wrightsona. To obrazki lekko kiczowate, przypominające ilustracje z tanich powieści z lat 50. Zbitka - tani obrazek i krwawy opis - sprawia, że diabeł nie taki straszny, a krew zbyt czerwona żeby była prawdziwa.

Jedno co u Kinga wciąga i nigdy się nie zmienia to senna atmosfera małego miasteczka, gdzie zawsze znajdzie się kilka brudnych sekretów i parę zakłamanych osobników, którym zeknięcie z jakimkolwiek potworem może wyjść bokiem, a reszcie społeczności - na dobre...

Magdalena Andrzejczyk

Stephen King, „Rok wilkołaka”, Prószyński i S-ka, Warszawa 2003, cena: 24,90 zł.



Gdańsk. Polska Filharmonia Bałtycka - trzydziesty sezon Będą gwiazdy!

W pierwszy piątek października rusza nowy sezon artystyczny gdańskiej filharmonii. Rusza pełną parą: wielkim koncertem symfonicznym w setną rocznicę śmierci czeskiego Chopina - Antonina Dvořáka. Usłyszymy jego „Pieśni Biblijne” oraz IX Symfonię e-moll op. 95 „Z Nowego Świata” w wykonaniu Jadwigi Rappe (alt) i orkiestry PFB pod dyktando Michała Nesterowicza.

Nesterowicz jest konstruktorem-zawodowcą artystycznym nowego sezonu. Można go przedstawić, trzymając się metafory kolejowej, jako potężny skład ciągnięty przez pięć lokomotyw, czyli cykli koncertowych. Będą to koncerty symfoniczne, koncerty kameralne, familijne, jazzowe oraz muzyczne forum młodych. Forum trudno może znać za lokomotywę dziś, bo będzie poświęcone wyłącznie promocji młodych talentów, ale za parę lat...

Słowem - tak jak obiecywał niedługo dyr. Roman Perucki - prawie codziennie na Ołowiance coś będzie się działo.



Nigel Kennedy powróci na scenę na Ołowiance w przyszłym miesiącu.

Fot. Adam Warława

Ołowianka już staje się największym i najważniejszym Centrum Muzyczno-Kongresowym Gdańska, a w marzeniach gospodarzy ma stać się Miejscem Magicznym, do którego ciągnąć będą tysiące muzycznych pątników.

Nie są to marzenia wybujałe, zważywszy, jakie sławy pojawią się na Ołowiance w bieżącym sezonie. A więc jeszcze w październiku - re-

welacyjny skrzypek Nigel Kennedy. Dzień później - skrzypek Vadim Brodski. W styczniu odbędzie się europejska premiera baśni Jeffreya Stocka „Lulie the Iceberg” z udziałem Marii Tomarnickiej, Zbigniewa Zamachowskiego i... Marka Kamińskiego - premiera dedykowana Jasiowi Meli, współzodbywcą bieguna północnego.

Od wielkich nazwisk aż skrzy się. W cyklu jazzowym pojawi się np. czolówka, m. in. Leszek Możdżer i Tomasz Stańko. To tylko parę lokomotyw, które powinny ruszyć najcięższe „wagony”.

Dodajmy i to, że „Dziennik Bałtycki”, obok Radia Plus, należy do głównych patronów medialnych Ołowianki - magicznego miejsca muzyki.

Tadeusz Skutnik

Gdańsk. Powstanie American Corner Kącik u opatów

Z inicjatywą utworzenia przy Uniwersytecie Gdańskim Centrum Kultury i Informacji - American Corner zwrócił się do rektora UG ambasador USA w Polsce, Victor Ashe. Amerykańskie centrum jest tworzone z myślą o szerzeniu wiedzy na temat Stanów Zjednoczonych poprzez programy edukacyjne i kulturalne. Przede wszystkim jednak będzie to wykładnia naukowa i kulturalna, która ma budować

współpracę między USA i Polską.

Senat UG wyraził już zgodę na zawarcie porozumienia między ambasadą i uniwersytetem. Umowa zostanie podpisana w połowie października. Działanie ośrodka - sprzęt multimedialny i wyposażenie, a także zbiory biblioteczne - sfinansuje ambasada. American Corner będzie się mieścić w Domu Opatów Pelplińskich przy ul. Elżbietańskiej w Gdańsku. (G.A.)

KONKURS

Wywiad z Jagielskim
 - przeczytaj
 i **WYGRAJ**
 książkę
 z autografem autora



Czytaj z nami na
www.gdansk.naszemiasto.pl

R E K L A M A



Spółdzielcza Grupa Bankowa

Kredyt
mieszkaniowy
w SGB!!



5,5%*

*oprocentowanie promocyjne w pierwszym roku kredytowania

www.sgb.pl

Kredyt w zasięgu ręki

O szczegóły pytaj w Bankach Spółdzielczych:

BS Bydów, BS Czersk, BS Gniew, BS Kościerzyna, BS Krokowa, BS Lubichowo, BS Prabuty, BS Pruszcz Gdański, BS Pszczółki, BRS Rumia, BS Sierakowice, BS Śmigłowo, BS Stegna, BS Tczew, KBS Wejherowo, GBW SA

Spółdzielczą Grupę Bankową tworzą Banki Spółdzielcze oraz Gospodarczy Bank Wielkopolski SA



OGŁOSZENIE O OTWARTYM KONKURSIE OFERT W ZAKRESIE ZADAŃ POMOCY SPOŁECZNEJ

1. Na podstawie art. 25, art. 28 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. Nr 64, poz. 593 z późniejszymi zmianami) oraz Uchwały Rady Miasta Sopotu Nr XVIII/335/2004 z dnia 2 lipca 2004 r. w sprawie: przyjęcia Programu Współpracy z organizacjami pozarządowymi (...).
- Prezydent Miasta Sopotu ogłasza OTWARTY KONKURS OFERT na powierzenie zadań Gminy w zakresie pomocy społecznej, na rzecz mieszkańców Sopotu**
2. Zgodnie z Uchwałą Nr XVIII/335/2004 Rady Miasta Sopotu z dnia 2 lipca 2004 - Załącznik Nr 1 Rozdział II pkt 2 pkt 2.2.5, 2.2.7, 2.2.8, 2.2.9, zadaniami z zakresu pomocy społecznej objętymi niniejszym konkursem są:
 - 2.1. usługi opiekuńcze świadczone w domach, średniomiesięcznie dla 220 osób, w okresie od 1 stycznia 2005 r. do 31 grudnia 2005 r. - kwota 800 000 zł,
 - 2.2. zapewnienie opieki w formie wsparcia dziennego dziecku pozbawionemu całkowicie lub częściowo opieki rodzicielskiej - ognisko wychowawcze, średniomiesięcznie dla 25 dzieci, w okresie od 1 stycznia 2005 r. do 31 grudnia 2005 r. - kwota 129 000 zł,
 - 2.3. zapewnienie całonocnej opieki dziecku pozbawionemu opieki rodzicielskiej, znajdującemu się w kryzysowej sytuacji, średniomiesięcznie dla 2 dzieci, w okresie od 1 stycznia 2005 r. do 31 grudnia 2005 r. - kwota 48 000 zł,
 - 2.4. świadczenie specjalistycznych usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania dla osób z zaburzeniami psychicznymi, średniomiesięcznie dla 13 osób, w okresie od 1 stycznia 2005 r. do 31 grudnia 2005 r. - kwota 75 390 zł.
3. Warunki przyznawania dotacji i warunki realizacji zadania określa ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej oraz dodatkowo w zakresie zadania:
 - 3.1. pkt 2.4. - rozporządzenie w sprawie specjalistycznych usług opiekuńczych, ważne na dzień składania oferty,
 - 3.2. pkt 2.2.12.3. - rozporządzenie w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych, ważne na dzień składania oferty.
4. Oferta musi spełniać wymagania wyszczególnione w art. 30 ustawy o pomocy społecznej. Ponadto do oferty należy dołączyć: wypełnioną Ankietę Społecznej Organizacji Pozarządowej, statut organizacji, oświadczenie o terminowym rozliczeniu się z dotychczas otrzymanych dotacji od Miasta i aktualną listę członków stowarzyszenia lub innego podmiotu.
5. Oferty należy składać do dnia 31.10.2004 roku w Kancelarii Ogólnej Urzędu Miasta Sopotu, ul. Kościuski 25/27 do godz. 15.30 lub za pośrednictwem poczty, w załączonej kopercie podpisanej „Otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych w zakresie pomocy społecznej” z dopisaną nazwą zadania, którego ma dotyczyć dana oferta.
6. Komisja dokonuje wyboru ofert na podstawie następujących kryteriów:
 - a) merytorycznej wartości oferty,
 - b) społecznego znaczenia inicjatywy,
 - c) kosztów wykonania zadań, w tym wysokości wkładu własnego podmiotu i udziału innych źródeł finansowania,
 - d) wzorów oferty i doświadczeń dotychczasowej współpracy z Samorządem i innymi podmiotami,
 - e) merytorycznego przygotowania do realizacji zadań, w tym kwalifikacje osób przy udziale których podmiot ma realizować dane zadanie,
 - f) dotychczasowe doświadczenie oferenta w realizacji zadania, którego dotyczy oferta,
 - g) innowacyjności realizacji projektu.
7. Uchwała Rady Miasta oraz pełny tekst ogłoszenia dostępne są na stronie internetowej miasta www.sopot.pl. Wzór oferty, umowy i sprawozdania można odebrać w sekretariacie (pokój nr 8/9) Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sopocie przy ul. Marynarskiej 4.
8. O wynikach konkursu podmioty, które złożyły oferty w konkursie, zostaną powiadomione pisemnie w terminie do 1 miesiąca od jego rozstrzygnięcia.

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV)

Każda niewiasta próżna jest... Dzisiaj staniesz się prawdziwą pokusą dla męskich oczu. To czas wielkiego powodzenia u płci przeciwnej i niespożytego temperamentu erotycznego.

BYK (21 IV-21 V)

Dla samotnych jest szansa na jesienny romans. Od nadmiaru głowa nie boli, ale tym razem nadmiar powodzenia sprawi, że trudno Wam będzie wytrwać w monogamicznych postanowieniach.

BLIŹNIĘTA (22 V-21 VI)

Postaraj się być bardziej precyzyjny w planowaniu przyszłości. Przyhamuj swój zadziorny temperament, bo pochopne decyzje, które Cię teraz tak mocno pociągają mogą nieść stłomienie kosztować.

RAK (22 VI-22 VII)

Dzień spod znaku rutyny, odpoczynku i unikania ryzyka. Najlepiej jeśli go spędzisz w miejscu, gdzie możesz się znakomicie bawić i wypoczywać, bo niestety w pracy będzie wciąż bardziej pod górę niż z górą.

LEW (23 VII-22 VIII)

Odmłodziej, nabierzysz wdzięku i uroku. Mars doda Ci animuszu i energii, jeśli więc planujesz wyczerpujące podróże lub uprawianie sportów to oczekuj niezapomnianych przygód, także nocą - w alkowie.

PANNA (23 VIII-22 IX)

Naprawdę potrzebujesz wypoczynku! Nie licz na upojne randki. Zamiast porywów temperamentu czeka Cię długa rozmowa i romantyczna kolacja przy świecach.

WAGA (23 IX-23 X)

To dobry dzień do planowania życia tylko we dwoje. Może usłyszysz to długo oczekiwane wyznanie. Dla wolnych - jednak - wciąż czas samotnych marzeń, ale to już wkrótce się zmieni.

SKORPION (24 X-22 XI)

Jeśli chcesz dziś debiutować i zaczynać coś od nowa, przygotuj się, że wiele spraw może pójść jak po grudzie. Lepiej więc zadawać się znanym i małym, a realizację ambitnych planów trochę przesunąć w czasie.

STRZELEC (23 XI-21 XII)

Staniesz się otwartą na nowe doznania miłośne. Pokrewieństwo dusz, a nie ciał wprawia w szybsze bicie Twoje serce. Być może poznasz osobę, która pochodzi z obcego kraju. Może być interesującą i zaskakującą...

KOZIOROŻEC (22 XII-20 I)

Mercury Cię wspomaga w nauce i w podróżach. W pracy nie marudź i nie cierp za miliony tylko wykorzystaj nowe szanse, aby nauczyć się pożytecznych rzeczy.

WODNIK (21 I-20 II)

Jeśli szukasz pracy, to dziś coś może się uśmiechnąć. Niewykluczone, że jednak znajdziesz pracę w innym niż dotychczasowe miejsce zamieszkania.

RYBY (21 II-20 III)

Samopoczucie może być w kratkę, szczególnie napięcia psychiczne źle mogą wpływać na Twoje podejście do życia. Staraj się rozjaśnić ponure myśli, bo masz z czego się cieszyć.

DOLA IDOLA

■ Krewny Harry'ego Pottera

Kuzyn Joanne K. Rowling chce, aby bogata krewniczka przyznała, że był inspiracją dla postaci Harry'ego Pottera i ewentualnie podzieliła się z nim swoją szacowaną na 774 miliony dolarów fortuną. 37-letni Ben dorastał razem z autorką cyklu niezwykle popularnych powieści. - Kiedy przeczytałem pierwszy tom przygód Harry'ego, dosłownie opadła mi szczęka. Podobieństwo było po prostu niesamowite. Wiedziałem, że to nie może być przypadek, a Jo stworzyła tę postać z myślą o mnie. W młodości byłem zupełnie taki sam jak Harry Potter. Podczas weekendów opowiadałem sobie z Jo o naszym życiu w szkołach z internatem. Ludzie do dziś powtarzają mi, że jestem bardzo podobny do Harry'ego Pottera - twierdzi Ben. Na starych zdjęciach nastoletniego Bena zdecydowanie można zauważyć uderzające podobieństwo chłopca do młodego Daniela Radcliffe'a, który wcielił się w postać Pottera we wszystkich nakręconych do tej pory filmach. (onet.pl)

Pomorz. Podwodna trasa turystyczna

Szlakiem wraków

Morska turystyka wrakowa



Źródło: Centralne Muzeum Morskie, oprac. (K.N.)

Info: M. Kabroński

Wraki żaglowców, okrętów, spoczywające na dnie morza staną się dostępne dla każdego z nas, a nie jak dotychczas - głównie dla profesjonalistów. Zadbano o to Centralne Muzeum Morskie w Gdańsku. Tworzy ono pierwszą na Bałtyku podwodną trasę turystyczną.

Projekt powstał z myślą o pletwonurkach. Uwzględnił jednak również zainteresowania wędrujących po lądzie. Dla nich zostaną ustawione nad brzegiem morza tablice z informacjami o leżących w pobliżu, ale pod wodą, żaglowcach, okrętach, statkach pasażerskich i handlowych.

Od Gdańska po Łebę

Szcieżka turystyczna po dnie naszego morza powiązana jest z obiektami, które można nazwać bałtyckim dziedzictwem kulturowym - mówi Iwona Pomian, kierownik Działu Badań Podwodnych w Centralnym Muzeum Morskim w Gdańsku, inicjatorka stworzenia programu poznawania zatopionej historii. Proponowana przez nią trasa sięga od Gdańska po Łebę. Do zwiedzania przez pletwonurków Iwona Pomian proponuje kilkadziesiąt statków.

Wraki udostępniłono zostaną do zorganizowanego

zwiedzania. Najgłębiej - do około 50 metrów. Najpłycej - niemal tuż pod powierzchnią morza.

Wraki, leżące na płycznach (np. na Rybitwiej Mielinie na Zatoce Puckiej) można oglądać także z motorolki, z kajaków, łodzi, żagłówek.

Nie dotykać eksponatów!

Turystyczne nurkowanie ma na celu jedynie oglądanie, a nie wyciąganie przedmiotów tam się znajdujących - uprzedza Iwona Pomian. Taka jest tendencja na świecie, by turystyka wrakowa była bezkontaktowa, bez dotykania ciekawostek.

W jednym tylko miejscu nurkowanie będzie zabronione: w obrębie znajdujących się obecnie pod wodą, pozostałości średniowiecznego portu w Pucku.

Jest zbyt delikatny na to, bo odwiedzało go wiele osób - wyjaśnia Iwona Pomian.

Przez cały rok

Stworzenie trasy podwodnego zwiedzania wraków to oferta całorocznej turystyki. Miłośnicy poznawania tajemnic Bałtyku, nurkują bowiem nie tylko latem. Chętnie czynią to nawet zimą. Im chłodniej, tym lepsza widoczność pod wodą.

Rozwój turystyki podwodnej wpłynie więc na ożywienie

nie w nadbałtyckich gminach i lepsze wykorzystanie miejsc noclegowych.

Projekt autorstwa Iwony Pomian otrzymała wsparcie finansowe od samorządu województwa - mówi Marcin Wozikowski, dyrektor Pomorskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej. - Będzie też nagłaśniany w kraju i za granicą, m.in. podczas międzynarodowych targów turystycznych.

Pierwsi nad Bałtykiem

Dotychczas żadne państwo nad Bałtykiem nie stworzyło szkieletu podwodnej turystyki. Jedynie pojedyncze wraki przystosowywano do zwiedzania, np. w Finlandii.

Kilka lat temu powstał nawet międzynarodowy projekt podwodnej trasy bałtyckiej, o nazwie Rutulus, co po szwedzku znaczy: szprotka. Nie może on jednak doczekać się realizacji.

Pojedyncze wraki można zwiedzać już teraz.

Iwona Pomian - podwodne wycieczki to jej pomysł. Fot. archiwum

raz. Wyprawy odbywają się jednak w sposób mało zorganizowany. Brakuje też opracowań z informacjami na temat podwodnych atrakcji. Realizacja projektu Centralnego Muzeum Morskiego, ma uporządkować tę sytuację i nadać podmorskim wycieczkom standard międzynarodowy.

Kazimierz Netka



DZIWNY ŚWIAT

Burmistrz protestuje

Burmistrz małego włoskiego pmiasteczka na Sycylii rozbił namiot na centralnym placu miejscowości i zamieszkał w nim na znak protestu przeciwko obcięciu przez włoski rząd funduszy z budżetu. W ostatnich latach odebrano nam w sumie 5 milionów 800 tysięcy euro. Te cięcia przyniosły wielkie szkody miasteczku. Znaleźliśmy się w takiej sytuacji, że zabrakło pieniędzy na pensje dla pracowników. Wszystkich będę musiał posłać na zieloną trawę - wyjaśniał Francesco Aiello, siedząc w namiocie. (PAP)

Pora kasztana



Po raz drugi w tym roku w Kielcach zakwitły kasztany. Prawdopodobnie jest to efekt szkodnika, który atakuje drzewa.

Fot. PAP/Piotr Pisk

Sprzedal nerkę żony

Pewien mieszkaniec Pakistanu bez wiedzy żony zlecił wycięcie jej jednej nerkę, którą następnie sprzedał. Jak podała tamtejsza prasa, Muhammad Ashfaq z miasta Lahore przekonał swoją żonę, żeby poddała się operacji leczenia bezpłodności. Bez wiedzy żony poprosił lekarzy, żeby przy okazji wycięli jej jedną nerkę, którą następnie sprzedał za równowartość prawie 2 tys. dolarów. Wkrótce po operacji państwo Ashfaq rozwiedli się, ale powodem nie była nerkę. O tym, że usunięto jej jedną z nerek, pani Ashfaq dowiedziała się bowiem znacznie później, podczas rutynowego badania.

Uprawiali konopie

W pobliżu posterunku policji w Wiedniu w piwnicy jednego z domów wykryto wielką uprawę konopi. Trzej przedsiębiorcy Austriacy co dwa miesiące zbierali urodzaj. Za wynajem piwnicy płacili co miesiąc 600 euro. Gdy ich zadenuncjowano, wykryto w piwnicy plantację o wartości ok. 700 tysięcy euro. Szczególni hodowcy już byli sądzeni za taki sam czyn - uprawę konopi, tyle tylko, że poprzednio robili to na wolnym powietrzu. (PAP)

Starogard Gd. Kociewiak nakręcił film
Bo nie wiedzieli

Wydałoby się, że wydarzenia z września 1939 r. na Westerplatte to karta historii, o której nie trzeba przypominać. Tymczasem okazuje się, że 65 lat po bohaterkiej obronie półwyspu młodzież często nie ma o tym zielonego pojęcia. Przekonał się o tym Jan Butowski, Kociewiak z pochodzenia, który jest autorem zdjęć, realizatorem i producentem w jednej osobie dokumentalnego filmu „Westerplatte”.

Rozmawiając z nastoletnimi uczniami dowiedziałem się od nich, że tam powstała „Solidarność”. Wałęsa coś tam zrobił albo była jakaś bitwa, taka jak pod Grunwaldem - mówi Jan Butowski. - Jeszcze inni kojarzą to miejsce tylko z wycieczkami.

Butowski stwierdził, każda polska rodzina powinna wiedzieć, co się wydarzyło na Westerplatte.

Zbieranie materiału okazało się dosyć pracochłonnym zajęciem, ale starałem się znaleźć jak najwięcej źródeł historycznych. Pan Jan całe przedsięwzięcie sam sfinansował, pozyskał też do współpracy prof. Andrzeja Januszajtisa. Napisał on czytany przez lektora tekst.

Blisko godzinny film, wydany niedawno na kasetach



Jan Butowski z kasętą filmu „Westerplatte”. Fot. Maciej Jędrzyński

wideo, dostępny jest m.in. w księgarniach. Autor zgromadził sporo materiałów i zdjęć, ukazujących przygotowania do wojny i przebieg walki z Niemcami. Nie za-

brakło w filmie sylwetek dowódców i członków załogi Westerplatte oraz informacji o ich dalszym losie po kapitulacji.

Maciej Jędrzyński

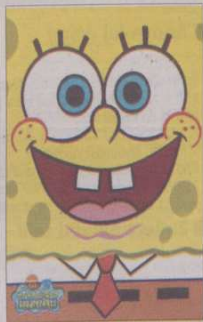
Pasjonat

Jan Butowski, rodowity Kociewiak, obecnie mieszka w Trójmieście. Można go spotkać na przykład na sopockim molo, gdzie prowadzi stanowisko lunet obserwacyjnych. Ukończył m.in. Katolickie Studium Filmowe w Warszawie. Pasjonuje się poznawaniem historii regionów, dawnych rodów i zbieraniem materiałów archiwalnych. Dzięki temu w powstały filmy o Starogardzie, czy Sopocie, a ostatnio o Westerplatte.

W telewizji. Kultowa kreskówka
Nadchodzi SpongeBob

Na antenę MTV Polska wchodzi jeden z najpopularniejszych seriali animowanych „SpongeBob”.

SpongeBob to nowy typ bohatera - nieuleczalny optymista i naiwny lekkoduch. Ten rozkoszny morski „gąbik” mieszka sobie we w pełni umeblowanym, dwupokojowym... ananasie wraz ze swoim zwierzątkiem - ślimakiem Gacusem. Uwielbia karate, cebulowe lody i swoich sąsiadów, których doprowadza do szału zwirowanymi pomysłami.



„SpongeBob-mania” w Stanach Zjednoczonych rozpoczęła się kilka lat temu. Do tej pory „SpongeBob” emitowany był już w 136 krajach, a fanami są większości dorosłych.

W tym roku kreskówka otrzymała nominację do prestiżowej nagrody Emmy. Przygotowany jest nawet film pełnometrażowy o przygodach „SpongeBoba”, w którym bohaterem swych głosów użył Alec Baldwin i Scarlett Johansson.

(opr. gram)

Japonia. Kolejny wynalazek
Telefon powiększający... biust

Znietypowej usługi mogą korzystać w Japonii właściciele telefonów komórkowych. Za niewielką sumę można kupić specjalny dzwonek, który - rzekomo oddziałując na ludzki mózg - ma powodować... wzrost ko-

biecych piersi. Autorką niewiarygodnego odkrycia jest japońska psychoterapeutka Hideto Tomabechi, znana z tego, że wyleczyła poddanych praniu mózgu członków sekty odpowiedzialnej za atak gazowy na tokijskie

metro - podały Wirtualne Media.

Specjalny sygnał, służący rzekomo do powiększania biustu można kupić za 300 jenów, tj. około 10 złotych. Pobrano go już podobno aż 100 tys. razy. (PAP)

Sierakowice. Senior kartuskiego powiatu
Zdrowy od miodu

Przedwczoż Józef Kos z Sierakowic, najstarszy mieszkaniec powiatu kartuskiego, obchodził 104 urodziny. Jest też jed-

ną z najstarszych osób w województwie pomorskim. Pan Józef mimo tak sędziwego wieku czuje się bardzo dobrze. Ma dobrą pamięć i jest zawsze uśmiechnięty. Z pewnością zdrowia może mu pozazdrościć nie jeden 70-latek. Zdaniem Józefa Kosa to dzięki miódowi zachował zdrowie, gdyż ten pszczoły specyfik jest lekarstwem na wszystkie bolączki i dolegliwości. (dal)



Józef Kos z prawnuczkami
Fot. Leszek Dawidowski

Konkurs. Dla Czytelników „Dziennika”
Zdobądź maskotkę

Dla tych Czytelników „Dziennika Bałtyckiego”, którzy lubią mleczne desery, a prz tym chcieliby zdobyć maskotkę, przeznaczony jest konkurs, organizowany przez Maćkow.

Zasady konkursu są proste, a przez niemal trzy tygodnie, w poniedziałki, środy i piątki w „Dzienniku Bałtyckim” drukowane będą kupony z pytaniem konkursowym.

Aby wziąć udział w konkursie należy wyciąć, wypełnić i przysłać lub przetrześć na adres Biura Konkursów, 80-894 Gdańsk ul. Targ Drzewny 9/11 kupon z prawidłową odpowiedzią oraz

kompletem zebranych wiecek z kubeczków po Budysiu.

5 wiecek upoważnia do wygrania małej maskotki, a 15 wiecek - do wygrania dużej maskotki.

Spółród uczestników konkursu, którzy prawidłowo odpowiedzą na pytanie konkursowe oraz do 25 października doślą wiecek, komisja konkursowa wylosuje zdobywcę 50 dużych i 200 małych maskotek.

Pełny regulamin konkursu znajduje się na stronie internetowej www.mackow.pl. Listę laureatów konkursu opublikujemy 28 października.

R E K L A M A

Zdobądź Budysia!

MAĆKOWY

Witamy przy macie

Pytanie: W jakich smakach jest Budys?
Odpowiedź:
Imię i nazwisko:
adres:
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez S.M. Mackowy na cele związane z konkursem.
podpis:
2002003A

Dziennik Bałtycki

WARTO WIEDZIEĆ

■ Dieta wegetariańska
- nie dla młodych

Rezygnacja z mięsa często tak bardzo obniża poziom cholesterolu w organizmach młodych ludzi, że powoduje kłopoty ze zdrowiem, szczególnie u kobiet. Tymczasem cholesterol jest niezbędny, choćby dlatego, że bierze udział w powstawaniu hormonów płciowych, np. kobiecego progesteronu. Niedobory progesteronu powodują zaburzenia hormonalne, a nawet kłopoty z utrzymaniem ciąży. Dieta bezmięśna powoduje też niedobory przeciwkrwivczych witamin D, żelaza i witaminy B12, biorących udział w natlenianiu organizmu. Podstawą pożywienia powinny być produkty zbożowe - kasza, płatki zbożowe, pieczywo. Codziennie powinniśmy spożywać też dużo warzyw i owoców - od 0,5 do kilograma. Powinny one występować praktycznie w każdym posiłku. Dla prawidłowego funkcjonowania organizmu niezbędne jest też spożywanie przynajmniej 2 szklanek mleka dziennie.



■ Długie nogi - zdrowe serce

Im dłuższe nogi, tym zdrowsze serce - do takiego wniosku doszli badacze z Wielkiej Brytanii, a wyniki swoich naukowych prac opublikowali na łamach czasopisma „Heart”. Debbie Lawlor i jej współpracownicy tłumaczą to następująco: otóż w okresie dorastania z całego ciała najbardziej wydłużają się kończyny dolne. Podążając tym tropem, długość nóg u dorosłych powiązana jest z dietą oraz warunkami życia w dzieciństwie. Naukowcy zaangażowali do badania 4286 kobiet z 23 miast Wielkiej Brytanii, z których 694 diagnozowanych było z powodu zawału mięśnia sercowego lub niestabilnej choroby wieńcowej. I co się okazało? Kobiety chore na serce nie tylko palily były otyłe od zdrowych kobiet, ale miały w porównaniu do nich: krótszy tułów i krótsze nogi. Badaczkę sugerują więc silne powiązanie długości nóg z ryzykiem choroby wieńcowej. A nie mówilem? - skomentował tę rewelację jeden z lekarzy; zawsze mówiłem, że co piękne, to zdrowe. Mężczyźni instynktownie oglądają się więc za długonogimi kobietami; matka natura po prostu pilnuje, by matki ich dzieci były jak najzdrowsze.



■ Komórki produkują morfinę

To niesłychane, ale komórki ssaków, w tym ludzi - zdaniem badaczy z Niemiec - potrafią produkować morfinę, jedną z najsilniejszych leków przeciwbólowych. Wyniki ich badań opublikował najnowszy numer tygodnika „Proceedings of the National Academy of Sciences”. - Gdyby udało się zidentyfikować geny odpowiedzialne za syntezę morfiny w komórkach ssaków, można by opracować nowe leki skuteczne w leczeniu bólu.

Użytkiwana z soku maku lekarskiego morfina należy do opioidów - tj. alkaloidów opium. Jest jednym z najsilniejszych znanych obecnie leków przeciwbólowych. Zdaniem niemieckich naukowców najnowsze wyniki wskazują, że syntezę morfiny w komórkach ssaków przebiega podobnie jak w komórkach maku. Na razie nie potrafią jednak wyjaśnić, jaką rolę ona tam odgrywa. Niektóre badania sugerują, że związek ten może brać udział w regulacji czynności układu odporności, układu krążenia i nerwowego. Dlatego identyfikacja genów odpowiedzialnych za produkcję morfiny u ludzi i ssaków może pomóc w opracowaniu nowych metod walki z bólem czy regulowania pracy układu odporności.

■ Hipokrates zaprasza

Stowarzyszenie Pacjentów „Hipokrates” zaprasza osoby, które czują się pokrzywdzone w trakcie leczenia w przychodniach czy szpitalach na kolejne spotkanie. Odbędzie się ono w najbliższą niedzielę (3 października) o godzinie 12 w Osiedlowym Domu Kultury na gdańskiej Moredzie przy ul. Jaskowa Dolina, obok sklepu „Biedronka”. (jog)

Zdrowie

Pomorze. Rusza program edukacyjny „Pamiętaj o sercu”

Zanim wystawi rachunek

Nie szanujemy swego serca, choć skóra cierpienie nam na słowo „zawał” i odczujemy mierzymy sobie ciśnienie, korzystając z każdej okazji. Na tym nasza wiedza o chorobach układu krążenia na ogół się kończy. - Tak naprawdę o sercu wiemy na ogół tyle, że jest w klatce piersiowej i bije mocniej na widok ukochanej osoby - przyznaje prof. dr hab. Andrzej Rynkiewicz, kierownik Klinicznego Centrum Kardiologii AMG i przewodniczący Komisji Profilaktyki Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. To właśnie prof. Rynkiewicz wraz z prof. Wojciechem Drygasmem, dyrektorem Programu CINDI

Światowej Organizacji Zdrowia są współautorami edukacyjnego programu „Pamiętaj o sercu”. Takiego programu - adresowanego do wszystkich: dorosłych, młodzieży, osób starszych, ludzi zdrowych i chorych - jeszcze w Europie nie było. - Nie będziemy straszyć i namawiać do wyrzeczeń, ale przekonywać, że na wiele czynników, od których zależy zdrowie naszego serca mamy lub możemy mieć wpływ - deklaruje prof. Rynkiewicz. - Profilaktyka chorób układu sercowo-naczyniowego, choć wymaga zmian w naszych przyzwyczajeniach, nie musi się wiązać z rezygnacją z radości życia.

Jolanta Gromadzka - Anzelewicz

Prof. Andrzej Rynkiewicz nie tylko promuje styl życia zdrowy dla serca, ale również sam jego zasad przestrzega.

Fot. Robert Kwiatk



Serce lubi

■ Spaceruj. Postaraj się zwiększyć porcję fizycznego wysiłku, szczególnie gdy siedzisz dużo za biurkiem. Wysiłek: obniża stężenie cholesterolu we krwi, poprawia nastroj, zmniejsza masę ciała, powoduje wzrost poziomu HDL-cholesterolu (czyli „dobrego” cholesterolu), obniża ciśnienie tętnicze krwi oraz powoduje rozwój krążenia obwodowego w sercu. Jeżeli nie uprawiasz żadnego sportu, prowadzisz siedzący tryb życia, spaceruj codziennie przynajmniej 40 minut. Bardzo dobre dla serca są wysiłki dynamiczne: spacer, trucht, pływanie, jazda na rowerze.

■ Popołudniową drzemkę - półgodzinna drzemka poobiednia może zmniejszyć ryzyko zawału serca o 30 proc. Dzięki krótkiej drzemce obniża się nieco temperatura ciała, w wyniku czego zmniejsza się produkcja hormonów odpowiedzialnych za powstawanie skrzepów.

Mniej cholesterolu

Zarówno zmiana stylu odżywiania, jak i leki (często nie można się bez nich obejść) mają na celu jedno: obniżyć tak poziom cholesterolu, by był jak najbliższy idealowi. Ten ideal to: cholesterol całkowity - poniżej 200 mg/dl. Poziom LDL-cholesterolu (tzw. złego cholesterolu) - niższy od 100 mg/dl i poziom HDL (tzw. „dobry” cholesterol - powyżej 24 mg/dl. Uważa się, że cholesterol całkowity może być nawet wyższy, byle „wewnątrz” więcej było cholesterolu dobrego, a mniej złego. Minimum „dobrego” cholesterolu dla mężczyzny - wynosi ok. 39 mg/dl.

Jak o nie zadbać

■ Rzuć lub przynajmniej ogranicz palenie papierosów

Nikotyna przyspiesza bicie serca - i zwiększa jego zapotrzebowanie na tlen. Podnosi także ciśnienie tętnicze krwi, przyspiesza rozwój miażdżycy, sprzyja powstawaniu zakrzepów oraz wywołuje zaburzenia rytmu serca.



■ Kontroluj wagę

Sprawdź swój BMI, czyli Body Mass Index. BMI = twoja aktualna masa ciała podzielona przez wzrost do kwadratu. Przykład: ważysz 78 kg przy wzroście 1,67 = 78: 2,79=28, czyli masz nadwagę. BMI w granicach 18,5-24,9 masa ciała prawidłowa, 25,0-29,9 nadwaga, 30,0-39,9 to otyłość. Jeżeli ważysz za dużo, postaraj się schudnąć.

■ Zmierz obwód talii



Istnieją dwa typy otyłości: udowo-pośladkowa i brzuszna. Ta ostatnia zwiększa zagrożenie chorobą wieńcową. Nie musisz być chudzielcem, ważne, byś w pasie miał nie więcej niż 80 cm (jeżeli jesteś kobietą) lub nie więcej niż 94 cm (jeżeli jesteś mężczyzną).

■ Kontroluj ciśnienie krwi

Jego wysokość nie może przekraczać 140/90. Jeżeli masz wyższe, musisz schudnąć, ograniczyć sól w pożywieniu, zwiększyć spożycie potasu (sok pomidorowy!) i leczyć nadciśnienie.

■ Kontroluj poziom cholesterolu

Wysokie stężenie cholesterolu we krwi ułatwia odkładanie się go w ścianie naczyń, a tym samym sprzyja zmianom miażdżycowym. Ćwiczenia fizyczne (marsze, biegi, jazda na rowerze, pływanie, trening obwodowy z obciążeniem) sprzyjają normalizacji gospodarki lipidowej i wpływają na podwyższenie poziomu HDL (tzw. dobrego cholesterolu w organizmie).



■ Bądź miły

Nauzczy się myśleć pozytywnie, walczyć ze stresem i depresją. Uwierz we własne siły. Ciesz się z drobnych sukcesów. Sprawiaj sobie przyjemności. Posłuchaj ulubionej muzyki, przeczytaj książkę, wybierz się do kina lub do teatru. Częściej się uśmiechaj. Osoby agresywne, bezkompromisowe, konfliktowe i niepotrafiące porozumiewać się z otoczeniem, mają znacznie predyspozycję do choroby wieńcowej. Człowiek o takiej strukturze osobowości (zwanej typem A), jest ambitny, lubi współzawodnictwo, żyje w ciągłym pośpiechu i poczuciu zagrożenia, pozostając w konfliktach z innymi ludźmi i samym sobą.



W imię miłości

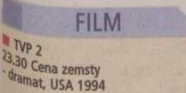
TVP 1, godz. 20.30
Dramat, USA 2002
reż. Peter Werner
wyk. Eric Lively, Megan Mullally, Jessica Steen, Meghann Henderson, Juliet Stevenson (95 min)
Chris i Emily przyjaźni się od dzieciństwa. Któregoś dnia siedemnastoletnia Emily umiera w szpitalu z powodu postrzału w głowę. Chris strzelił do niej, by dopełnić zawartego między nimi samobójczego paktu. Policja oskarża go o morderstwo. Chłopak jednak nie chce zeznawać. Melanie, matka dziewczyny, znajduje jej pamiętnik, ale ukrywa ten fakt.



POLSAT
20.45 Ryzykowna decyzja
film sensacyjny, USA 1997
Kapitan Glen Singer wyrusza w lot pasażerskim odrzutowcem. Ale tuż po starcie zalaża i 319 pasażerów, przebiegających na pokładzie potężnej maszyny doznają szoku, gdy ich samolot zderza się z małym samolotem pasażerskim. Awionetka eksploduje, samolot pilotowany przez Sintera wzbija się w powietrze, ale ma zablikowany ster wysokości. Awaria ta oznacza, że "Gallant 270" nie może lądować.



TVP 3 Gdańsk
17.45 Temat wiejski
publicystyka
AGRO SHOW 2004 to największa w Europie środowiskowa wystawa maszyn i urządzeń rolniczych. Kłóra odbywa się pod Poznaniem. Relacja z targów w "Temacie wiejskim" Waldemara Pędzińskiego



TVP 2
23.30 Cema zemsty
dramat, USA 1994
Johnnie Moore na czele bandy przestępców bezkarnie dokonuje brutalnych napadów. Tymczasem trwa dochodzenie w sprawie próby zabójstwa właściciela kina. Nie dostrzegając ofiary zapisał numer rejestracyjny samochodu, którym poruszali się bandyci. Podejrzany Johnnie Moore nie przyznaje się do winy. Świadczy o zdarzeniu, obawiając się zemsty bandytów, odmawiając zeznań.



TVP 1
Na przedmieściach
godz. 0.25
5.55 Wiadomości - skróty
9.00, 10.25, 13.40, 14.20 - Wiadomości
6.00 Kawa czy herbata
8.00 Wiadomości
8.15 Café serio
8.25 Kawa czy herbata
9.05 Opowieści starego dębu
9.15 Skarb języka - serial animowany
9.25 Domowe abecadło
9.55 Ania z Zielonego Wzgórza - serial animowany
10.20 Moda na sukces (2320)
10.45 Akt woli (4)
11.45 Telezakupy
11.55 Książki na jesień
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 To trzeba wiedzieć
12.25 Samo życie
12.45 Plebania (448)
13.15 Klan (851)
13.40 Książki na jesień
13.45 Wielki świat matki odkrywców
14.00 Zapomniane prace
14.25 W labiryncie (18)
14.55 Książki na jesień
15.00 Wiadomości
15.10 Bez porad (3)
16.00 Leonardo da Vinci
16.25 Moda na sukces (2320)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.15 Powstańcy
17.25 Klan (854)
18.00 Jaka to melodia?
18.30 Geena Davis Show (11)
19.00 Wieczornicy
19.30 Wiadomości
20.10 Prosto w oczy
20.30 Okruchy życia: W imię miłości - dramat, USA 2002, reż. Peter Werner, wyk. Eric Lively, Megan Mullally, Meghann Henderson
22.05 Mój świadomek
23.05 Wiadomości
23.15 Piłka nożna: Liga Mistrzów - skróty
0.15 Biznes - perspektywy
0.25 Na przedmieściach - komedia, USA 1989
2.05 Zakochanie programu



TVP 2
Jaś Fasola
godz. 20.00
7.00 10 minut tylko dla siebie
7.10 Wiki - magazyn muzyczny
7.20 Niewiarygodne przygody Marka Piegusa (4)
7.45 Mieszkaniec zegara z kuranem - serial animowany
7.55 Dżwiny przygody kociątka Matka - serial animowany
8.05 Na dobre i na złe
9.00 Pytanie na śniadanie
9.00 Sport niepełnosprawnych
Paraolimpiada - Ateny 2004
10.10 10 minut tylko dla siebie
10.25 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Książki smak
10.50 Pożegnania "Lata z Radem" - Gdynia 2004
11.45 Od przedszkola do Opola: Piosenki z repertuaru Hanka Ordonowicza
12.15 Święta wojna
12.40 Telezakupy
13.30 Panoramka
13.20 Przysławka
13.30 Znaki czasu
13.50 Podróż do ziemi obiecanej
14.35 Gra z cieniem
15.05 Śpiewające fortepiany
16.00 Panoramka
16.10 Jak miłość
17.00 Sport niepełnosprawnych: Paraolimpiada - Ateny 2004
17.15 Ale jazda!
17.45 Program lokalny
18.30 Panoramka
19.05 Jeden z dziesięciu
19.35 Camerata
20.00 Jaś Fasola: Jaś Fasola jedzie do miasta - prog. rozrywk. Piłka nożna: Chelsea Londyn - FC Porto: Liga Mistrzów - w przerwie Panoramka
22.05 Panoramka
23.05 Biznes - prog. publicyst. 23.10 Sport-telegram
23.25 Radio powstaje: "Błyszcząca" - 29 września 1944
23.30 Alibi na środek: Cema zemsty - dramat, USA 1994, wyk. Dean Stockwell
1.05 Zakochanie programu



TVP 3
Kowalski i Schmidt
godz. 19.00
6.50 Echo dnia
7.15 Telezakupy
7.30 Kurier
7.45 Panoramka Wamili i Mazur
8.00 Podręcznik
8.15 Gość 3 - magazyn
8.30 Kurier
8.45 Gość dnia
9.00 Różka Jancy
9.30 Kurier
9.45 Zawody list gołczy: Kucharczyk, trener
10.00 Kiosk przy Wąpniej
10.15 To jest temat
10.30 Kurier
10.45 Telekurier
11.15 Gość dnia
11.30 Kurier
11.45 Festival Muzyki Kameralnej w Książu - muzyka klasyczna
12.15 To jest temat
12.30 Kurier
13.05 Machina czasu: Ogrzewanie architektury
13.05 Ila skryżłach
13.30 Kurier
13.50 Agrobiznes
14.00 Telepółki
14.30 Kurier
14.45 Eko-generacja przyszłości
15.00 Tajna misja (20)
15.30 Kurier
15.45 Odcinek sukcesu
16.15 Rozmowa dnia
16.30 Kurier
16.45 Rozmowa dnia
17.00 Etykiety
17.30 Kurier
17.45 Temat wiejski
18.00 Panoramka, pogoda
18.30 Rodno zemia
19.00 Telezakupy
19.45 Kurier olimpijski: Relacja z paraolimpiady
Ateny 2004
20.00 Telekurier - cykl reportażu
20.30 Kurier
20.50 Echo dnia
21.15 Kurier sportowy
21.30 Kurier gospodarczy
21.45 Panoramka Wamili i Mazur
22.00 Tygodnik gospodarczy
22.15 Gość 3 - magazyn
22.30 Kurier
22.50 Książki i górnej polki
22.55 To jest temat
23.10 Sześćdziesiąt świeczek - komedia, USA 1984, wyk. Molly Ringwald
0.40 Zakochanie programu



TVN
Rozmowy w toku
godz. 17.50
6.25 Poczuj się świetnie
6.30 Telezakupy
7.10 Uważaj
7.30 Poczuj się świetnie
7.35 Przedświeżenie - program publicystyczny
8.05 Najbliższe ognio - teleturniej
8.15 Wąpniej śledczy - serial dokumentalny
11.35 Rozmowy w toku: Czy jesteś gotowa zostać babcią? - talk show, prowadzenie Ewa Drzyga
12.35 Na Wąpniej (343) - serial obyczajowy
13.05 Wyprawa Robinson - reality show, prowadzenie Hubert Urbański
14.05 Serce z kamienia (20) - telenowela, wyk. Edith González
14.55 Osty dyżur (12) - serial obyczajowy, wyk. George Clooney
15.55 Zdradźnia miłość (77) - telenowela
16.45 Fakty
17.00 Uważaj - program publicystyczny, prowadzenie Marcin Leskiński
17.15 W-11 wydział śledczy - serial dokumentalny
17.50 Rozmowy w toku: Urodzenie to nie grażki - talk show, prowadzenie Ewa Drzyga
19.00 TVN Fakty
19.30 Sport
19.40 Pogoda
19.45 Uważaj
20.10 Najbliższe ognio - teleturniej
21.00 Na Wąpniej (344) - serial obyczajowy
21.30 Twarz mordercy - film kryminalny, USA 1994, reż. Mi-mi Leder, wyk. Kelsey Grammer, Polly Draper, Jeff Kober, Dean Stockwell
23.30 Camera Café - serial komediowy, wyk. Tomasz Kot, Piotr Piegowski
23.40 Uważaj - program publicystyczny
0.00 Nic straconego



POLSAT
Sabrina, nastoletnia...
godz. 14.15
6.00 Piosenka na życzenie
6.50 TV market
7.05 Zwirowany świat Malcolma (7) - serial komediowy
7.35 MacGyver (18) - serial sensacyjny
8.35 Interwencja - cykl reportażu
8.55 Bar VIP - reality show
9.25 Słoneczny patrol (169) - serial przygodowy
10.20 Bar VIP - reality show
11.00 Najbardziej niezwykłe świata - serial dokumentalny
11.25 Samo życie (412) - serial obyczajowy
12.05 Diagnosta: mordster (18) - serial kryminalny
13.00 TV market
13.15 Domowa kawiarenka - magazyn kulinarny
13.45 Egzamin z życia (1) - serial komediowy, wyk. Miłkiewicz
Imes-Jackson
14.15 Sabrina, nastoletnia czarownica (104) - serial komediowy
14.45 Rozmowa telefoniczna - telenowela
15.15 Informacja
16.00 Interwencja - cykl reportażu
16.30 Gryzłowi, czyli Buła i Spółka (94) - serial komediowy
17.00 Misja w czasie (55) - serial fantastyczny, wyk. Jonathan LaPaglia
17.55 Bar VIP - reality show
18.30 Informacja
19.10 Samo życie (413) - serial
20.00 Bar VIP - reality show
20.45 Ryzykowna decyzja - film sensacyjny, USA 1997, reż. Mike Robe, wyk. Robert Lively, Annette O'Toole, John de Lancie
21.30 Studio Loto (w przerwie filmu)
22.45 Biznes informacja
23.10 Kuba Wojewódzki
0.10 Fala zbrodni (4) - serial sensacyjny, wyk. Dorota Kamińska, Mirosław Baka
1.10 Zakochanie programu



TV 4
Kochaj albo rzuć
godz. 23.45
6.10 Modna moda
6.35 Kinomaniak
7.00 Muzyczne listy - magazyn
8.00 TV market
8.15 Transformery - serial animowany
8.45 Z życia wzięte - serial dokumentalny
9.15 Ja tylko pytam - talk show, prowadzenie Odetta Mrońska
10.15 Młodzieżowa miłość (22) - telenowela, wyk. Emanuel Orlowski, Celeste Cid
11.15 Słodka trucizna (126) - telenowela, wyk. Josie Wilk, Gloria Pires
12.15 TV market
12.30 Joker - talk show, prowadzenie Michał Ogórek
13.30 Daję słowo - teleturniej, prowadzenie Paweł Orlowski
14.15 Muzyczne listy - magazyn
15.15 Transformery - serial animowany
15.45 Policjanci z Miami (21) - serial kryminalny, wyk. Don Johnson, Philip Michael Thomas
16.45 Z życia wzięte - serial dokumentalny
17.10 Młodzieżowa miłość (23) - telenowela, wyk. Emanuel Orlowski, Celeste Cid
18.10 Daję słowo - teleturniej, prowadzenie Paweł Orlowski
19.00 Ja tylko pytam: Opcje i ich prawa - talk show
20.00 Aniel ciemności (49)
21.00 Dziennik
21.20 Informacje sportowe
21.30 Pniewnego razu w Chinach (3) - film sensacyjny, Hong-kong 1993, wyk. Jet Li
23.45 Kochaj albo rzuć - komedia, Polska 1977, reż. Sylwester Chęciński, wyk. Władysław Hanke, Władysław Kowalski
2.10 Muzyczne listy
3.05 Modna moda
3.30 VIP - wydzierania i plotki
3.55 Kinomaniak
4.20 Zakochanie programu

Wszystkie programy na cały tydzień w piątkowym dodatku oraz w Internecie www.telemagazyn.pl

SPORT

TVP 1
23.15 Piłka nożna: Liga Mistrzów - skróty
TVP 2
20.30 Piłka nożna: Chelsea Londyn - FC Porto: Liga Mistrzów
EUROSPORT
10.30 Kolarstwo: Mistrzostwa Świata w Weronie Indywidualna jazda na czas juniorów
13.15 Kolarstwo: Mistrzostwa Świata w Weronie Indywidualna jazda na czas kobiet
14.30 Kolarstwo: Mistrzostwa Świata w Weronie Indywidualna jazda na czas mężczyzn
17.30 Boks: J. Nelson - R. May
Walca o mistrzostwo WBO
19.30 Jeździectwo: Zawody w Hars de Jardy
20.30 Jeździectwo: Konkurs WKW
23.15 Jeździectwo: Konkurs skoków w Portimao
0.15 Boks: R. Czagaew - J. Francis
Walca w wadze ciężkiej (do 91 kg)
POLSAT
6.00 Hokej na lodzie: Puchar Świata Final
8.35 Piłka nożna: Real Madryt - AS Roma: Liga Mistrzów
11.30 Piłka nożna: Bayern Monachium - Ajax Amsterdam: Liga Mistrzów
17.55 Piłka nożna: CSKA Moskwa - PSG: Liga Mistrzów
20.35 Piłka nożna: Chelsea Londyn - FC Porto: Liga Mistrzów
23.30 Piłka nożna: FC Barcelona - Szachtar Donieck: Liga Mistrzów

FILMY OD A DO Z

"Chiński sen" - film sensacyjny, Niemcy 1998, TVP 7, godz. 23.05
Niemiecki fotoreporter Paul Koenen przez trzydzieści lat dokumentował okrucieństwa współczesnych konfliktów zbrojnych w Trzecim Świecie. Znużony dotychczasową pracą, wyrusza w podróż do Chin, której planem mają być zdjęcia przedstawiające malownicze pejzaże. Koenen zakochuje się w swej przewodniczce, Wang Liyun. Okazuje się jednak, że ich romans obserwuje triada. Ostatniego dnia pobytu w Chinach Paul dowiaduje się, że Liyun została porwana. Cena za jej uwolnienie jest wysoka, Paul musi zostać kurierem mafii.
"Historia Roberta Wraighta" - dramat, Kanada 2003, HBO, godz. 11.50
Historia dwóch przyjaciół, Roberta Wraighta i Wiebo Ludwiga, farmera z Alberty w Kanadzie. Wraight wraz z rodziną przybył do sielskiego na pozór miasteczka, wierząc, że znajduje tu idealne miejsce do życia. Wkrótce jednak odkrywa, że należąca do bogatej firmy polskie szczyby naftowe niszczą środowisko i zagrażają zdrowiu ludzi. Mieszkańcom zdaje się to jednak nie przeszkadzać, a jedynym człowiekiem, który próbuje walczyć z trucielami jest, ekoterorysta Ludwig.
"Historie miłosne" - film obyczajowy, Polska 1997, CANAL+, godz. 15.30
Druh film w reżyserkim dorobku znakomitego aktora Jerzego Stuha. Cztery opowieści o uczuciowych lo-

DLA DZIECI

TVP 1
9.05 Opowieści starego dębu - film animowany
9.15 Skarb języka - serial animowany
9.25 Domowe abecadło - program dla dzieci
9.55 Ania z Zielonego Wzgórza - serial animowany
19.00 Wieczornicy: Roztańczona Angelina; Brutto Brum Brum - serie animowane
TVP 2
7.45 Mieszkaniec zegara z kuranem - serial animowany
7.55 Dżwiny przygody kociątka Matka - serial animowany
"Na przedmieściach" - komedia, USA 1989, TVP 1, godz. 0.25
Spokój przedmieścia Hinckley Hills zostaje zburzony z chwilą pojawienia się tam rodzinny Kłopek. Nowi lokatorzy budzą gwałt wśród starych mieszkańców. Tajemnicza roznika ciekawo również Raya Petersona, który z ich powodu postanawia spędzić wakacje w domu, nieustannie ich obserwując. Jego podejrzliwość sięga zenitu, gdy pies wykopuje z ogródka Kłopek ludzką kość.
"Kochaj albo rzuć" - komedia, Polska 1977, TV 4, godz. 23.45
Trzecia część komediowej opowieści o rodzinach Pawlaków i Kargulów. Seniorowie obu rodów oraz ich wnuczka, Ania, otrzymują od Johna Pawlaka zaproszenie do Chicago. Kiedy przyjeżdżają na miejsce, okazuje się, że John zmarł. W trakcie ceremonii pogrzebowej pojawia się nowy członek rodziny - córka Johna. Pawlak doznaje po-



Legenda
♦ - WARTO
♦ - MOŻNA
▼ - NIEKONIECZNIE
TV 4
8.15 Transformery - serial animowany
15.15 Transformery - serial animowany

Odeszli od nas Pamięci ukochanego syna i brata, Jana Dytrycha (1.01.1942-28.08.2001)

Trzy lata minęły, gdy nagle odszedłeś od nas Synu. Nie miałeś lekkiego życia, lecz stawiałeś sobie wysoko poprzeczkę życia i to zrealizowałeś. Jasiu, miałeś dla mnie tyle miłości - byłeś dobry, kochany, opiekuńczy. Mieliliśmy swoje małe sekrety, swoje dobre i złe chwile - lecz zawsze byliśmy razem, bo serce Matki i Twoje rozumiały się bez słów. Dzieciom swoim dałeś wszystko co najlepsze - miłość, szacunek, przyjaźń ojcowską. Synu, póki żyję, rozmawiam z Tobą poprzez modlitwę - jak z Twoimi siostrami i bratem. Bardzo mi Was brakuje, a oczy już dawno przestały łzawić, bo wiem, że kiedyś się spotkamy i będziemy razem w niebie. Przyjaciół Twoich proszę o modlitwę do Ciebie.

Matka i Bracia



Wspominamy...

Jeśli chcesz na tej stronie zamieścić wspomnienie o bliskiej Ci osobie, która odeszła, wystarczy, że przesyłasz tekst pod adresem naszej redakcji:

„Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11

80-894 Gdańsk

z dopiskiem „Wspomnienia”.

Do listu możesz też dołączyć fotografię.



N E K R O L O G I

s.†p.

mgr FRANCISZEK MARCHLEWSKI

† 25.09.2004

Z wielkim bólem żegnamy naszego kochanego i najlepszego trenera, Pana Franka, który całe swoje życie poświęcił sportowi pływackiemu. Stworzył nam, zawodnikom „FLOTT”, wielką i wspaniałą rodzinę.

Kochał nas jak ojciec.

Z Nim przeżyliśmy najpiękniejsze lata naszego życia.

Zawodniczek i zawodnicy

sekcji pływackiej WKS „FLOTTA” GDYNIA.

INKO i MARKU

nasze serca są przy Was.

226172A

Z głębokim żalem zawiadamiamy że w dniu 25 września 2004 r. odeszli nasz Kochany Mąż, Ojciec i Dziadek

s.†p.

FRANCISZEK MARCHLEWSKI

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 1 października 2004 r. o godz. 11.00 w kościele pw. NMP w Gdyni.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00 na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.

Żona i Syn z Rodziną

226344A

„Rozłąka jest naszym losem, spotkanie naszą nadzieją”
Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 27 września 2004 roku odeszł na wieczną wycieczkę kochany Mąż, Tatusz, Teści i Dziadek

s.†p.

STANISŁAW GARDOCKI

lat 73

Zaszczepiony Pracownik Morza

Msza święta żałobna zostanie odprawiona dnia 1 października 2004 r. (piątek) o godzinie 14.00 w kościele pw. Świętego Judy Tadeusza i Świętego Józefa w Rumii. Pogrzeb o godzinie 15.00 na cmentarzu Komunalnym w Rumii przy ulicy Górniczej.

Pograżona w smutku Rodzina

226517A

Z głębokim żalem zawiadamiamy że 28 września zmarł Kochany Mąż, Ojciec, Dziadek, Brat, Szwagier i Wujek

s.†p.

HENRYK SOWA

lat 71

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 30 września o godz. 13.00 w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Żukowie. Pogrzeb po mszy świętej na miejscowym cmentarzu.

Rodzina

226609A

„Dla świata był jednym z wielu,
dla nas był jedyny, niepowtarzalny”

Dnia 14 września 2004 r. zmarł

s.†p.

ppłk. w st. spocz.

WŁADYSŁAW MICHAŁIK

Uroczystości żałobne odbędą się

4 października 2004 r. o godz. 11.30

na cmentarzu Marynarki Wojennej w Gdyni Oksywiu.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku

Rodzina

226213A

PPU Zielon
Sp. z o.o.
(dawne Miejskie Przedsiębiorstwo Zieloni)
Gdańsk-Wrzeszcz
Partyzantów 76

- całodobowe usługi pogrzebowe
- zakład kremacji
- przewóz zwłok
- własna chłodnia

341 73 35 341 20 71

226377A

Pani ANTONIEMU ERLICH
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

Dyrekcja i pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
Oddział w Gdańsku.

226560A

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 26 września 2004 r. odeszła od nas Kochana Mama, Babcia, Synowa i Bratowa

s.†p.

LEOKADIA GASZTA

lat 63

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w kaplicy cmentarnej w Wejherowie-Śmiechowie dnia 30 września 2004 r. (czwartek) o godz. 10.15.

Pograżona w smutku Rodzina

226291A

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 września 2004 r. odeszł od nas ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

s.†p.

ZENON TOMASZ LOREK

lat 95

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 30 września 2004 r. o godz. 14.00 w kościele pw. Andrzeja Boboli w Sopocie. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 15.00 na cmentarzu Katolickim w Sopocie, ul. Malczewskiego.

Pograżona w smutku Rodzina

226375A

„Śmierć miłości potrzeba.

Jak sól ją utrwała.

Ukochani umarli są z nami już blisko.

W śnie na palcach podchodzą

Czytamy ich listy.

Dopiero po rozstaniu pamięta się wszystko...”

ks. Jan Twardowski

Mijają lata, mijają rocznice...

W tym roku kolejne daty od dni,

w których odeszli nasi Kochani Rodzice i Dziadkowie

s.†p.

URSZULA MICHAŁ

w lipcu 20 lat...

we wrześniu 15 lat...

RADŁOWSCY

Wszystkich, którzy byli z Nimi wtedy i zachowali do dziś w życzliwej pamięci prosimy o modlitwę i chwilę wspomnień.

226034A

Bożena, Jurek, Małgosia, Agata, Bartek

Pani ELŻBIECIE MAŁYSKA
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy
Transprojektu Gdańskiego.

składają

226442A

Byliśmy razem w chwilach radości,
teraz razem dzielimy smutek i żal.

ELŻBIECIE MAŁYSKA
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

Koleżanki z Księgowości i Sekretariatu
Transprojektu Gdańskiego.

składają

226446A

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszego długoletniego byłego pracownika

MARII KRZESZOWIAK

NAJBLIŻSZYM

wyraży głębokiego żalu i współczucia

Dyrektor i Pracownicy Szpitala Morskiego im. PCK w Gdyni

składają

226608A

Serdeczne podziękowania Wszystkim,
którzy okazali nam wsparcie po śmierci
Męża i Ojca, a zwłaszcza Uczestnikom pogrzebu

s.†p.

LEONA DRYWY

składają

Żona i Dzieci

226830A

Teraz również

NEKROLOGI
ZE ZDJĘCIEM

Nekrologi przyjmowane są z dnia na dzień

• w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej:

od 8.00 do 18.00 od pon. do śr. i w pt.
od 8.00 do 14.30 w czwartek
od 9.00 do 15.00 w sobotę

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 30 03 216 do 217, faks 30 03 213
Gdynia, ul. Władysława IV 17, tel. 660-65-18, faks 660-65-17 (w soboty nad 9.00 do 14.00)

- telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce na stronie redakcyjnej

• w zakładach pogrzebowych
współpracujących z prasą Bałtycką
• w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie
Katarzyna Samulka - tel. 30 03 259, faks 30 03 228 od poniedziałku
do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulka@prasaabt.gda.pl

ZDRA

Niemiec Patrick Gretsche został we włoskiej miejscowości Bordolno mistrzem świata w kolarskiej jeździe indywidualnej na czas juniorów. 35 miejsce zajął Łukasz Modzelewski, a 54 Jarosław Marycz. Wśród kobiet triumfowała Szwajcarka Karen Thurgig. Bogumiła Matusiak uplasowała się na 17, zaś Małgorzata Wysocka na 28 pozycji.

Siatkówka. Trener Skrobecki opowiada o sukcesie w Portugalii

Nie byliśmy faworytem

Drużyna polskich siatkarek ze złotym medalem powróciła z Akademickich Mistrzostw Europy w Portugalii. Reprezentacja, pod wodzą Jerzego Skrobeckiego, była oparta na studentkach oliwskiej AWFIS, która wygrała w kraju rywalizację międzyczucienną. W większości były to siatkarki Energa Gedania, prowadzone także przez tego samego trenera.

- Jechaliście powalczyć o jak najwyższe miejsce. Rzeczywistość przeszła chyba najsmielsze oczekiwania? - zapytaliśmy szkoleniowca zaledwie kilka godzin po powrocie z Portugalii.

- Nie byliśmy wymieniani w gronie głównych faworytów. Stało się tak dopiero po 2-3 zwycięstwach w grupie, w której dość łatwo rozprawiliśmy się z rywalkami. Półfinałowy przeciwnik - Francja i finałowy - Niemki, zaprezentowały już zbliżony poziom do naszego. Ale także nie pozostawiliśmy cienia wątpliwości, komu należy się złoto.

- Czy pod względem organizacyjnym była to impreza na europejskim poziomie?

- Powiedziałbym nawet, że na poziomie światowym! Niczego nie brakowało. Organizatorzy zadbał o wysokiej klasy hotel, zlokalizowany na samej szczytce góry miasta Braga, transport, dobre wyżywienie. Były ceremonie otwarcia i zakończenia imprezy.

- Z pewnością nie zabrakło także nagród indywidualnych dla pańskich podopiecznych.



Jerzy Skrobecki (w środku) nie spodziewał się złotego medalu.

Fot. Adam Wartan

- Organizatorzy tak jak podczas ME czy MS prowadzili statystyki. Do drużyny gwiazd trafił Dominika Kuczyńska (także najlepsza atakująca turnieju), Justyna Ordak (najlepsza rozgrywająca) i Ewa Kowalkowska, wybrana m.in. przez trenerów siatkarką nr 1 mistrzostw. Wyróżniona za skuteczną zagrywkę została Aleksandra Kruk.

- Jakie warunki należy spełnić, by zagrać w akademickich mistrzostwach?

- Drużyna i zawodniczki muszą zostać zgłoszone

przez krajowy Akademicki Związek Sportowy. Ponadto każda z siatkarek musi pokazać legitymację studencką.

- Przebywając w Portugalii blisko tydzień mieliście okazję coś zobaczyć?

- Niestety, praktycznie nic. Jesteśmy przed rozpoczęciem sezonu. Rano wychodziliśmy z hotelu, późno wieczorem wracaliśmy. Kiedy nie było spotkań, trenowaliśmy w hali lub siłowni. W Portugalii, poza kadrowiczką Bereniką Tomsią, miałem do dyspozycji

wszystkie pozostałe dziewczyny z kadry Gedani. Nawet te, które nie studiują. Wspomagała nas tylko Ewa Kowalkowska z Bydgoszczy, ucząca się w oliwskiej uczelni.

- 16 października Energę czeka pierwszy mecz ligowy. Jak spędzicie ostatnie dni?

- Będziemy dalej pracować. Chciałbym pojechać jeszcze na jeden turniej. W sumie przydałoby się rozegrać 6-7 spotkań sparingowych.

Maciej Polny

Koszykówka. Polpharma Starogard Jarutis zrezygnował

Rolandas Jarutis, który miał być rozgrywającym Polpharmy Starogard w Era Basket Lidze, zrezygnował z gry w zespole Dariusza Szczubiela.

- Rozwiązaliśmy kontrakt z zawodnikiem na jego prośbę. Rolandas dostał propozycję gry w Lietuvos Rytas Wilno, czyli w zespole ze swojego rodzinnego miasta. Chce też ukończyć rozpoczęte kilka lat temu studia. W myśl zasady, że z niewolnika nie ma pracownika, postanowiliśmy przychylić się do jego prośby i nie robiliśmy mu przeszkód w wyjeździe na Litwę - powiedział nam Marek Bieliński, prezes SKS Sportowa S.A.

Już dzisiaj w południe na lotnisku w Rębiechowie zamelduje się następca Jarutisa, John Thomas. Jest to czarnoskóry rozgrywający, mierzący 177 cm wzrostu, który w ostatnim sezonie występował w niemieckim Avitos Giessel.

Podczas starogardzkiego turnieju odnowiła się kontuzja centra Polpharmy,



Rolandas Jarutis zrezygnował z gry w Polpharmie.

Fot. Tomasz Rogalski

Kevina Fletchera. Czekając go przynajmniej trzymiesięczna przerwa w grze. W najbliższym czasie pozyskany zostanie w jego miejsce nowy gracz. Dzisiaj okaże się, czy z Fletcherem zostanie rozwiązany kontrakt. (toro)

Sprzedają karnety

Sportowa Spółka Akcyjna informuje, że rozpoczęła się sprzedaż karnetów na mecze zespołu Polpharmy Starogard Gdańsk w sezonie 2004/05. Karnet obejmuje wszystkie spotkania w rozgrywkach Era Basket Ligi - sezon zasadniczy i play off oraz Pucharu Ligi rozgrywane w Starogardzie Gd.

Ceny karnetów kształtują się następująco: 200 zł. (miejsca na dole wzdłuż linii bocznych), 150 zł. (balcon).

Sprzedaż karnetów jest prowadzona w siedzibie klubu przy ulicy Olimpijczyków Starogardzkich 1 w godz. 8-15. Istnieje możliwość telefonicznej rezerwacji karnetów pod numerem telefonu (058) 562 28 65.

Piłka nożna. Lechia Gdańsk

Bilety na mecz z Unią

W siedzibie OSP Lechia Gdańsk przy ul. Traugutta prowadzona jest przedsprzedaż biletów na sobotni mecz III ligi między Unią Janikowo i białozielonami (początek o godzinie 14). Dla sympaty-

ków gości udostępnionych zostało 300 wejściówek. Zgodnie z wytycznymi PZPN i policji, zakupu biletu dokonać można jedynie po podaniu i weryfikacji danych personalnych każdego kupującego.

W lidze angielskiej. Charlton - Blackburn 1:0

Hughes na minusie

W ostatnim meczu VII kolejki angielskiej Premiership Charlton Athletic pokonał prowadzony od niedawna przez selekcjonera reprezentacji Walii, Marka Hughesa, Blackburn Rovers 1:0 (0:0).

Jedynego gola zdobył Talal El Karkouri (49). W tabeli prowadzą Arsenal Londyn (19 pkt) przed Chelsea (17 pkt). Charlton jest siódmy (11 pkt), a Blackburn szesnasty (5 pkt).

(kast)

Skoki narciarskie. Małysz zarobił 75 tysięcy złotych

Od piątku zgrupowanie w Zakopanem

W miniony weekend zakończyła się rywalizacja w letniej Grand Prix w skokach narciarskich. Zwycięzcą cyklu został Adam Małysz, który w sumie zarobił 75 tysięcy złotych. Pozostali nasi zawodnicy otrzymali niewielkie pieniądze. Wojciech Tajner i Robert Mateja prawie 3 tysiące złotych, Mateusz Rutkowski 2800, a Tomasz Skupień zaledwie 140 złotych.

Cieszą dobre skoki Adama i wygrane klasyfikacji generalnej. Ostatnich trzech konkursów Małysz jednak nie wygrał. To oznacza, że formy mistrzowskiej sprzed lat jeszcze nie osiągnął.

- Najwyższa dyspozycja ma przyjść na sezon zimowy - mówi Małysz. - To jeszcze wciąż nie jest to. Na treningach skacze równie dobrze jak w zawodach. W Innsbrucku czułem się zmęczony i stąd jedenaste miejsce. Nastroje

jednak były dobre, bo zapewniłem sobie zwycięstwo w klasyfikacji generalnej. Do Hakubi pojechałem dla treningu. W pierwszym konkursie za bardzo chciałem dobrze skoczyć i stąd błędy. Drugiego dnia skakałem już spokojnie i oddałem dwie równe próby. To już mnie ucieszyło. O to właśnie chodzi.

Zaledwie kilka dni upłynęło od zakończenia letnich zmagani skoczni, a już pora rozpocząć przygotowania do

sezonu zimowego. Inauguracja nastąpi w fińskim Kuusamo, 26 listopada. Nasza kadra treningi zacznie już w najbliższy piątek w Zakopanem. W trakcie tego zgrupowania rozegrane zostaną mistrzostwa Polski. 9 października zawodnicy rywalizować będą w Wielkiej Krokwi, a dzień później na Średniej Krokwi. Później Heinz Kuttin zabierze swoich podopiecznych na treningi do włoskiego Predazzo. (stan)

Piłka ręczna. Dzisiaj w Kwidzynie derby MMTS - AZS AWFiS

Publiczność atutem gospodarzy

Czwartą kolejkę ligową rozegra ekstraklasa szczypiornistów. I dojdzie w niej do interesującego meczu jakim niewątpliwie mogą być derby: MMTS Kwidzyn - AZS AWFiS Gdańsk. To spotkanie rozpocznie się o godz. 18 w hali przy ul. Mickiewicza w Kwidzynie.

Obydwa zespoły mają na swoim koncie po cztery punkty, ale to gospodarze będą faworytem meczu. MMTS zagra przed własną publicznością, która dopinguje swoich pupili niezwykle żywiołowo. To bardzo duży atut. Drużyna z Kwidzyna ma też w swoim składzie więcej doświadczonych zawodników. Trenerem jest Daniel Waszkiewicz, który największe sukcesy na krajowych parkietach jako zawodnik i trener odnosił z Wybrzeżem. Przypomnijmy, że nie tak dawno dwukrotnie doprowadził gdańszczan jako szkoleniowiec do tytułu mistrzów Polski. Przeciwnikiem gdańskiej drużyny Waszkiewicz grał już w poprzednim roku i wówczas prowadząc Vive Kielce dwa razy był gorą.



W zeszłym sezonie w derbach lepsi byli piłkarze z Kwidzyna (czarne stroje).

Fot. Grzegorz Melning

AZS AWFiS dobrą grę prezentuje od początku rozgrywek i liczy na jej potwierdzenie w Kwidzynie. Na inaugurację gdańszczanie minimalnie ulegli we Wrocławiu Śląskowi, a później wygrali u siebie z Miedzią i w Zabrzu z Pogonią. Podopieczni Wojciecha Nowińskiego mogą się też szczycić tym, że w w pierwszych trzech kolej-

kach stracili najmniej goli spośród wszystkich zespołów ekstraklasy. I właśnie gra w obronie jest najmocniejszą stroną gdańskiej „siódemki”. Problemów jednak nie brakuje. Nie wiadomo czy będzie mógł zagrać Michał Waszkiewicz, który ma usztywniony palec. Treningi wznowił już Damian Malandę, ale przeszedł anginę ropną i przez ty-

dzień leżał w łóżku. Mieszko Nyckowiak był już gotowy do gry, ale nagle się rozchorował. Do tego wszystkiego na poniedziałkowym treningu nogę skrzył Paweł Wita, kapitan AZS AWFiS.

- Mam nadzieję, że chociaż z niektórych zawodników będę mógł skorzystać - mówi trener Nowiński.

Paweł Stankiewicz

Tak było

2000/01	(12:12); Wybrzeże - MMTS
MMTS Kwidzyn - Wybrzeże	21:23 (11:10)
Gdańsk 20:24 (13:8); Wybrzeże - MMTS 25:20 (12:11)	2003/04
2001/02	AZS AWFiS - MMTS 24:25 (13:10); MMTS - AZS AWFiS 34:25 (19:12)
Wybrzeże - MMTS 25:23 (13:10); MMTS - Wybrzeże 24:22 (11:8)	Od sezonu 2003/04 zespół Wybrzeża przeniesiony został do AZS AWFiS Gdańsk.
2002/03	
MMTS - Wybrzeże 23:23	

Zwykły mecz

Daniel Waszkiewicz

trener MMTS Kwidzyn

- Nie po raz pierwszy i zapewne nie po raz ostatni przyjdzie mi grać przeciwko gdańskiej drużynie. Dla mnie to zwykły mecz ligowy, bo do zdobycia są dwa punkty. Prestiż? Lepiej będzie ten, kto tych punktów będzie mieć więcej na koncie. Mecz na pewno będzie trudny. W wyliczeniach wychodzi mi remis, ale naszym atutem powinna być hala i publiczność. Wierzę, że wygramy to spotkanie.



Problemów nie brakuje

Wojciech Nowiński

trener AZS AWFiS

- Jestem przekonany, że obydwie zespoły przystąpią do tego meczu z chęcią odniesienia zwycięstwa. W Kwidzynie gra się ciężko. Fantastyczni kibice świetnie wspierają swój zespół. W ubiegłym sezonie MMTS był wyżej od nas w tabeli, a poza tym wystarczy porównać kadry drużyn. Gospodarze mają więcej doświadczonych zawodników. Nam problemów ze zdrowiem wciąż nie brakuje, ale postaramy się coś uszczknąć gospodarzom.

Sopot. Spotkanie z Korzeniowskim
O stanie królowej

Jutro w Fitness Klubie „Kolaseum” w Sopocie (ul. Rzemieślnicza 5) odbędzie się spotkanie z udziałem mistrza olimpijskiego w chodzie sportowym Roberta Korzeniowskiego, a także członków zespołu „Pro-L.A.”. Tematy tego mitingu to m.in. omówienie stanu polskiej lekkoatletyki oraz przedstawienie kandydata na prezesa PZLA. Organizatorzy zapraszają wszystkich ludzi związanych z królową sportu na Pomorzu.

Robert Korzeniowski tymczasem był ostatnio gościem włoskiej telewizji RAI Duo w Mediolanie. Raz jeszcze stanął



na starcie chodu i zwyciężył w memoriale Dordonięgo w Piacenzie na 10 km. „Korzeń” wygrał, w dodatku pokonał mistrza olimpijskiego z Aten na 20 km Włocha Ivano Brunetti. Jednocześnie zapewnił, że to był jego ostatni raz.

Robert szkuje się do nowej roli, do kierowania rekadacją sportową w TVP. Chce mieć wpływ na wszystko, co dotyczy sportu w obu programach. To jeden z jego warunków przyjęcia posady. Ale póki co, trwa akcja związana z najlepszą kondycją polskiej la. A jej rozwój też leży na sercu olimpijskiego mistrza. Stąd jutrzejsze spotkanie w Trójmieście (kj)

To już ostatni marsz Roberta na trasie chodu. Teraz zajmie się innymi sprawami.

Fot. archiwum

Paraolimpiada. Drugi medal gdańszczanki
Po złocie srebro

Natalia Partyka jutro już będzie w Gdańsku.

Fot. archiwum

Natalia Partyka (Start Wejherowo) i Małgorzata Grzelak (IKS Warszawa) wywalczyły srebrny medal igrzysk paraolimpijskich w turnieju drużynowym tenisa stołowego (klasa 6/10).

Polki przegrały pierwszy mecz z Chinkami 2:3, ale potem wygrały z wszystkimi rywalkami: Francuzkami 3:1, Rosjankami 3:0 i Czechkami 3:1.

Tydzień temu Partyka zdobyła w Atenach złoto w grze pojedynczej (klasa 6).

W turnieju drużynowym nie wszystko zależało od Natalii - mówi mama pingpongistki, Alicja. - W konfrontacji z Chinkami córka wygrała dwa pojedynki singlowe. Z jedną z rywalk

przegrywała nawet 0:2 w setach, ale podniosła. Wspólnie z Gosią Grzelak uległy w deblu. Gosia nie zwyciężyła niestety, w żadnej z dwóch gier pojedynczych.

Natalia wraca do Gdańska jutro.

- Na lotnisku przywita ją rodzina. Czy ktoś jeszcze? Nie mam pojęcia. Nie wiem także na jakie nagrody córka może liczyć. Jak czytałam Komitet Paraolimpijski przewidywał nagrody pieniężne za medale - dodaje mama.

Już dzień później Natalia zagra w zaległym spotkaniu ekstraklasy, w barwach Poczexu MRKS, w Gdańsku z Bronowianką Kraków (hala przy ul. Meissnera, godz. 17).

Żużel. Stojanowski zadowolony z sezonu
Zrobiłem swoje

Do drużyny dołączyłem ostatni, ale zrobiłem swoje - mówi Krzysztof Stojanowski. 25-letni żużlowiec Lotosu Gdańsk, wypożyczony na rok z Zielonej Góry, ma swój udział w tegorocznym awansie trójmiejskiej drużyny do ekstraklasy.

- Przechodząc do Gdańska nie miałem gwarancji, że znajdę miejsce w podstawowym składzie. Tymczasem startowałem w nim regularnie. - Wykorzystałem szansę, z czego niezmiennie się cieszę. Celem postawionym przed naszym zespołem był awans. Zajęliśmy pierwsze miejsce, a ja zrobiłem to, co do mnie należało, będąc zawodnikiem drugiej linii.

- Przed sezonem mówiłeś, że chcesz jak najwięcej jeździć. Kontraktu w lidze szwedzkiej nie udało ci się podpisać, ale byś zjechał w Czechach.

- Może tam poziom rozgrywek był niższy, ale była to dla mnie pożyteczna szkoła jazdy. Wystartowałem w siedmiu spotkaniach, kilka razy w turniejach towarzyskich, należąc do najlepszych zawodników.

- W ostatnich dniach z powodzeniem zaprezentowałeś się w dwóch prestiżowych turniejach w Czechach. Opowiedź coś więcej.

- Najpierw jako jedyny Polak pojechałem w „Złatej Pri-



Fot. Maciej Polny

bie”, obok wielu czołowych zawodników świata. Nie awansowałem do półfinału, chociaż miałem w swojej grupie tyle samo punktów co Kenneth Bjerre Jemu udało się jednak wygrać bieg. Debiutując zajęłem 16-20 miejsc, więc jestem zadowolony. Dzień później w Pradze, w turnieju o Memoriał Luboşa Tomicki, wystąpiłem w finale na pięć okrążeń z udziałem pięciu zawodników. Jechałem na trzeciej pozycji, ale mój motocykl zde-fektował.

- Jak wyglądać będzie twoja przyszłość?

- Po zakończeniu sezonu wrócę do Zielonej Góry i będę zastanawiał się co dalej. Bez względu na to czy zostanę nad morzem, starty w Lotosie będą miło wspominał.

Maciej Polny

Hokej. Stoczniowiec rozgromił KH Sanok

Strzelecka kanonada w Olivii

Hokeiści Stoczniowca zdeklastowali ostatnią w tabeli KH Sanok 15:2 (5:0, 7:0, 3:2). W tym spotkaniu gdańszczanie strzelili tylko jednego gola mniej niż w poprzednich sześciu meczach.

Spotkanie przebiegło bez historii. Gospodarze łatwo dochodzili do sytuacji strzeleckich. Gościom nie pomogły zmiany bramkarza. W pierwszej i trzeciej tercji bronili Daniel Wolanin, a w drugiej Dawid Łukaszek. Będą wzmocnienia i wtedy powinniśmy grać lepiej. Przyznaję, że przed przyjazdem do Gdańska spodziewałem się takiego scenariusza - powiedział Tar-



Łukasz Zachariasz strzela jedenastego gola dla Stoczniowca.

Fot. Grzegorz Mehring

Tabela

■ Dwory Unia Oświęcim - Cracovia 4:1 (0:0, 2:1, 2:0)	
■ GKS Katowice - Wojaś-Podhale Nowy Targ 2:2 (1:1, 1:0, 0:1, 0:0)	
■ TKH Toruń - GKS Tychy 5:1 (0:0, 4:0, 1:1)	
1. Unia	8 22 49-10
2. Cracovia	7 18 28-17
3. Podhale	8 14 32-23
4. Toruń	8 13 39-25
5. Tychy	8 13 35-21
6. Stoczniowiec	7 6 31-27
7. Katowice	9 2 15-64
8. Sanok	7 1 9-51

deusz Garb, drugi trener KH Sanok.

Dużo emocji wzbudzało sędziowanie. Włodzimierz Marcuk momentami przesadzał nakładając aż 155 minut kar na obydwie zespoły.

Sędziował bardzo drobiazgowo, ale dzięki temu

nie doszło do brutalnych starć i nikt nie doznał kontuzji - powiedział Marian Pysz, trener Stoczniowca.

Zgadza się. Nasze faule wynikały po prostu z braku siły - dodał Garb.

Paweł Stankiewicz

Stoczniowiec - KH Sanok 15:2

(5:0, 7:0, 3:2)

Bramki: 1:0 Skutchan - Bałat (3.47), 2:0 Jurasek - Leśniak (10.38), 3:0 Jurasek - Bukowski (13.20), 4:0 Kostecki - Jurasek (13.29), 5:0 Leśniak - Smeja - Skutchan (19.22), 6:0 Bałat (20.46), 7:0 Kostecki (22.25), 8:0 Drzewiecki (29.50), 9:0 Jurasek - Dziegiel - Smeja (31.12), 10:0 Soliński (33.23), 11:0 Zachariasz - Jurasek - Kostecki (34.55), 12:0 Leśniak - Jankowski - Grobarczyk (37.08), 13:0 Bałat - Cychowski - Zachariasz (41.30), 14:0 Wiśniewski - Dziegiel - Leśniak (46.02), 15:0 Smeja - Wachowski - Dziegiel (49.41), 15:1 Barnus - T. Demkowicz (56.12), 15:2 Burnat - Miśków - Rapala (59.09).

Stoczniowiec: Jakubowski - Smeja, Leśniak, Cychowski, Bukowski; Błażowski, Wróbel; Semenik, Wachowski - Skutchan, Bałat, Drzewiecki; Kostecki, Zachariasz, Jurasek; Grobarczyk, Słodczyk, Jankowski; Soliński, Dziegiel, Wiśniewski.

Kary: Stoczniowiec - 53 min., KH Sanok - 102 min.

Sędziowali: Włodzimierz Marcuk (Toruń) oraz Maciej Pachucki i Łukasz Wierucki (Gdańsk). **Widzów:** 400.

Miałem obawy

Marian Pysz
trener Stoczniowca

- Nie spodziewałem się tak łatwego zwycięstwa. Pierwsze tercje nie były dotychczas najlepsze w naszym wykonaniu, a Sanok miał niezłe początki. Miałem pewne obawy odnośnie pierwszej tercji. Tymczasem właśnie w tej części gry zniszczyliśmy naszych rywali. Kolejne gole były już konsekwencją tego, jak ułożył się ten mecz. Mam nadzieję, że zachowamy skuteczność i będziemy wygrywać.



Koszykówka. Dzisiaj gra Kager

Inauguracja w Trójmieście

Pierwsze spotkanie przed własną publicznością rozegrają w nowym sezonie pierwszoligowi koszykarze Kagera. W gdyńskiej hali GOSiR przy ul. Olimpijskiej o godz. 18 podejmą Słarkę Tarnobrzeg, mającą na koncie zwycięstwo i porażkę.

W pierwszej kolejce gdyńianie nie zagrali u siebie ze Zniczem Jarosław, który zastąpił warszawską Legię (mecz 13 października). Do-

Koszykarze z Gdyni rozpoczęli sezon w mocno zmienionym składzie i z innym sponsorem.

Fot. Sławomir Ptasznik



piero w minioną sobotę przegrali na inaugurację z Polakiem w Świeciu aż 68:94. Polpak to jednak kandydat do awansu i na podstawie tej konfrontacji trudno ocenić możliwości Kagera.

Zdaniem trenera Kagera, Adama Prabuńskiego, Siarka to zdecydowanie silniejszy zespół od tego sprzed roku.

Tarnobrzeg sprowadził kilku nowych, wartościowych zawodników z Lublina oraz ze Stalowej Woli - mówi Prabuński. - Maciej Miller, Marcin Rzegocki czy Arkadiusz Pelczar to znani na ligowych parkietach zawodnicy. A są jeszcze doświadczony Paweł Kosior i Grzegorz Ożóg. Koszykarze Siarki przegrali w Wałbrzychu, ale ostatnio pokonali w swojej hali Stal Stalową Wolę. My z kolei, po znaczących zmianach kadrowych, nadal nie wiemy jaka jest nasza siła. Atutem powinien być własny parkiet. Serdecznie zapraszamy kibiców. Wstęp jest wolny.

Drugi nasz zespół, Basket Kwidzyn, spotkanie w Stalowej Woli przełożył na 6 października.

(m)

Koszykówka. Towarzysko z Polonią

Basket ograł medalistę

Kibice koszykówki w Kwidzynie mieli wczoraj swoje święto. Trzeci zespół ekstraklasy w poprzednim sezonie, koszykarze Polonii Warbud Warszawa, rozegrał towarzyskie spotkanie z pierwszoligowym Basketem. Przy pełnych trybunach - wstęp był wolny - poloniści niespodziewanie przegrali 77:81 (18:17, 19:15, 18:18, 22:31).

Punkty dla Basketu zdobyli: Partyka 16 pkt, Wojdyła

16, Malczyk 16, Potulski 11, Andrzejewski 9, Prus 7, Lisewski 4, Mazurek 2, Punczewicz. Najwięcej punktów dla Polonii - Łukasz Koszarek 17, Krzysztof Koszyk 14, Krzysztof Sidor 12 i Walter Jeklin 10.

Gospodarze rozpoczęli udanie, od prowadzenia 13:2. Później mecz się wyrównał. W decydującej, czwartej kwarcie kwidzyńianie popisali się trzema „trójkami”, a uzyskaną przewagę utrzymali do końca.

(m)

Tenis stołowy. W ekstraklasie kobiet

Zgodnie z planem

Kiedy jedzie się do rywa, który ma w składzie trzy najlepsze w kraju zawodniczki, trudno liczyć na korzystny wynik. Beniaminek ekstraklasy tenisistek stołowych - Pocztes MRKS Gdańsk, przegrał na wyjeździe z AZS Częstochowa - 0:3, w trzeciej kolejce.

Gdańszczanki mogły przełożyć konfrontację, tyle że obecnie Natalii Partyki - jutro wraca z paraolimpiady - niewiele by zmieniła. W Częstochowie Agnieszka Chrzęszcz i Sandra Partyka

uległy po 0:3 Chinkom - Yang Xin i Xu Jie, które w miniony weekend wygrały Ogólnopolski Turniej Kwalifikacyjny. Seta Paulinie Narkiewicz urwała Joanna Sciblak.

W najbliższy piątek gdańszczanki odrobnią zaległość, podejmując Bronowiankę Kraków (godz. 17).

(m)

LOTTO

Multilotek

5, 10, 15, 19, 22, 24, 27, 30, 32, 39, 54, 59, 60, 63, 68, 70, 72, 74, 76, 80

Twój Szczęśliwy Numerek

3, 10, 28, 45 (18)

Tczew. Młodzieżowe puchary Pomorze grało „w kratkę”



Bartłomiej Wójcik (z lewej) i jego koledzy z drużyny Pomorza '92 przebrali pierwszy pucharowy mecz. Fot. Zdzisław Ptaszko

Rozpoczęły się makroregionalne rozgrywki młodych piłkarzy grających o puchary Górskiego i Kuchara. Reprezentacje Pomorza podejmowały wczoraj w Tczewie swoich rówieśników z Poznania. Gdańszczanie grali „w kratkę”. W pucharze Górskiego przegrali 0:2, a w pucharze Kuchara wygrali 3:0.

Puchar Górskiego

To był debiut najmłodszej reprezentacji Pomorza w pucharowych rozgrywkach. Niestety, 12-letni podopieczni trenera Mieczysława Gierszewskiego do udanych zaliczyć tego występu nie mogą. Goście przewyższali ich nie tylko wzrostem, ale także umiejętnościami czysto piłkarskimi. Młodzi futboliści z Wielkopolski stworzyli sobie wiele dogodnych sytuacji podbramkowych, z których dwie wykorzystali. Piłkarze z Pomorza, ani razu nie zagrozili bramkarzowi gości, ponosząc zasłużoną porażkę 0:2.

Pomorze: Woźniak (Lechia) - Modelski, Kleser

(obaj Arka): Nikiel (Lechia), Fularczyk (Gedania) - Kowalczyk, Wójcik, Prusaczyk, Brzeski - Pomaski, Wszolek (wszyscy Lechia). Na zmianę weszli: Rąbczyk, Szarmach (obaj Lechia), Krzykowski (Wierzyca Starogard), Pionk (Arka), Maciolek (Gedania)

Puchar Kuchara

O ten puchar walczyli piłkarze urodzeni w 1991 roku. Zespół, w całości oparty na zawodnikach Lechii, prowadzi Józef Gładysz. Już w drugiej minucie meczu młodzi gdańszczanie, po strzale Adama Dudy, prowadzili 1:0. Po kwadransie drugą bramkę dołożył Wojciech Sterczewski, a końcowy rezultat na 3:0 ustalił Michał Godlewski. Bramkowych szans było zresztą więcej. To był po prostu dobry mecz 13-latków i w pełni zasłużone ich zwycięstwo.

Pomorze: Kopka - G. Kila, Zakrzewski, Rosiński, T. Kila - Piłomski, Kostrzewa, Preziner, Sterczewski (Maik) - Godlewski, Duda.

(jaw)

Mława. Arka wygrała na wyjeździe

Po raz pierwszy

W zaległym meczu II ligi piłkarskiej Prokom Arka Gdynia pokonała na wyjeździe MKS Mławę 1:0 (0:0). Bramkę na wagę pierwszego w tym sezonie wyjazdowego zwycięstwa żółto-niebieskich zdobył - strzałem z rzutu wolnego - Bartosz Ława.

Wróżka wiedziała

Redakcyjna wróżka Anastazja przepowiedziała to zwycięstwo gdynian już kilkanaście dni temu - o czym pisaliśmy na łamach naszej gazety - zanim jeszcze zawodnicy z Mławy zatruli się salmonellą. Pierwszy wyjazdowy sukces nie przyszedł jednak piłkarzom Arki łatwo.

Już w czwartej minucie meczu, Michał Chamera skutecznie - chociaż na raty - musiał ratować swój zespół przed utratą gola, broniąc uderzenie z rzutu wolnego. W 18 min groźnie strzelał Paweł Lubasiński i znowu bramkarz Arki nie dał się pokonać. Ochoty, a może siły, do ataków gospodarzom wystarczyło zaledwie na pół godziny. Później inicjatywę na boisku zaczęli przejmować piłkarze gości. Groźnie na bramkę byłego bramkarza Arki, Macieja Wiśniewskiego strzelali Grzegorz Pilch, Krzysztof Piskula i Rafał Murawski. Do przerwy było jednak 0:0.

Gol ławy

Po wznowieniu gry pierwszą groźną sytuację stworzył gospodarze. W 60 min. spotkania obrońcy Arki nie upilnowali Maxwella Kalu. Nigeryjski napastnik znalazł się sam przed Chamerą, ale i tym razem gdyniński bramkarz okazał się lepszy.



Krzysztof Sobieraj (z prawej) zobaczył w Mławie żółtą kartkę. Fot. Sławomir Ptaszko

Na szczęście arkowcy nie zamierzali biernie przysługiwać się ofensywnym poczynaniom mławian. Podjęli walkę, przenosząc ciężar boiskowych poczyną na pole swoich rywali. W 79 min spotkania, dwa metry od linii pola karnego sfalowany zo-

stał Marcin Ignaszewski. Wykonawcą rzutu wolnego był Bartosz Ława. Strzelił precyzyjnie i Wiśniewski musiał wyjmować piłkę z siatki. Tak Arka zdobyła zwycięskiego gola.

Bohater tej akcji po raz pierwszy wyszedł w podsta-

wowym składzie Arki, po raz pierwszy zdobył gola w ligowym meczu żółto-niebieskich, po raz pierwszy wreszcie Arka wygrała w tym sezonie na wyjeździe. A dzięki temu awansowała na czwarte miejsce w tabeli. Janusz Woźniak

Dostaliśmy lekcję

Mieczysław Gierszewski trener Pomorza '92

- Nie mam powodów do zadowolenia. W wielu meczach kontrolnych i turniejach prezentowaliśmy się znacznie lepiej. Tymczasem w pierwszym spotkaniu o stawkę moi młodzi podopieczni potracili głowy. Wygrała drużyna lepsza, a nas czeka jeszcze dużo pracy. Na szczęście to był dopiero pierwszy mecz i będziemy mieli jeszcze okazję pokazać się z lepszej strony.



Dobry początek

Józef Gładysz trener Pomorza '91

- Cieszę się oczywiście ze zwycięstwa, ale chyba jeszcze bardziej z tego, że chłopcy zagrali tak jak sobie założyliśmy w szatni. Dobrze i konsekwentnie taktycznie. Długimi momentami prezentowali nieomal dorajny futbol. W poprzednim sezonie awansowaliśmy do finałowego turnieju pucharu Górskiego, a teraz zamierzamy powtórzyć ten sukces w pucharze Kuchara.



Bohater meczu. Bartosz Ława

■ Mogę grać lepiej

Jak się strzela bramkę na wagę zwycięstwa, to pracuję na tytuł bohatera meczu. Nasz wybór padł więc na Bartosza Ławę.

- Gratulujemy. Podobno zagrał pan dobry mecz?
- Strzeliłem bramkę, która dała nam zwycięstwo. To oczywiście cieszy, ale wcale nie uważam, że zagrałem dobry mecz. Mogę wręcz zapewnić, że stać mnie na znacznie więcej.
- Gol z rzutu wolnego. To trzeba umieć.

- Nie jestem specjalistą od rzutów wolnych, bo w moich poprzednich zespołach wykonywali je starsi piłkarze. W Arce umówiliśmy się, że jak będzie okazja do strzału z lewej nogi, wtedy ja podejde do wolnego. Odległość od bramki była niewielka. Jakies osiem metrów. Piłka przeleciała pomiędzy głowami zawodników Mławy, stojących w murze i bramkarz gospodarzy nie miał już szans na skuteczną interwencję.



Fot. Sławomir Ptaszko

Po piłkarsku

Mirosław Dragan trener Arki

- To był twardy mecz, w którym dominowała walka. Co zresztą widać po sześciu żółtych kartkach. Murawa w Mławie nie sprzyjała finezyjnej grze. Gospodarze kopali więc głównie piłkę do przodu, a my graliśmy bardziej po piłkarsku. Skromnie 1:0 oddaje to, co działo się w tym meczu. Przyjechalismy tu, żeby wygrać i spełniliśmy swój podstawowy cel. Teraz czeka nas mecz z Górnikiem Polkowice i nie ukrywam, iż ze swoją byłą drużyną chciałbym wygrać.



MKS Mława - Prokom Arka 0:1 (0:0)

Bramka: Bartosz Ława (79-wolny)
Żółte kartki: Mikłowski i Butryn (MKS Mława) oraz Piskula, Kowalski, Sobieraj i Ława (Arka). Widzów 1200
MKS Mława: Wiśniewski - Brzozowski, Mikłowski, Rogoziński, Woźniak - Poloszczak (86 Szmuyt), Butryn (85 Karpiński), Rogalski, Woźniak (61 Nawrot) - Lubasiński, Kalu.
Prokom Arka: Chamera 4,5 pkt. - Wojnacki 4, Woronicki 3,5, Kowalski 4 - Pudysiak 4, Sobieraj 3,5, Murawski 3,5 (73 Ignaszewski), Piskula 3,5 Ława 4 (87 Ulanowski) - Dymkowski 4, Pilch 4,5.

Wtorek w Lidze Mistrzów. Hat-tricki Rooneya i Makaaya

Real wrócił z dalekiej podróży

Wayne Rooney i Roy Makaay byli bohaterami wtorkowego wieczoru w Lidze Mistrzów. Napastnicy Manchesteru United oraz Bayernu Monachium zdobyli po trzy gole dla swoich drużyn. W najciekawszym meczu Real Madryt pokonał AS Roma 4:2.

Te zespoły dotychczas były największym rozczarowaniem sezonu. Po 21 minutach goście prowadzili na Santiago Bernabeu 2:0. Błędy madryckiej obrony wykorzystali Daniele De Rossi oraz Antonio Cassano, który wykończył świetną akcję Francesco Tottiego oraz Simone Perrotty. Real zdołał jednak przed przerwą zdobyć kontaktową bramkę. Raul uderzył z pola karnego, a piłka odbiła się jeszcze rykoszetem od Traianosa Dellasa i wpadła do siatki.

Ten gol dodał animuszu „królewskim”, bo w drugiej części spotkania niepodzielnie panowali już na boisku. Zinedine Zidane zaczął celniej podawać, Roberto Carlos udanie włączał się w ak-



Napastnik Romy Antonio Cassano mija obrońcę Realu Waltera Samuela.

Fot. PAP/AP

cje ofensywne, a nad wszystkim czuwał wyjątkowo konstruktywny Luis Figo. To Portugalczyk wykończył rzut karny w 52 min, podyktowany za wybitnie wydumany przez sędziego faul Cristiano Panucciego

na Raulu. W końcówce kapitan Realu udanie przełączył piłkę po strzale Figo, a wynik ustalił Roberto Carlos pięknym uderzeniem z pola karnego. Podawał mu Figo.

Kuba Staszewicz

Tabele

Grupa A				Grupa C			
■ AS Monaco - Deportivo La Coruna 2:0 (2:0). Bramki: Mohamed Kallon (5), Javier Saviola (10).				■ Bayern Monachium - Ajax Amsterdam 4:0 (2:0). Bramki: Roy Makaay 3 (28, 44, 52-karny), Ze Roberto (55).			
■ Olympiakos Pireus - FC Liverpool 1:0 (1:0). Bramka: Ieroklis Stoltidis (17)				■ Juventus Turyn - Maccabi Tel Awiw 1:0 (1:0). Bramka: Mauro Camoranesi (37).			
1. Olympiakos	2	4	1-0	1. Bayern	2	6	5-0
2. Liverpool	2	3	2-1	2. Juventus	2	6	2-0
3. Monaco	2	3	2-2	3. Maccabi	2	0	0-2
4. Deportivo	2	1	0-2	4. Ajax	2	0	0-5
Grupa B				Grupa D			
■ Dynamo Kijów - Bayer Leverkusen 4:2 (1:0). Bramki: dla Dynamo - Diego Rincon 2 (30, 69), Florin Cerant 2 (73, 90+3); dla Bayeru - Andrij Woronin (59), Jens Nowotny (68)				■ Manchester United - Fenerbahce Stambul 6:2 (3:0). Bramki: dla Manchesteru - Wayne Rooney - 3 (17, 28, 54), Ryan Giggs (7), Ruud van Nistelrooy (78), David Bellion (81); dla Fenerbahce - Marcio Nobre (46), Tuncay Sanli (59).			
■ Real Madryt - AS Roma 4:2 (1:2). Bramki: dla Realu - Raul 2 (39, 72), Figo (53-karny), Roberto Carlos (79); dla Romy - Daniele De Rossi (3), Antonio Cassano (22).				■ Sparta Praga - Olympique Lyon 1:2 (1:1). Bramki: dla Sparty - Tomas Jun (7); dla Olympique - Mickael Essien (25), Sylvain Wiltord (58).			
1. Dynamo	2	6	7-2	1. MU	2	4	8-4
2. Bayer	2	3	5-4	2. Lyon	2	4	3-3
3. Real	2	3	4-5	3. Fenerbahce	2	3	4-6
4. Roma	2	0	2-7	4. Sparta	2	0	1-3

Środa w Lidze Mistrzów. Chelsea gości FC Porto

Smoki chcą zjeść chłopców Mourinho

Spotkanie grupy H, między londyńską Chelsea i FC Porto zapowiada się jako najciekawsze z dotychczasowych pojedynków w piłkarskiej Lidze Mistrzów. Medveder „The Blues” Jose Mourinho po raz pierwszy doprowadzi swoich byłych podopiecznych przeciwko byłym. W poprzednim sezonie doprowadził przecież FC Porto do triumfu w Lidze Mistrzów. Wtedy jednak Roman Abramowicz, rosyjski oli-

garcha i właściciel Chelsea, zagiał parol na tego szkoleniowca. Mourinho długo się nie zastanawiał. Przeniósł się na Stamford Bridge, zabierając ze sobą z Porto Ricardo Carvalho oraz Paulo Ferreira. Przed dzisiejszym meczem mówi, że nie będzie

żadnych sentymentów

- W Porto zostało wielu moich zawodników - powiedział. - Jednak dziś przez 90 minut muszę zapomnieć o przyjaźni z nimi. Jestem profesjonalistą. Naszym celem będą oczywiście trzy punkty. Jeżeli wygramy, będę się cieszył. Jeżeli przegramy, przyjdzie smutek. Chelsea będzie faworytem. W Premiership plasuje się na drugiej

pozycji, podczas gdy Porto spisuje się fatalnie. Rozgrywki portugalskiej ekstraklasy zaczęło od trzech remisów. Dopiero w ostatniej kolejce

odniosło zwycięstwo

Dzisiaj „Smoki” liczą na sprawienie niespodzianki. Czyli schrępanie nowych podopiecznych Mourinho. Choć w Londynie będą musieli sobie radzić bez greckiego obrońcy Gioukasa Seitaridisa, którego wyłączała kontuzja prawego uda, odniesiona podczas spotkania ligowego z Uniao Leiria. W składzie Porto zastąpi go Jose Bosin-gwa.

W grupie E Rosenberg Trondheim spotka się na własnym stadionie z lon-

dyńskim Arsenalem. Goście pojechali do Norwegii już z Solem Campbellem. Stoper reprezentacji Anglii doszedł do siebie po przebytej kontuzji i będzie do dyspozycji Arsenała. Wśród „Kanonierów” zabraknie Dennisa Bergkamp-a oraz Gilberto Silvy i Roberta Piresa.

- To będzie dla nas niezwykle trudny mecz - powiedział napastnik Arsenalu, Thierry Henry. - Rosenberg znajduje się w doskonałej formie, czym jestem wielce zaskoczony. Będziemy musieli bardzo uważać.

W grupie F AC Milan podejmie Celtic Glasgow. Szkoleniowiec gospodarzy, Carlo Ancelotti, zastanawia się nad wyborem drugiego napastni-

ka. Pozycja Andrija Szewczenki

jest niepodważalna

Ukraińcowi partnerować będzie Jon Dahl Tomasson bądź Filippo Inzaghi. Goście przyjeżdżają na San Siro z duszą na ramieniu. Stijian Petrov, pomocnik Celticu, uważa, że celem jego zespołu będzie wywalczenie punktu.

- Jeżeli chcemy się jeszcze liczyć w walce o awans, nie możemy przegrać w Mediolanie - powiedział. - Milan nie wystartował może zbyt dobrze w rodzimym lidze, jednak ostatni mecz z Lazio, gdy zapewnił sobie zwycięstwo grając w osłabieniu, świadczy o wielkich możliwościach naszych rywali.

W grupie G Werder Brema podejmie Valencię.

Szalenie długa

jest lista kontuzjowanych piłkarzy w zespole mistrza Hiszpanii. W Bremie nie zagrają Stefano Fiore, Miguel Angel Mista (oba mają skrócone kostki), Gonzalo de los Santos (nadwyrżzył mięśnie brzucha), a także Pablo Aimar, Francisco Rufete i Fabian Ayala. Na drobny uraz pleców narkęza również Santiago Canizares, jednak trener Claudio Ranieri zapewnia, że bramkarz reprezentacji Hiszpanii zagra między słupkami w Bremie. U gospodarzy zabraknie jedynie Valeriena Ismaela.

(kats)

Transmisje w TV

Zarówno Telewizja Polska jak i stacja Polsat Sport zdecydowały się pokazać dziś bezpośrednio mecz grupy H Chelsea Londyn - FC Porto. Początek transmisji o 20.45. Wcześniej, w Polsat Sport, inny mecz grupy H. CSKA Moskwa podejmie w nim Paris Saint Germain. Początek relacji o 18.30.

Grupa E

PSV Eindhoven - Panathinaikos Ateny, Rosenberg Trondheim - Arsenal Londyn			
1. Panathinaikos	1	3	2-1
2. Arsenal	1	3	1-0
3. Rosenberg	1	0	1-2
4. PSV	1	0	0-1

Grupa F

FC Barcelona - Szachtar Donieck, AC Milan - Celtic Glasgow			
1. Barcelona	1	3	3-1
2. Milan	1	3	1-0
3. Szachtar	1	0	0-1
4. Celtic	1	0	1-3

Grupa G

Anderlecht Bruksela - Inter Mediolan, Werder Brema - CF Valencia			
1. Inter	1	3	2-0
2. Valencia	1	3	2-0
3. Anderlecht	1	0	0-2
4. Werder	1	0	0-2

Grupa H

CSKA Moskwa - Paris Saint Germain, Chelsea Londyn - FC Porto			
1. Chelsea	1	3	3-0
2. CSKA	1	1	0-0
3. Porto	1	1	0-0
4. PSG	1	0	0-3

Dziennik Bałtycki

Redakcja

Wydawca

Redakcja

Redakcja

Redakcja

Redakcja

Redakcja

DZIAŁY
Informacja 0800 1500 39
Lpocznik z Czytelnikami
e-mail: opina@naszemiasto.pl

region
Gdańsk, Sopot
Gdynia
eleonora
sport
kultura

Redakcja
08-884 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Fax 3003 303
Korespondenci:
Między Bałtykiem, 3003 303
Pocztę pocztową: Marcin Dubak, 3003 304
Maciej Wolski, 3003 305
Maciej Szemka, 985 47 20
Tomasz Kubiś, 3003 332

Redakcja
08-884 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Fax 3003 303
Korespondenci:
Między Bałtykiem, 3003 303
Pocztę pocztową: Marcin Dubak, 3003 304
Maciej Wolski, 3003 305
Maciej Szemka, 985 47 20
Tomasz Kubiś, 3003 332

Redakcja
08-884 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Fax 3003 303
Korespondenci:
Między Bałtykiem, 3003 303
Pocztę pocztową: Marcin Dubak, 3003 304
Maciej Wolski, 3003 305
Maciej Szemka, 985 47 20
Tomasz Kubiś, 3003 332

Redakcja
08-884 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Fax 3003 303
Korespondenci:
Między Bałtykiem, 3003 303
Pocztę pocztową: Marcin Dubak, 3003 304
Maciej Wolski, 3003 305
Maciej Szemka, 985 47 20
Tomasz Kubiś, 3003 332

Redakcja
08-884 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Fax 3003 303
Korespondenci:
Między Bałtykiem, 3003 303
Pocztę pocztową: Marcin Dubak, 3003 304
Maciej Wolski, 3003 305
Maciej Szemka, 985 47 20
Tomasz Kubiś, 3003 332

Redakcja
08-884 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Fax 3003 303
Korespondenci:
Między Bałtykiem, 3003 303
Pocztę pocztową: Marcin Dubak, 3003 304
Maciej Wolski, 3003 305
Maciej Szemka, 985 47 20
Tomasz Kubiś, 3003 332

Redakcja
08-884 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Fax 3003 303
Korespondenci:
Między Bałtykiem, 3003 303
Pocztę pocztową: Marcin Dubak, 3003 304
Maciej Wolski, 3003 305
Maciej Szemka, 985 47 20
Tomasz Kubiś, 3003 332

Redakcja
08-884 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Fax 3003 303
Korespondenci:
Między Bałtykiem, 3003 303
Pocztę pocztową: Marcin Dubak, 3003 304
Maciej Wolski, 3003 305
Maciej Szemka, 985 47 20
Tomasz Kubiś, 3003 332



środa 29 września 2004 r.

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji sportowych

PIŁKA NOŻNA

Siatkówka. Były prezes Janusz Biesiada mówi o kulisach swojego odejścia

Podaliśmy wszystko na tacy

Nowe władze mają podane są wszystko na tacy. Naprawdę trudno będzie to zepsuć - mówi były prezes Polskiego Związku Piłki Siatkowej, Janusz Biesiada. Kilka dni temu jego miejsce zajął wybrany podczas walnego zgromadzenia sprawozdawczo-wyborczego, Mirosław Przedpełski. Biesiada zdradza nam kulisy swojego odejścia.

- Siedzimy przy stole z najlepszymi - mówi były prezes. - Mamy dwie drużyny w finałach mistrzostw Europy, zarówno siatkarzy jak i siatkarki. Kobiety wystąpią także w prestiżowym Grand Prix, mężczyźni w Lidze Światowej. Zorganizujemy World Tour w siatkówce plażowej. Mamy po swojej stronie telewizję. Cóż więcej trzeba? W takiej sytuacji nie może dziwić, że nowy zarząd optymistycznie podchodzi do przyszłości. Członkowie zadeklarowali bardzo dobrą współpracę między sobą. Aż łza mi się w oku kręci jak to słyszę.

- A nad panem nadal ciążył zarzut prokuratorski.

- Bezpodstawnie. W tym kraju naprawdę nie trudno postawić komuś zarzut prokuratorski. Opluć kogoś. Prokuratura wytoczyła przeciwko mnie armaty i... nic się nie dzieje. Zostałem zaatakowany w sposób ubecki. Kolekty zaczęli na mnie donosić gdzie się da. I co? Przez trzy ostat-

nie lata przeszedłem przez różne kontrole, byłem badany przez różne służby. Podany zostałem dokładnej obróbce, która niewiele wykazała.

- Ale postępowanie prokuratorskie cały czas się toczy. Czy zamierza się pan oczyścić się z tych zarzutów?

- Niczego nie ukradłem. Nie dopilnowałem wszystkiego, ufając innym ludziom. Cały czas będę starał się oczyścić i nie zamierzam przestać tego robić. Choćby to trwało nawet dziesięć lat albo dłużej. Zarzuty i tak nie potwierdzą się. I może kiedyś taka „Gazeta Wyborcza” napisze małymi literami, że był taki prezes Janusz Biesiada i okazał się niewinny. Nie jestem jak chorągiewka na wietrze. Dotrzymuję słowa. Chociaż mój zarząd

otrzymał absolutorium czyli działaliśmy wedle prawa, nie postąpię tak jak pan Andrzej Krasnicki z Polskiej Konfederacji Sportu. Najpierw mówił, że zjazd jest nielegalny. Po dwóch dniach zmienił zdanie, bo Biesiada przegrał.

- Najnowszy zarzut wobec pana dotyczy zadłużenia 300 tys. dolarów wobec światowej federacji, z racji gry męskiej reprezentacji w Lidze Światowej.

- Liga profesjonalna winna nam była 700 tysięcy zł. PKS, czyli pan Krasnicki, który złożył na mnie doniesienie do prokuratury, 350 tysięcy zł. To jest odpowiedź na to pytanie, dlaczego związek jest zadłużony. Ja wystarczająco dużo pieniędzy przyniosłem do związku. W ciągu pięciu lat około 30 milionów zł. Trudno to uznać za zły wynik.

- Co sądzi pan o swoim następcy?

- Życzę mu jak najlepiej, bo dobro polskiej siatkówki zawsze będzie bliskie mojemu sercu. Tyle, że mam obawy. Znam go od czterech lat. Podobno od dawna jest przedstawicielem wielkiego biznesu. I jeszcze ma być społecznym prezesem. Niestety, działając w Stali Mielec, nie był w stanie wyłożyć pieniędzy na zatwierdzenie zawodniczek do gry. A inni członkowie nowego zarządu? Nie potrafili utrzymać siatkówki na ligowym poziomie w stolicy czy w Radomiu. Nie ma Skry, Legii, MDK czy Czarnych Radom.

- Mówi się, że teraz będzie pan przyszkadzał nowym władzom polskiej siatkówki.

- Bzdura. Za bardzo zależy mi na sukcesach tej dyscypliny. Często zadawałem mi pytanie na czym polegał fenomen tak dobrych naszych stosunków z prezesem międzynarodowej federacji światowej, Rubenem Acostą. Odpowiadam. Pracowaliśmy na to od 1997 roku. Wówczas w Gdańsku odbyły się mistrzostwa Europy kobiet do lat 20. Dla Acosty staliśmy się wiarygodni. To co się działo ostatnio w Polsce, on i jego współpracownicy odebrali jako zamach stanu.

Maciej Polny

Januszowi Biesiadzie zależy na sukcesach polskiej siatkówki.

Por. Adam Wójcik

Co czwartek Sport

teraz w tygodniu
dwa magazyny sportowe
Dziennika

zanim inni o tym napiszą,
u nas już zobaczysz żużlowców
Lotosu 2005

Co czwartek
kolejne części

zanim znajdziesz
w księgarni, u nas już
przeczytasz „Tigera w odcinkach”

Dziennik Bałtycki



Trójmiasto

środa 29 września 2004 r.

Dziennik
Bałtycki

GDAŃSK / Sopot / Gdynia / Pruszcz Gdański / Rumia

Z Trójmiasta do lasu

Dokąd wybrać się na grzyby? Przeczytajcie w piątkowym „Dzienniku”!



Gdańsk. Hala Targowa nie będzie otwarta przed świętami

BEZ KREDYTU ANI RUSZ



Kupcy Dominikańscy mają poważne problemy. Pieniądze na remont Hali Targowej skończyły się, końca robót nie widać, a uzyskanie kredytu będzie możliwe dopiero za kilka miesięcy.

Oddala się termin otwarcia Hali Targowej w Gdańsku. Mimo że zarząd spółki Kupcy Dominikańscy wielokrotnie zapewniał, że gdańszczanie będą mogli robić zakupy w hali już przed świętami Bożego Narodzenia, szanse na to są tylko iluzoryczne. Powodem jest brak wystarczających środków na dokończenie remontu. Spół-

ka potrzebuje około trzech milionów złotych. Szkopuł w tym, że przynajmniej na razie, tych pieniędzy nie ma. Kredytowania ostatniej fazy przedsięwzięcia odmówiły banki. Radni i prezydent Gdańska Paweł Adamowicz deklarowali wsparcie, jednak tym razem na przeszkodzie stanęła „Ustawa o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej”. W miniony piątek Komisja

Budżetowa Rady Miasta odmówiła kupców w ich siedzibie. Rozmawiano na temat kondycji finansowej spółki i szans na pomoc ze strony miasta. Przewodniczący komisji, Wiesław Kamiński, zgłosił wniosek o udzielenie 1 miliona złotych zwrotnej, oprocentowanej pożyczki. Pozostali jej członkowie poparli pomysł i wystosowali do prezydenta Adamowicza prośbę, aby ten pomysł zaak-

ceptował i z wnioskiem formalnym zwrócił się do radnych na najbliższej sesji RM. Sprawa ta nie stanie jednak na sesji, gdyż do udzielenia pożyczki na taką kwotę potrzebna jest zgoda Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz urzędników w Brukseli. Procedura trwa kilka miesięcy, a to oznacza kolejne opóźnienie.

Maciej Pawlikowski
czytaj też na str. 3

Bohaterka dnia. Maja Maciejewska

Najlepsza z najlepszych

Chce zostać adwokatem, bo to zawód dla niezależnych. Najczęściej czyta literaturę prawniczą. Jej hobby to prawo cywilne, łyżwy i pływanie. Maja Maciejewska, jako jedna z siedmiu najlepszych w Polsce absolwentów uczelni wyższych, otrzymała w tym roku stypendium. Nagrodę w wysokości 10 tys. złotych ufundowała firma Procter&Gamble. W konkursie wyłoniono absolwentów wyróżniających się znakomitymi wynikami w nauce. Maja ukończyła Uniwersytet Gdański na Wydziale Prawa i Administracji. Napisała wzorową pracę maderską o podpisach

elektronicznych. Specjalizuje się w prawie cywilnym, w październiku rozpoczyna studia doktorskie. (agka)



Gdynia. Miasto i lunapark w sądzie

Niewesoła sprawa

Czy można zarabiać, korzystając bez umowy z atrakcyjnego terenu w centrum miasta, w dodatku ponosząc małe koszty? Tak. Najlepszym tego przykładem jest wesołe miasteczko Holiday Park przy Skwerze Kościuszkim. Choć miasto już w grudniu ub.r. prowadzącej je firmie wypowiedziało umowę dzierżawy i nakazało opuszczenie terenu z końcem marca tego roku, do dziś nie może pozbyć się kłopotu.

Właściciele lunaparku zapewniali urzędników, że opuści teren, ale na zapowiedziach się skończyło.

Samorządowcy skierowali sprawę o zwrot gruntów do sądu. Proces miał rozpocząć się wczoraj, ale na sali roz-

praw nie pojawił się ani jeden przedstawiciel Holiday Parku. Pełnomocnik spółki przysłał do sądu usprawiedliwienie, że ma w tym samym czasie inną rozprawę.

Niestety, pozwani grają na czas i przeciągają sprawę - uważa Joanna Grajter, rzeczniczka gdańskiego magistratu.

W sprawie chodzi też o pieniądze. Lunapark, choć nie ma umowy na dzierżawę gruntu, na którym stoi, nadal opłaca miesięczny czynsz. Placi stawkę według nieobowiązującej już umowy czyli niewiele ponad pięć tysięcy miesięcznie. Odpowiedź na pozew ze strony Holiday Parku też jeszcze do Urzędu Miasta nie dotarła.

Michał Lewandowski

czytaj na str. 6

DOBRA WIADOMOŚĆ

Gdańsk. Szkoła z Popo

Ma niebieską, policyjną czapkę i jest pluszowy. Popo to... policyjny słon i od wczoraj gości w szkołach. Maskotka towarzyszy policjantom podczas promocji bezpieczeństwa wśród pierwszoklasistów. Nauczyciele i policjanci wprowadzi-

li trzecią edycję programu. Inauguracja odbyła się w Szkole Podstawowej nr 56 na Oruni. Jak ostrzec się przed złodziejem, jak nie rozmawiać z obcymi - m.in. tego będą uczyć się dzieci na zajęciach. (agka)

ZŁA WIADOMOŚĆ

Gdańsk. Strażacy pod lupą

Prokuratura Rejonowa Gdańsk Południe wszczęła śledztwo w sprawie nieprawidłowości jakich mieli dopuścić się strażacy względem firmy Port Service. Sprawa dotyczy dwóch oficerów, którzy w sierpniu ubiegłego

roku w czasie kontroli w tej firmie, mieli nie wydać odpowiednich decyzji poprawiających bezpieczeństwo na terenie Portu Służby. Obaj strażacy odpowiadają również przed komisją dyscyplinarną. (mart)

W piątek w Dzienniku
Folwark
spółdzielczy

Lista spraw do załatwienia na gdańskiej Morenie

Nasz reporter czeka na Ujeścisku w piątek, w godz. 16-18, ul. Płocka 6

Gdańsk. „Dziennik” pomaga

Deszcz kłopotów

Mieszkam przy ulicy Związkowej od trzech lat - mówi Stanisława Kosowska. - Poprzednie mieszkanie zniszczyła powódź. Miasto przydzieliło mi nowy lokal komunalny i od tego czasu zaczęły się moje kłopoty - dodaje.

Nowe mieszkanie pani Stanisławy mieści się na ostatnim piętrze kamienicy. Od chwili przeprowadzki jest systematycznie zalewane. Mimo wielokrotnych remontów dachu, sytuacja nie zmienia się.

- Jak można żyć w takich warunkach? - pyta Czytelniczka - Mam wilgoć w domu. Na ścianach rośnie grzyb. Niedługo wszystko spleśnieje. Przed laty woda zabrała mi cały dobytek. Teraz sytuacja się powtarza - wystarczy, że spadnie deszcz.

Mimo wielokrotnych prób, nikt nie jest w stanie pomóc mieszkance Oruni. Niedawno wyremontowano nawet dach budynku. Jednak nie zmieniło to sytuacji. Mieszkanie nadal jest zalewane. Inspektor sprawdzający wykonanie prac stwierdził,



- Wystarczy, że spadnie deszcz, a woda leje się po ścianach - skarży się Stanisława Kosowska. Fot. Grzegorz Mehlert

że wszystko jest w porządku. Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych, który jest administratorem mieszkania, pozostawił głuchy na prośby pani Kosowskiej.

- Jest to mieszkanie komunalne - stwierdza Krzysztof Młodzieniak z GZKN.

- Jednak budynkiem zarządza wspólnota mieszkaniowa i to ona jest odpowiedzialna za remont dachu. Została już zwołana specjalna komisja, która zbadała przecieki. Podczas prac ustalono, że nastąpiło uszkodzenie piorunochro-

nów, co jest powodem zalewnia mieszkania Czytelniczki. Usterka zostanie naprawiona - prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu. Naturalnie w ramach gwarancji.

Robert Kiewlicz

WASZYM ZDANIEM

■ **Jaki koszar?** Hipokryzja wiecznie protestujących nie zna granic. Najpierw lamentują, że hałas, że smród, że autostrada. Później ci sami ludzie mają czołność publicznie mówić, że Gdańsk to inwestycyjna pustynia. Czy mieszkańcy Osowej nie wiedzą, że planowana trasa szybkiego ruchu generuje powstawanie nowych miejsc pracy i poważnych inwestycji? Poza tym nie przesadzałbym z tym tzw. autostradowym koszmarem...
internauta Tomek

■ **Wszystko źle.** Wszyscy jesteśmy za tym, by budowano nowe drogi. Ale z oporu mieszkańców Osowej wynika, że najlepiej by było, żeby przebiegały przez pustynię...
internauta Oliwiak

■ **Zapraszamy!** Obwodnica zatruwa środowisko, to oczywiście. Mieszkańcy Osowej muszą to znosić. Jeśli powstanie forowana przez p. Adamowicza droga ekspresowa, skutki emisji spalin dla Osowej, w której mieszkają gdańszczanie, będą zwiększać się w postępie geometrycznym. Utworzy się „trójkąt śmierci”: obwodnica, via hanzeatica, duża obwodowa Trójmiasta od strony Chwaszczyna. Nie po to głosowałam na p. Adamowicza! Zapraszamy na Osową - panie prezydencie - na spotkanie z wyborcami.
internauta Kostuch

ODDAJĄ

Pod numerem bezpłatnej infolinii 0 800 1500 39 (od poniedziałku do piątku w godz. 10-17) czekamy na telefony od Czytelników, którzy chcieliby za naszym pośrednictwem przekazać innym przedmioty codziennego użytku (np. meble, sprzęt AGD).

Dziękujemy za włączenie się do akcji, dzięki której docieramy z pomocą do najbardziej potrzebujących.

Oto kolejne oferty przedmiotów, które można odebrać:

- szafa - w Pruszczu gdańskim
- dwie kolumny (głośniki) do wieży - w Gdańsku
- półkotapczan - w Gdyni

Prawnik w Dzienniku

Aby skorzystać z bezpłatnej porady radcy prawnego w naszej redakcji, wystarczy zadzwonić dziś w godz. 9 - 12 pod numer bezpłatnej infolinii 0 800 15 00 39 (rejestrujemy 12 osób).

Spotkania z prawnikiem odbywają się w każdy czwartek w godz. 16 - 18 (Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, wejście od ul. Garniejskiej, pokój nr 06).

Dziennik Bałtycki

JEST PROBLEM!

Od kilkunastu lat mój ojciec mieszkał na Słowacji - założył tam nową rodzinę. Niedawno dowiedziałam się o jego śmierci. Aby uzyskać środki z ubezpieczenia, muszę zdobyć akt zgonu i przedstawić go w urzędzie. Jednak nie utrzymuję kontaktu z bliskimi ojca i nie wiem, jak w tej sytuacji należy się starać o wydanie niezbędnego dokumentu. Czy konieczna będzie podróż na Słowację? Dodam, że ojciec, pomimo tak długiej nieobecności, był na stałe zameldowany w Gdyni.

Czytelniczka

Najpierw konsulat

Anna Dyksińska

rzecznik prasowy wojewody pomorskiego



- W przypadku śmierci obywatela Polski poza granicami kraju, akt zgonu sporządzany jest zgodnie z obowiązującymi na terytorium danego państwa przepisami. By uzyskać sporządzony za granicą dokument, należy wystąpić z prośbą o pomoc do polskiego konsulatu, który z kolei zwróci się do danego urzędu o wydanie aktu zgonu. Po otrzymaniu takiego dokumentu należy przetłumaczyć go na język polski - musi tego dokonać tłumacz przysięgły. Na podstawie przetłumaczonego aktu zgonu kierownik odpowiedniego urzędu stanu cywilnego sporządzi jego polski odpowiednik. O wydanie polskiego aktu zgonu należy wystąpić do USC właściwego dla miejsca, w którym zmarły był zameldowany przed śmiercią.

Monika z Chetmu

Gdańsk. Zgłoszone - wyjaśnione Zrobią, jak chcesz



Kolejna dzielnica

Błażej Słowikowski
z Referatu Informacji i Komunikacji Społecznej UM w Gdańsku

Wczoraj rano, na przystanku na Chełmie przy ulicy Cienistej, podszedł do mnie ankietier z Urzędu Miejskiego. Pytania w formularzu, który otrzymałem dotyczyły komunikacji miejskiej, jeżdżącej na terenie dzielnicy. Jestem bardzo niezadowolony z trasy autobusów i z rozmieszczenia przystanków na Chełmie. Dojazd komunikacją miejską z centrum miasta do ulicy Cienistej zajmuje mi więcej czasu, niż dojechać pieszo. Czy jest szansa, że dzięki tej ankiecie coś się zmieni...

- Rzeczywiście, ankiety są rozprowadzane po to, aby można było usprawnić komunikację miejską, funkcjonującą na terenie dzielnicy. Uzyskane z nich informacje będą miały wpływ na dostosowanie rozkładu jazdy autobusów. Mieszkańcy mają okazję wypowiedzieć się, co im się podoba i co trzeba zmienić. Wcześniej tego typu ankiety były przeprowadzane na Oruni i tam już dostosowaliśmy komunikację miejską do oczekiwań mieszkańców.

Konkurs podpisz zdjęcie



Fot. Robert Krawiec

Weź udział w naszej zabawie!

Wystarczy, że wymyślisz podpis pod powyższe zdjęcie i przekażesz nam swoją propozycję - telefonicznie lub e-mailem. Redakcyjne jury wybierze i nagrodzi najbardziej oryginalny pomysł. Na zgłoszenia czekamy dziś w godz. 9-15 pod numerem bezpłatnej infolinii 0 800 1500 39. Adres dla internautów: opinie@prasabalt.gda.pl



O duszy

Książki Krzysztof Paczowski, założyciel i wykładowca działającej w Trójmieście Szkoły Filozofii im. św. Tomasza z Akwinu wygłosi dziś wykład „Jak rozwija się dusza ludzka?”. Spotkanie rozpocznie się o godz. 19, w budynku głównym Politechniki Gdańskiej przy ul. Narutowicza 11/12 w sali 403. Wstęp wolny.



Zadzwon

Redakcyjny dyżur pełni dzisiaj Agnieszka Kamińska. Czekaj na Państwa sygnał w godz. 9-18 pod nr. tel. 30 03 384.

Wydarzenia

3

GDĄŃSK

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

środa 29 września 2004 r.

Gdańsk. Kupcy Dominikańscy bez pożyczki

Nie pożyczą, bo nie mogą

Milion złotych. To kwota pożyczki, jaką Urząd Miejski w Gdańsku miałby udzielić spółce Kupcy Dominikańscy na dokonanie ciągnącego się od lat remontu zabytkowej Hali Targowej. Miałby udzielić, ale najprawdopodobniej, przynajmniej na razie, nie udzieli. Powodem jest zapis w ustawie z 30 kwietnia br. Mówi on o tym, że jeśli suma publicznych pieniędzy, przeznaczonych na wsparcie prywatnego przedsiębiorcy lub spółki przekracza 100 tys. euro, musi być zaakceptowana przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a także przez odpowiednią komisję w Brukseli. Te same zasady dotyczą poręczenia kredytu komercyjnego. I tutaj pojawia się problem. Cała procedura trwa kilka miesięcy, a co za tym idzie, jeśli Kupcy Dominikańscy nie znajdą brakujących trzech mln zł na dokonanie remontu, hala będzie nadal zamknięta. Sprawa budzi wściekłość, bo chodzi o jeden z najatrakcyjniejszych punktów handlowych w Gdańsku.

Zdaniem radnego Wiesława Kamińskiego Kupcom Dominikańskim należy się pomoc, gdyż ich działania mają na celu zachowanie dziedzictwa narodowego w Gdańsku. To wyjątkowa sytuacja. Spółka finansuje badania archeologiczne prowadzone w hali. W związku z tym uważam, że miasto powinno jej pomóc - argumentował Kamiński. Kupcy Dominikańscy do tej pory przeznaczyli na ten cel ponad 4 mln zł. Powodów problemów finansowych spółki jest jednak więcej.

Na część przygotowywanych w jej wnętrzu stoisk, nie ma na razie chętnych. W połowie września było tam jeszcze prawie 250 m kw niezagospodarowanej powierzchni handlowej. Jeżeli znaleźliby na nią kupcy, to budżet spółki powiększyłby się właśnie o te brakujące trzy miliony złotych.

„Dziennik” próbował poznać stanowisko spółki Kupców Dominikańskich w kwestii trwającego remontu i ewentualnej pomocy ze strony Urzędu Miasta. Niestety zarząd spółki, tradycyjnie już, odmówił nam komentarza w tej kwestii.

Maciej Pawlikowski



Niedokończone wnętrza Hali Targowej czekają na finał remontu. Bez dodatkowych pieniędzy nie będzie on możliwy.

Fot. Przemysław Świdziński

Chcemy pomóc

Maciej Turnowiecki

rzecznik prezydenta Gdańska

Prezydent Gdańska wielokrotnie deklarował zainteresowanie sprawą przedłużającego się remontu Hali Targowej. Sygnalizował również chęć pomocy spółce Kupcy Dominikańscy. Za pieniądze z budżetu miasta powstanie iluminacja świetlna budynku, a drogi wokół zostaną przebudowane. Ośmego września prezydent Adamowicz spotkał się z prezesem spółki, Jarosławem Strugałą. Rozmawiano na temat problemów kupców i ich oczekiwań. Wczoraj powołany został specjalny zespół przy prezydencie Gdańska, który ma zająć się opracowaniem najkorzystniejszego i najszybszego sposobu na udzielenie pomocy kupcom. W jego skład weszli pracownicy Wydziału Finansowego, Skarbu i Centrum Obsługi Biznesu UM. W ciągu najbliższych dni przeprowadzą oni analizę stanu finansowego spółki i zdecydują, jakiego rodzaju wsparcia udzielić kupcom.



Historia Hali Targowej

Hala Targowa została zbudowana w 1896 roku z inicjatywy ówczesnych władz Gdańska. W ciągu przeszło wieku istnienia wielokrotnie zmieniała właścicieli. W czerwcu 1999 roku zabytkowy obiekt został, po wielu zawirowaniach, przekazany w wieczyste użytkowanie spółce Kupcy Dominikańscy w Gdańsku. Odnowiona została m.in. elewacja budynku, który zyskał także nowy dach i dopiero zyska oryginalne wnętrza - prace bowiem trwają. Odrestaurowane zostaną także zabytkowe stoiska przysięcienne w hali. Szacuje się, że remont będzie kosztować najmniej 13 mln złotych. Niestety, od pewnego czasu prace w hali zwolniły tempo. Powody są dwa. Po pierwsze trwały spory z byłym wojewódzkim konserwatorem zabytków, który domagał się wprowadzenia do projektu pewnych poprawek. Po drugie - spółka Kupcy Dominikańscy nie ma wystarczających środków na dokończenie remontu hali. Kupcy finansują także prace archeologiczne prowadzone w tym miejscu. Do tej pory wydali na ten cel około 4 mln zł.

NASZA SONDA



Janina Jakubowska, Gdańsk

- Hala Targowa jest potrzebna. Jest punktem, gdzie od wielu lat ludzie robią zakupy. Szkoda tylko, że jak na razie jest tutaj totalny bałagan. Mam nadzieję, że doczekam się wreszcie jej otwarcia, gdyż moim zdaniem jej remont trwa zdecydowanie zbyt długo. Nie wiem, czym to jest spowodowane, ale to atrakcyjny punkt Starego Miasta i warto by wreszcie o niego zadbać.



Sylwester Ciesiołkiewicz, Gdańsk

- Remont hali trwa zbyt długo, a otwarcie jej byłoby lepszym rozwiązaniem dla konkurencji. Poza tym zwiekszyłaby się liczba stoisk i z całą pewnością zdecydowanie przyjemniej byłoby robić zakupy w budynku, a nie w jego sąsiedztwie, tak jak obecnie.



Maria Goleniewicz, Gdańsk

- Nie lubię robić zakupów na zewnątrz, bo zajmuje mi to sporo czasu, a hala umożliwiłaby mi szybkie zakupy w jednym miejscu. Żałuję, że remont hali przedłuża się w nieskończoność. Zbliża się zima, temperatura spadnie poniżej zera, a stanie na mrozie w kolejce nie jest przyjemnością.



Krystyna Szydzik, Gdańsk

- Wyremontowana hala poprawiłaby zdecydowanie wizerunek miasta. Budynek ten jest przecież naszą wizytówką, jednym z najbardziej charakterystycznych, oprócz Dworu Artusa, fontanny Neptuna i Żurawia nad Motławą, punktów Gdańska. Prowadzony remont trwa zdecydowanie za długo. Czytałam, że właściciel hali ma problemy z jego dokończeniem. Mam nadzieję, że mimo wszystko doczekamy się wreszcie jej otwarcia.

Gdańsk. Nowi mianowani Awans nauczycieli



Fot. Grzegorz Mohring

Wczoraj w Wielkiej Sali Wety Ratusza Głównomiejskiego grupa gdańskich pedagogów otrzymała stopień nauczyciela mianowanego.

W ostatnim czasie egzamin ten zdało 255 nauczycieli, którzy reprezentowali 106 gdańskich placówek oświatowych.

(lor)

Gdańsk. Konkurs Drzwi otwarte

Drugiego października w godz. 9-16 każdy może zwiedzać siedzibę Rady Miasta Gdańska. Będzie to okazja do zwiedzenia budynku przy Wałach Jagiellońskich, obejrzenia jak wygląda sala obrad Rady Miasta oraz słynne już przyciski, za pomocą których radni oddają głosy. Będą też pokazy - rycerze z Drużyny Kasztelanii Gdańskiej zaprezentują różne style dawnych walk, będzie można zobaczyć jak wybijane były dawniej monety, a także obejrzeć obróbkę burzyny. Początkowo Polska wydała specjalnie na ten dzień kartę okolicznościową, a także udostępniła stempel upamiętniający Dzień Otwartych Piekarni Słomowira Mielnika przygotowuje tajemniczą, symboliczną niespodziankę kulinarną.

A w konkursie, który prowadzimy od początku tygodnia można wygrać upominki związane z gdańską radą. Dziś pytanie: „Podaj odnaznaczenia przyznawane przez Radę Miasta Gdańska”. Na telefony z odpowiedziami czekamy dzisiaj w godz. 12-12.30 pod nr tel. 30-12-761. (KAS)

Dysleksja. Potrzebni wolontariusze Poczytaj dzieciom



Wspólne głośne czytanie pomaga zwalczać dysleksję u dzieci.

Fot. Robert Kwiak

Jeśli lubisz czytać i lubisz dzieci, możesz zostać wolontariuszem akcji „Czytamy razem”. Dzisiaj pierwsze spotkanie i szkolenie.

W ubiegłym roku szkolnym w trzech gdyńskich szkołach (SP nr 29, SSP nr 34 i SP nr 39) prowadzony był pilotażowy program wspierający walkę z dysleksją. Nieodpłatne zajęcia objęły grupę ponad 70 dzieci. Prowadziło je ponad 40 wolontariuszy. Program, opracowany przez prof. dr hab. Martę Bogdanowicz z Uniwersytetu Gdańskiego, polega na wspólnym czytaniu z dziećmi. Zajęcia te prowadzi wolontariusze, którzy przygotowani są na szkoleniach prowadzonych przez specjalistów. Projekt realizowany jest wspólnie przez YMCA Ognisko Gdynia i Polskie Towarzystwo Dysleksji.

Od października program rusza również w innych trójmiejskich szkołach:

■ w Gdyni: SP 16 (Pustki Ciszowskie), SP 29 (Leszczynki), SSP 34 (Redłowo), SP 39 (Obłuże), SP 48 (Chwarzno). Pierwsza Społeczna Szkoła Podstawowa (Witominie), Gimnazjum nr 3 (Chylonia).

■ w Gdańsku: SP 55 (Nowy Port) i SP 89 (Zabianka), ■ w Pruszcze Gdańskim: SP 3.

Dlatego pilnie poszukiwani są wolontariusze, którzy zechcą włączyć się do akcji.

Poszukujemy osób, które lubią czytać na głos i lubią pracę z dziećmi - informuje Radosław Daruk, dyrektor programowy ZMCh Polska YMCA Ognisko Gdynia. Oferujemy szkolenia w zakresie wolontariatu i pracy z dziećmi dyslektycznymi. Osoby zainteresowane z terenu Gdyni zapraszamy na szkolenie, które odbędzie się dziś o godz. 17 w budynku gdyńskiego YMCA, ul. Żeromskiego 26 lub o późniejszy kontakt telefoniczny pod nr tel. 620-31-15. Zainteresowanych z terenu Gdańska zapraszamy na szkolenie w czwartek, 30 września o godz. 17 w Szkole Podstawowej nr 55 w Gdańsku Nowym Porcie, ul. Wolności 6 A, tel. 346-49-28. Szkolenie dla wolontariuszy z terenu Pruszcza Gdańskiego odbędzie się w terminie późniejszym, ale chętni mogą zgłaszać się w Szkole Podstawowej nr 3, ul. Matejki 1, tel. 682-29-53. (KAS)

Trójmiasto

Gdańsk. Szefowie PO chcą wyrzucić gdańskiego radnego z partii Miarka się przebrała

Krzysztof Lisek, wiceprzewodniczący Platformy Obywatelskiej w Gdańsku wniósł wczoraj o wykluczenie z partii gdańskiego radnego, Wiesława Kamińskiego.

Wiesław Kamiński do poniedziałku pełnił funkcję szefa klubu PO. Tego dnia złożył pismem rezygnację ze stanowiska, w której nazwał PO m.in. strukturą służącą celom jednej osoby, czyli Donaldowi Tuszkowi, przewodniczącemu partii oraz formacją polityczną całkowicie podporządkowaną aparatowi partyjnemu. Jego zdaniem Donald Tusk wywierał naciski na Sąd Koleżeński PO, kiedy ten zajmował się sprawą radnego Kamińskiego. Na koniec dostało się samemu radnemu.

A wszystko to zapoczątkowała czerwcową publikacja „Dziennika Bałtyckiego”, który opisał niewłaściwie rozliczenie się przez radnego z delegacji służbowej na kwotę 141 zł. Po tym klub PO udzielił swojemu szefowi nagany, a Sąd Koleżeński zawiesił go w pełnieniu funkcji partyjnych. Wiesław Kamiński nie chciał ustąpić ze stanowiska szefa klubu Platformy Obywatelskiej w gdańskiej Radzie Miasta, więc w ubiegły poniedziałek radni zamierzali go odwołać. Radny uprzedził jednak swoich kolegów i koleżanki, składając pismem rezygnację, w której ponownie uderzył w swojego szefa.



Wiesław Kamiński jest zupełnie zaskoczony. To od nas dowiedział się, że partijni koledzy postanowili go wykluczyć z Platformy Obywatelskiej.

Fot. Robert Kwiak

Pan Kamiński w sposób zupełnie bezprzykładowy zdyskredytował Donalda Tuska. Sąd Koleżeński oraz samych radnych Platformy - powiedział Krzysztof Lisek. - To jest postawa niegodna członka PO, która go dziwi wizerunek partii i samego przewodniczącego. Wcześniejszy incydent i ten list są absolutnym skandalem.

Donald Tusk był wczoraj nieosiągalny.

Sąd w ciągu miesiąca powinien podjąć pierwsze kroki w sprawie Wiesława Kamińskiego.

Katarzyna Włodkowska

Jest gorzej niż myślałem

Z Wiesławem Kamińskim rozmawia Katarzyna Włodkowska

- Zamierza pan może zmienić partię?

- Nie. A dlaczego miałbym to zrobić?

- Argumentując swoją dymisję ze stanowiska szefa klubu PO w gdańskiej Radzie Miasta, zaatakował pan szefa swojej partii Donalda Tuska i skrytykował sposób rządzenia partią. Zarzucił pan mu nawet rozpad Unii Wolności.

To nie wróży już chyba błyskotliwej kariery politycznej w tym ugrupowaniu, w którym razem z jego rządów.

- A skąd ten pesymizm? Po pierwsze, te słowa nie były adresowane do opinii publicznej tylko do kolegów w radzie. I szkoda, że ktoś to mediom przekazał. Dla mnie jest to rozpoczęcie dyskusji na temat wewnętrznych spraw Platformy.

- A zaskoczył pana, jeśli powiem, że został wczoraj wystawiony wniosek o wykluczenie pana z partii?

- Jeżeli tak jest, to znaczy, że w Platformie jest gorzej, niż to oceniam. W demokratycznych partiach rozmawia się, a nie wyklucza. Jestem zupełnie zaskoczony. PO wystawiła sobie tragiczne świadectwo.

Gdańsk. Szybka akcja policji Srebrny Tomasz

Tylko kilkanaście minut cieszył się pewien złodziej łupem skradzionym z hurtowni półfabrykatów jubilerskich we Wrzeszczu. Dzięki błyskawicznej akcji policji przestępca został złapany, a towar wrócił do właściciela.

Wczoraj około godziny 10.30 do hurtowni mieszczącej się przy ulicy Do Studzienki w Gdańsku przyszedł 30-letni Tomasz G., znany policji złodziej, który

za kradzieże przesiedział kilka lat w więzieniu. Mężczyzna zainteresował się głównie srebrem. Wykorzystując chwilową nieuwagę ekspedientek, zaczął upychać kieszenie precjozami. W pewnym momencie jednak pracownicy hurtowni zauważyli co się dzieje i rzucili się w pościg za przestępcą. Niestety, sprawca uciekł.

- Dzięki temu, że szybko otrzymaliśmy informację o tym zdarzeniu, mogliśmy błyskawicznie podjąć działania, co zakończyło się sukcesem - mówi Danuta Wolk-Karaczewska, rzeczniczka gdańskiej policji.

Funkcjonariusze złapali Tomasza G. w parku przy ulicy Sobieskiego. Okazało się, że mężczyzna jest kompletnie pijany (miał 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu). Grozi mu 5 lat odsiadki.

(wu)

Gdańsk. Naciąganci na darmowe drzwi Dobroczyńca emerytów

Pewien mężczyzna chodził po domach w Gdańsku i oferował pomoc dla emerytów i rencistów. Twierdził, że na starość należy im się wstawienie nowych drzwi i okien plastikowych zupełnie za darmo.

- Wszedł do naszego mieszkania. Nawet nie zapukał - opowiada Ewa Mizgier. - Przedstawił się jako Mariusz Afelt, właściciel firmy Budrem z Kolbuda. Zaczął wymachiwać papierami. Powiedział, że jako biedni emeryci dostaniemy całkiem nowe drzwi za darmo. Należy się nam to po latach pracy.

Państwo Mizgier byli całkowicie zaskoczeni słowotkami sprzedawcy I, nieestetycznie podpisał wszelkie dokumenty jakie im podsunął.

- Nowe drzwi już czekały w ciężarówce zaparkowanej przed naszym domem - dodaje Józef Mizgier, mąż pani Ewy. - Zamontowali nam je

w kilka minut. Nawet nie zdążyłem zaprotestować. Następnie bardzo szybko odjechali.

Po dwóch tygodniach państwo Mizgier otrzymali pismo z Lukas Banku. Zawiadamiano ich, że mają do spłacenia 1600 złotych kredytu, który zaciągnęli na zakup drzwi.

- Natychmiast zadzwoniłem do pana Afelta - dodaje Józef Mizgier. - Zaczął mnie krzyczeć i straszyć mnie komornikiem. Dowiedziałem się od sąsiadów, że próbował naciągnąć inne osoby w naszej dzielnicy.

- Nie wiem, w jaki sposób możemy pomóc. Umowa została podpisana przez państwa Mizgier i wykonawcę usług Mariusza Afelta - stwierdza Anna Woźniak z zespołu ds. PR Lukas Banku. - Jest ona zawarta zgodnie z prawem. Towar został dostarczony i zainstalowany.



Ewa Mizgier do teraz nie rozumie dlaczego została oszukana. Boi się komornika. Ze swojej skromnej emerytury nie jest w stanie spłacić kredytu zaciągniętego na nowe drzwi.

Fot. Grzegorz Motyl

Żaden z klientów nie zwrócił się jeszcze ze skargą na firmę Budrem. Jeśli ktokolwiek złoży do nas taką skargę, rozpoczniemy własne śledztwo w tej sprawie. Nie możemy sobie pozwolić na współpracę z nieuczciwą firmą. Jeśli zarzuty okażą się prawdziwe, natychmiast zerwiemy umowę z Budremem.

Mariusz Afelt, właściciel firmy Budrem był dla nas nieuchwytny. Na razie nie wiadomo, ile starszych osób zdołał namówić na „darmowe” drzwi i okna.

Robert Kiewicz

Kredyty gotówkowe

bez poręczenia! min. formalności
Kredyty hipoteczne dla każdego
Kredyty samochodowe w 24 h
Kredyty na spłatę innych kredytów

tel. 058-305-128, pon.-piątek od 9 do 17

Biuro promocyjne w ulicy Szafarnia 4
województwo 20k 5, pok. 132-1 piętro
(po drugiej stronie GKS)

GE Capital Bank
www.creditory.org.pl

CHROBY

Dla dzieci. Inauguracja programu

Uśmiech słońca Popo

Pierwszoklasiści w kolorowych biletach, policjanci w mundurach, słoń Popo na pluszowo.

Podczas wczorajszej imprezy rozpoczęcia programu promującego bezpieczeństwo w szkołach było uroczystość. Maluchy na sali gimnastycznej pokazywały, jak zachować się np. wobec nieznajomych. Przyjechali m.in. przedstawiciele KMP w Gdańsku, harcerze, radni i dyrektorzy innych szkół. Starsze uczennice tańczyły, młodsze śpiewały. Chłopców w tym czasie interesowało coś zupełnie innego. Wianuszek okrążyli policjantów przy ich pojazdach na dziedzińcu szkoły.

- A kamizelkę można przymierzyć. A jak będą do mnie strzelać, to mnie nie zabiją? A pałka z gumy?

W tej masce nie rozbije się szybko, bo w filmie widziałem, że... - chłopiec przedstawiający się „Śliwa” zasympulował pytaniami policjantów w wozach.

Nauczycielki oglądały Popo odpoczywającego po harcach wśród uczniów. Zgodnie stwierdziły, że „skóra na nim wisi”. Po zdjęciu pluszowego łba ukazała się jego prawdziwa twarz - nauczyciela informatyki.

- W Popo jest tylko jeden otwór... w uśmiechu. Jestem cały spocony. W tym Popo to każdy schudnie, tu się traci tyle płynów. Zostałem słońcem chyba za karę - śmieje się Mirosław Gusman, szkolny informatyk.

Więcej o Popo na stronie internetowej www.pomor-ska.policja.gov.pl/popo

Agnieszka Kamińska



Pierwszoklasiści bez obaw rozmawiali z policjantem przebranym za słońca Popo.

Fot. Adam Warzawa

Policyjna maskotka w szkole

Rozmowa z **Lucyną Czarnecką**, z KMP w Gdańsku, koordynatorem programu

- **Co to są elementarze bezpieczeństwa?**

- Każdy pierwszoklasista otrzymał taki elementarz. Dzieci będą się z niego uczyły, jak zachowywać się bezpiecznie. Comiesięczne zajęcia będą miały różne tematy, np. jak ustrzec się przed kradzieżą, jak zachować się wobec ognia. To ważny program, bo w szkołach nie ma specjalnych lekcji o nauce bezpieczeństwa.

- **Program trwa już trzeci rok. Czy policja odnotowuje np. mniej kradzieży w szkołach?**

- Nie mamy takich danych. Pod koniec roku szkolnego organizujemy konkurs. Podczas turnieju dzieci odznaczają się zawsze dużą wiedzą. To dla nas ogromny sukces. Zwycięska szkoła organizuje inaugurację w kolejnym roku. Ostatnio wygrała SP nr 56, dlatego w tym roku, rozpoczynamy w tej placówce.

- **Policjanci zawsze prowadzą lekcje w przebraniu słońca?**

- Najczęściej są w mundurach. Zależy nam na tym, żeby dziecko nie bało się policjanta, żeby wiedziało, że to jest osoba, do której może zwrócić się o pomoc.

Inne gdańskie programy

Straż Miejska w Gdańsku

- „Młodość bez procentów”
- „Bezpieczne dzieciństwo” - informowanie uczniów o zagrożeniach i sposobach ich unikania,
- „Narkotyki? - ze mną nie wygrasz, czyli tropem dilerów w szkołach”
- „Strażnik siły” - program przeciwdziałania przemocy w szkole,
- „Strażnik trzeźwości”
- „Postępowanie bez zwierzętami - mój przyjaciel Rex”, informację pod nr tel. 301 30 11.

Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu

- „Bezpieczna Polska - szkoła” - program edukacyjny, informację o programie można znaleźć na stronie: www.menis.gov.pl
- Centrum Metodyczne Pomocy Psychologicznej i Pedagogicznej informuje jak zapobiegać uzależnieniom, agresji i przemocy, wpływowi sekt, próbom samobójczym.
- „Porozumienie bez przemocy”, adresy poradni prowadzących ten program i inne informacje znaleźć można na stronie www.cmppp.edu.pl.



Jakub Woźniak
z Gdańska,
ur. 27.09.2004 r.,
godz. 7.30,
3790 g, 59 cm,
Szpital
Wojewódzki im.
M. Kopernika



Dawid Wong
Sio
z Gdańska,
ur. 27.09.2004 r.,
godz. 3.50,
4090 g, 59 cm,
Szpital
Wojewódzki im.
M. Kopernika



Venessa Kubera
z Gdańska,
ur. 22.09.2004 r.,
godz. 17.50,
3320 g, 52 cm,
Szpital
Wojewódzki im.
M. Kopernika



Aleksandra
Stefanik
z Gdańska,
ur. 26.09.2004 r.,
godz. 1.30,
3190 g, 53 cm,
Szpital
Wojewódzki im.
M. Kopernika



Wiktoria
Godorczak
z Pruszcza Gd.,
ur. 25.09.2004 r.,
godz. 18.50,
4110 g, 59 cm,
Szpital
Wojewódzki im.
M. Kopernika



Magda
Klutkowska
z Gdańska,
ur. 27.09.2004 r.,
godz. 2.00,
3100 g, 52 cm,
Szpital
Wojewódzki im.
M. Kopernika



Julia
Lewandowska
z Gdańska,
ur. 26.09.2004 r.,
godz. 2.00,
3400 g, 54 cm,
Szpital
Wojewódzki im.
M. Kopernika



Oskar Myk
z Gdańska,
ur. 23.09.2004 r.,
godz. 7.25,
2360 g, 52 cm,
Szpital
przy
ul. Klinicznej



Martyna
Kaźmierczak
z Gdańska,
ur. 23.09.2004 r.,
godz. 8.52,
3930 g, 58 cm,
Szpital
przy
ul. Klinicznej



Oliwia
Stawicz
z Gdyni,
ur. 23.09.2004 r.,
godz. 12.30,
3835 g, 57 cm,
Szpital
przy
ul. Klinicznej



Filip Jastrzębski
z Gdańska,
ur. 24.09.2004 r.,
godz. 23,
3620 g, 55 cm,
Szpital
przy
ul. Klinicznej



Jakub Dębek
z Malborka,
ur. 20.09.2004 r.,
godz. 11.35,
2750 g, 50 cm,
Szpital
przy
ul. Klinicznej



Natasza Werner z Gdańska, ur. 20.09.2004 r., godz. 2.05,
3340 g, 59 cm, Szpital na Zaspie

R E K L A M A



Kubus Sopyło
z Gdańska,
ur. 24.09.2004 r.,
godz. 21.10,
4330 g, 58 cm,
Szpital
przy
ul. Klinicznej

Hurtownia Pinokio
specjalizacja
wózki dziecięce,
foteliki,
Super wybór i ceny
Gdańsk Zaspia
ul. Hynka róg Pilotów 27
tel. 761-79-61 224944

Gdańsk. Przepytyujemy kolejnych radnych Chciecie czy nie?

Jak widać po wynikach naszej sondy, zdania co do zakupu laptopów dla całej Rady Miasta są podzielone. Jedni uznają je za niezbędne narzędzie pracy inni za kolei za kompletny idiotyzm. Jakby jednak nie było, rajcy będą mieli okazję wypowiedzieć się o planowanej inwestycji na piśmie, o czym na pewno poinformujemy. Dla tych, którzy nie są jeszcze zaznajomieni z tematem, przypomniemy, że gdańscy radni wpadli na pomysł zakupu 34 laptopów. Tytuł bowiem członków liczy Rada Miasta.

Kupno szacuje się na 200 tysięcy złotych. (kw)

Jestem przeciw

Ryszard Klimczyk
radny PiS

- Jestem stanowczo przeciwny. Byłoby to niepotrzebny wydatek. Powiedzmy sobie szczerze, tylko połowa radnych byłaby w stanie we sposób właściwy korzystać z laptopów. Czyli tak, aby był on faktycznie pożyteczny. Sam zakup dla przenoszenia dokumentów w formie elektronicznej nie ma sensu. To jakiś idiotyzm. Tym bardziej, że i tak nie wyeliminuje konieczności posługiwania się drukami. Dieta, którą

otrzymują rajcy nie jest mała. To w końcu 2400 zł. Jak komuś sprzęt jest potrzebny, niech go sobie po prostu kupi.

Jestem za

Marek Glinka
radny LPR

- Uważam, że laptopy powinniśmy mieć. Tylko moim pomysłem był zakup na początku kadencji. Można by odciągać nam po 150 złotych w ciągu czterech lat byśmy je spłacili. Tym bardziej, że przy tak dużej ilości, moglibyśmy wynagrodzić dobrą cenę. Później skończyłaby się kadencja, laptopy każdy zabrałby do domu i nie byłoby problemu. Teraz jesteśmy w połowie

kadencji. Zostają nam jeszcze dwa lata, za późno więc nie jest. Ale jedno jest pewne. Jeżeli dojdzie do zakupu, to na pewno powinniśmy uczestniczyć w kosztach.



Zdjęcia
Aleksandra Rózcowskiego
Grzegorz Mehring

Oświata. Socrates Comenius w XIV LO

Goście z Europy

Dziesięciu nauczycieli ze szkół z Holandii, Niemiec, Portugalii i Łotwy przyjeżdża dzisiaj do XIV Liceum Ogólnokształcącego w Gdyni. Pojawiają się tu w ramach międzynarodowego programu edukacyjnego Socrates Comenius, opierającego się na współpracy szkół europejskich. Temat tegorocznego projektu brzmi „Europa globalnym graczem”.

Koordynatorem projektu przewidzianego na najbliższe trzy lata jest Holan-

dia – mówi Monika Kończyk, nauczycielka XIV LO – Nauczyciele ze szkół biorących w nim udział, na trzynastym spotkaniu w naszym liceum, spreżują podtematy projektu „Młodzież” (na rok szkolny 2004/05), „Morze” (2005/06) i „Przekraczanie granic” (2006/07), by potem realizować je na wszystkich lekcjach w klasach międzynarodowych, utworzonych specjalnie w ramach projektu. Językiem obowiązującym będzie angielski.

(mok)

Z KOLEGIUM PREZYDENTA

Dają pieniądze, egzekwują długi

W niedzielę ponownie uruchomione zostanie na dworcu SKM Gdynia Główna Osobowa Centrum Interwencji Artystycznej „Wybrzeża”. Decyzję o przyznaniu środków finansowych na ten cel podjęli wczoraj urzędnicy w trakcie kolegium prezydenta Gdyni. Na funkcjonowanie „Wybrzeża” od 3 października do 15 grudnia przeznaczamy 24 tys. zł – mówi Joanna Grajter, rzecznik Urzędu Miasta Gdyni. – Będą tam przeprowadzane zajęcia pozalekcyjne w ramach profilaktyki alkoholowej.

Urzędnicy zdecydowali się reaktywować działalność „Wybrzeża”, bo pozytywnie ocenili wakacyjną działalność Centrum Interwencji Artystycznej.

Kolegium prezydenta zdecydowało też o zakupie – za 10 tys. zł – ubrań roboczych i ochronnych dla pracowników Urzędu Miasta Gdyni. – Jest już okres jesienno-zimowy, dlatego w odpowiednią odzież wyposażać trzeba pracowników obsługi Urzędu Miasta i osoby pracujące w Wydziale Gospodarki Komunalnej, opiekujące się zespołem parkowym Kolibki – argumentuje Joanna Grajter. Urzędnicy umorzyli także zajętość w stosunku do właścicieli czterech samochodów odholowanych na miejski parking. Auta stoją na nim już od pół roku, w myśl przepisów ich nowym właścicielem zostanie Skarb Państwa.

Zdecydowaliśmy się też na skierowanie do sądu pozwów wobec dwóch dzierżawców lokali komunalnych, którzy nie płacą nam czynszu – mówi Andrzej Goldmann, skarbnik miasta. – Należności będziemy ścigać przez komornika.

(sz)

Sąd. Urząd Miasta pozwał Holiday Park

Niewesołe miasteczko

Nie rozpoczął się proces wytoczony przez władze Gdyni właścicielowi lunaparku działającego przy Skwerze Kościuszki. Zdaniem samorządowców spółka Holiday Park, operator karuzeli, użytkuje grunt bezprawnie. Miasto domaga się zwrotu terenu.

Na wczorajszą rozprawę, która miała być pierwszą, nie stawili się nikt ze strony pozwanego. Skontaktować się z właścicielem wesołego miasteczka nie sposób. Pełnomocnik Holiday Parku przysłał usprawiedliwienie, w którym napisał, że ma w tym terminie inną rozprawę.

– W związku z tym odraczam sprawę do 9 listopada – zarządziła sędzia Karolina Sarzyńska, przewodnicząca sądu orzekającego.

Za grunt, na którym stoje karuzele, miesięczny czynsz wynosił nieco ponad pięć tysięcy złotych. Miasto poza zwrotem gruntu domaga się też kary wynoszącej trzykrotności tej opłaty.

Początek konfliktu sięga grudnia ubiegłego roku, gdy samorządowcy wypowiedzieli Holiday Parkowi umowę dzierżawy. Okres wypowiedzenia miał trwać trzy miesiące. Kolejne terminy opuszczenia terenu jednak przesuwano – na koniec kwietnia, później na koniec maja. Mimo to, wesołe miasteczko działa.

Choć lunapark korzysta z terenu bez umowy, wpłaca



Fot. Sławomir Prus

Urząd Miasta reprezentował w sądzie Krzysztof Czuperta. Holiday Parku nie reprezentował nikt.

do magistratu czynsz za dzierżawę, w wysokości określonej w nieobowiązującej już umowie.

– Użytkowanie bezumowne nie oznacza braku opłat – podkreśla Joanna Grajter, rzecznik gdyńskiego Urzędu Miasta. – Zastanawiamy się nad poważną podwyżką

opłat za użytkowanie gruntu bez umowy.

Lunapark ma zniknąć, bo miasto w tym miejscu planuje stworzenie tzw. nadmorskiej strefy prestiżu z m. in. hotelami i restauracjami.

– Od właścicieli Holiday Parku oczekujemy spełnia-

nia pewnych standardów działania i sami musimy ich przestrzegać – dodaje Joanna Grajter. – Dlatego do podjęcia bardziej zdecydowanych działań potrzebujemy wyroku sądowego.

Michał Lewandowski

Powinno być dobrze

Krzysztof Czuperta

radca prawny Urzędu Miasta Gdyni

– Termin kolejnej rozprawy nie jest specjalnie odległy, miesiąc niewiele zmienia, jaki będzie wyrok sądu oczywiście nie mogę zgadywać, ale moim zdaniem są wszelkie przesłanki ku temu, aby rozstrzygnięcie było dla Urzędu Miasta pozytywne.

Właściciele lunaparku jeszcze w maju deklarowali chęć opuszczenia terenu, ale deklaracje a czyny to dwie różne rzeczy.

Marina i hotel

Grunt, na którym stoi wesołe miasteczko, jest bardzo atrakcyjny. 15 tys. m kw mają tu Urząd Miasta i Polski Związek Żeglarski. Właściciele gruntu chcieliby w tym miejscu budowę hotelu dla żeglarzy i dalszej rozbudowy mariny. Póki jednak nie zniknie wesołe miasteczko, gruntu nie można wystawić na przetarg dla potencjalnego inwestora.

Okłaski. Najlepsi ratownicy w Polsce

Laury dla harcerzy



Harcerze z Gdyni pokazali się w Opolu z najlepszej strony

Fot. ZHP

Gdyńska Harcerska Grupa Ratownicza „Zawisza” zajęła pierwsze miejsce na Ogólnopolskich Zawodach ZHP w Ratownictwie w Opolu. – Zwycięstw wywalczyli Andrzej Igielski, Krzysztof Lisek, Marta Bejm, Agnieszka Kustrzyk, Marta Myszkowska, Piotr Partyka, i Grzegorz Kubiak – wylicza harcmistrz Maciej Szafranski, komendant Hufca ZHP

Gdynia. – Gdynia zwyciężyła w historii zawodów pierwszy raz. Harcerze uczestniczyli w warsztatach i miejskiej grze terenowej. Poposalili się umiejętnościami z zakresu pierwszej pomocy, ratownictwa medycznego, wysokościowego, drogowego, wodnego, kierowania grupą, współpracy ze służbami, negocjacji, terenoznawstwa i zachowania się w sytuacjach zagrożenia. (RM)

Schronisko dla zwierząt. Zmiany przy ul. Małokackiej

„Ciapkowo” bez Redy

Władze Redy wystąpiły do gdyńskich urzędników z wnioskiem o rozwiązanie umowy dotyczącej wspólnej opieki nad bezdomnymi zwierzętami i współfinansowania działalności schroniska „Ciapkowo”. Oznacza to, że porzucone psy i koty nie będą już trafiały z ulic Redy do Gdyni.

– Nie znam dokładnych powodów decyzji urzędników z Redy, jednak mieli prawo tak postąpić – mówi Ewa Łowkiel, wiceprezydent Gdyni. – Być może znaleźli inne schronisko. Badamy, jak wypracować na nowo zasady utrzymywania „Ciapkowa”. Być może potrzebna będzie od tego uchwała Rady Miasta, również dobrze jednak okazać się może, iż krok ten nie jest konieczny.

Po wycofaniu się Redy koszty utrzymania „Ciapkowa” dzielone będą pomiędzy Gdynię i Rumie.

Ale gdyńscy samorządowcy mają też kolejny problem,



Fot. Tomasz Bolek

Podopieczni „Ciapkowa” liczą na rozsądek urzędników i serce gdyńian.

dotyczący schroniska. Zastanawiają się, czy i w jakiej formie przedłużyć wygasającą z początkiem października umowę z Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami w sprawie prowadzenia „Ciapkowa”.

– Chcemy rozwiązać wątpliwości, czy w myśl nowych przepisów określających zasady przyznawania dotacji dla organizacji pozarządowych podobne umowy możemy dowolnie przedłużać, czy

też musimy rozpiszć nowy konkurs na prowadzenie schroniska – mówi Ewa Łowkiel. – Sprawę analizują miejscy prawnicy.

W najbliższą sobotę i niedzielę w godz. 11-15 odbędą się dni otwarte schroniska. TonZ zaprasza osoby, które chciałyby przysłać do domu bezdomnego psa lub kota. Dni otwarte odbędą się też 9 i 10 października.

(sz)

Z POLICJI

Napał

GDYNIA. Straszdyło – jak gdyńianie nazywają szkielet niedokończony, wojskowej przyczodni zdrowia przy ulicy Legionów, zamieszkuje bezdomni. Dwa dni temu jeden z nich padł ofiarą bandziorów. Przyszli i nogą od stołu tłukli mężczyznę, gdzie popadnie. Gdy ten opadł z sił, zabrali mu jedzenie, ubrania i 200 zł renty, którą dzień wcześniej odebrał z MOPS.

Wczoraj przed południem sprawcy wpadli w ręce policji. Za rozbój grozi im do 12 lat więzienia. Policja będzie wnioskować o zastosowanie wobec Mirosława A. (44 lata) i Remigiusza R. (39 lat) aresztu tymczasowego. Obaj mężczyźni są bezdomni.

(RM)

Rumia. Biuro senatorskie U siebie

Edmund Wittbrodt, senator RP, którego biuro działa przy ul. Abrahama 4 w Gdyni, otwiera dzisiaj podobną placówkę w Rumii. Profesor Wittbrodt jest z pochodzenia rumianinem i honorowym obywatelem miasta.

Od dawna chciałem uruchomić biuro senatorskie w rodzinnej Rumii, ale nie pozwalały mi na to wcześniejsze obowiązki m.in. członka Komitetu Europejskiego – wyjaśnia. Cieszę się, że znalazłem dobry punkt na tę działalność. Przewiduję cotygodniowe dyżury, ale codziennie będzie można zgłaszać w biurze nurtujące sprawy.

Filia gdynińskiego Biura Senatorskiego mieścić się będzie na drugim piętrze Domu Handlowego „Abraham” przy ul. Abrahama 9. O możliwości spotkania z senatorem można pytać pod nr tel. 771-34-49.

(kuczy)

Rumia. Album na urodziny Promocja



Tegoroczny jubileusz 50-lecia nadania praw miejskich Rumii stał się okazją do wydania albumu fotograficznego o mieście. Wydawnictwo „Rumia – miasto w pradolinie” trafią właśnie do księgarń. Dzisiaj w Rumii odbędzie się uroczysta promocja albumu, zorganizowana przez Urząd Miasta oraz Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie, które jest wydawcą książki.

Czujemy się wyróżnieni, że miasto powierzyło nam prowadzenie przedsięwzięcia – mówi Bogusław Breza, dyrektor wejherowskiego muzeum. Cieszę się, że możemy kontynuować cykl jubileuszowych publikacji, poświęconych miastom Małego Trójkąta Kaszubskiego. Wcześniej przygotowaliśmy dużą monografię z okazji 350-lecia Wejherowa.

Album pod redakcją Krystyny Puzdrowskiej, opracowany przez plastykę Janę Miśkę, zawiera zarówno stare historyczne fotografie, jak i piękne zdjęcia dzisiejszej Rumii. Są też reporterskie zdjęcia z ważnych wydarzeń tetniącego życia miasta. Współwydawcą jest Wydawnictwo Diecezji Pelplińskiej „Bernardinum”.

(kuczy)

Gdynia. Problemy kupców z dworca SKM Pakujcie się



Wioletta Brzozowska, tak jak pozostali kupcy z dworca SKM, musi jutro zamknąć swój sklepik. – Sposób, w jaki nas potraktowano, jest skandaliczny – mówi rozżalona.

Dot. Tomasz Boh

Do jutra muszę się stąd wynieść – żali się pani Wioletta Brzozowska. – I gdzie pójść handlować? To, jak nas tu potraktowano, to skandal. Chciałabym wiedzieć, dlaczego Szybka Kolej Miejska nas wyrzuca, a nikt nie chce powiedzieć.

Problem dotyczy czterech punktów handlowych umieszczonych na dworcu SKM, przy stacji Gdynia Główna Osobowa. W budkach, do których już wszyscy się przyzwyczaili, można kupić m.in. ciastka, słodycze, napoje, owoce. Miejsce jest świetne, bo codziennie przechodzą tędy tysiące podróżnych.

Punkty handlowe działały na dworcu od początku lat 90. Do 2002 roku każdy kupiec miał umowę na czas nieokreślony. Od dwóch lat są one podpisywane na trzy miesiące.

– Ja swój sklepik kupiłam w 1997 roku – opowiada pani

Wioletta. – Wzięłam kredyt, zapłaciłam 60 tys. zł. Miejsce płać prawie 100 zł za metr kwadratowy dzierżawy. A teraz stracę swoje miejsce pracy.

19 lipca kupcy z dworca otrzymali pisma od SKM, że ich umowy nie zostaną przedłużone na kolejne trzy miesiące. Obecnie wygasają na koniec tego miesiąca. W informacji o wypowiedzeniu nie ma ani słowa o powodach decyzji.

Niczego nie mogliśmy się dowiedzieć – mówią zdenerwowani kupcy. – Albo wszyscy byli na urlopie, albo zbywali nas uśmiechami.

W końcu sierpnia handlowcy otrzymali kolejne pismo. SKM informuje w nim, że 4 października odbędzie się komisijny odbiór miejsca, w którym dziś stoją budki. Jeżeli do tego czasu kupcy sami nie rozbiorą swoich punktów, grozi im kara w wysokości nawet dziesięciokrotności miesięcznego czynszu.

– W ubiegłym piątek był u nas pracownik spisujący

liczniki elektryczne, tak jak przed każdym wcześniejszym przedłużeniem umowy – podkreśla pani Wioletta. – Nikt nie wie, że mamy się stąd wynieść.

Jak mówi Paweł Wróblewski, rzecznik prasowy spółki SKM, punkty handlowe były i są rozwiązaniem tymczasowym. – Chcemy stworzyć punkt obsługi klienta i całodobową kasę biletową – wyjaśnia. – Był też plan, aby zamknąć budynek dworca SKM na noc, ale nie on zostanie zrealizowany.

Zdaniem rzecznika to, co ma powstać na dworcu SKM, będzie estetyczne i trwałe. Inwestycja powinna rozpocząć się jeszcze w tym roku.

– Przykro mi, że ci państwo stracą swoje miejsca pracy, ale znając ich obrotowość na pewno szybko znajdą sobie nowe – dodaje rzecznik. – Być może rzeczywiście nie poinformowanie kupców o powodzie naszej decyzji było pewną nieczepnością.

Michał Lewandowski

Rumia. Schody po remoncie

Bezpieczniej przez kładkę

Równe, gładkie, mocne i estetyczne są schody prowadzące do kładki dla pieszych na stacji SKM w Rumii Janowie. Nareszcie naprawiamy wszystkie dziury i wyrwy w stopniach.

Schody wyremontowałyśmy na wniosek pasażerów, skarżących się na ich stan – informuje Marek Chacuk, naczelnik wydziału technicznego SKM w Gdyni. – Stopnie otrzymały trwałą nawierzchnię bitumiczną. Taką samą, jaką w ubiegłym roku zastosowałyśmy na

schodach po drugiej stronie kładki, od ul. Sobieskiego. Mogliśmy przetoczyć ten materiał zimą i wiemy, że dobrze spełnia swoje zadanie.

Do pełni szczęścia pasażerów wsiadających do kolejki w Janowie brakuje jeszcze wyrównania schodów, prowadzących do kasy biletowej i do ul. Kolejowej.

Ta część należy do miasta – informuje Paweł Wróblewski, rzecznik prasowy SKM. – Gdyby jednak ich stan się pogorszył, jesteśmy gotowi naprawić ewentualne



Stopnie są jak nowe.

Dot. Tomasz Boh

usterki z myślą o bezpieczeństwie pasażerów.

(kuczy)

Rumia. Złodzieje studzienek Akcja po zmroku



Dot. Tomasz Boh

Wojciech Szczepanek, inspektor Straży Miejskiej w Rumii zabezpiecza otwarte studzienki.

Osiem pokryw studzienek kanalizacyjnych i jedna kratka zabezpieczająca studzienkę kanalizacyjną deszczową padły łupem złodziei w ciągu dwóch ostatnich nocy.

– To jakaś plaga – Roman Świrski, komendant Straży Miejskiej w Rumii, rozkłada ręce. – Wcześniej zdarzały się tego rodzaju kradzieże, ale były to pojedyncze przypadki.

Zdaniem Straży Miejskiej, żeliwne pokrywy kradną złodzieje. Do tej pory jednak nikogo nie ujęto.

– Apeluje o mieszkańców, aby informowali nas lub inne służby jeśli widzą, że przy studzienkach dzieje się coś podejrzanego – mówi komendant Świrski.

Otwarta studzienka stwarza ogromne zagrożenie dla

kierowców, tym bardziej, że złodzieje upodobał sobie ulice, którymi odbywa się ruch tranzytowy. Cztery pokrywy ukradziono na ulicy Dębogórskiej i kolejne cztery na ulicy Pomorskiej. Kratka kanalizacyjna deszczowa natomiast zniknęła ze skrzyżowania ulic Robotniczej i Garbarskiej.

Złodzieje zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa, które stwarzają, ale chęć zysku jest dla nich silniejsza – ocenia komendant Świrski.

Miejsca, z których skradziono pokrywy już zostały oznakowane. Funkcjonariusze Straży Miejskiej proszą kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności, zwłaszcza wieczorem i nad ranem, kiedy widoczność na drodze jest ograniczona.

(ik)

Co grozi złodziejom?

Zgodnie z art. 273 kodeksu karnego kradzież pokryw zabezpieczających studzienki jest przestępstwem. Jeśli w wyniku kradzieży dojdzie do wypadku, sprawcy grozi kara więzienia od roku do 10 lat. Jeśli w wypadku ucierpią ludzie a nawet poniosą śmierć, złodziej może spędzić w więzieniu 12 lat. W przypadku stworzenia samego zagrożenia wynikającego z kradzieży, sprawca może zostać skazany na karę pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

R E K L A M A

Redakcja Dziennika Bałtyckiego w Gdyni w nowej siedzibie od 4 października!

Nowy adres Redakcji i Biura Reklamy

„Dziennika Bałtyckiego”:
ul. Władysława IV 43 (IV p.)

numery telefonów
pozostają bez zmian: 660 65 00

Otwarcie Biura Ogłoszeń w nowej siedzibie,
miesiąc później
2 listopada!



Sopot. Klub Mandarynka zaprasza Rytmy polsko... afrykańskie

I kenga w języku igbo (jednego z narodów Nigerii) „oznacza ducha opiekuńczego, zaś Ikenga Drummers to zespół założony siedem lat temu przez Larry'ego Okey Ugwu (skąd inąd szefa Nadbałtyckiego Centrum Kultury), pochodzącego właśnie z Nigerii. Pozostali członkowie zespołu są rodowitymi Słowianami. Wyko-

nują muzykę etniczną, będącą połączeniem tradycyjnych rytmów afrykańskich i polskich. Podstawą inspiracji są piosenki gospel oraz polskie piosenki ludowe. Własnoręcznie wykonane przez członków zespołu bębny stanowią podstawę muzyki. Całości dopełniają tancerki afro dance, których taniec jest ponoć w stanie rozbudzić najtwardsze dusze. Tenże zespół już jutro można usłyszeć i zobaczyć w Sopocie; zaprezentuje materiał z przygotowywanej właśnie płyty, która ukaże się w październiku. Klub Mandarynka zaprasza.

Czwartek, g. 20, klub Mandarynka, ul. Bema 6, Sopot. Bilety: 10 zł.

(gz)

Zespół Larry'ego Okey Ugwu gra mieszankę rytmów polsko-afrykańskich.

Fot. Robert Kwiatk

Sopot. Koncert Kultu Firma Kazika



Kult ma w Trójmieście swoją wierną publiczność.

Fot. materiały promocyjne

Trójmiejska publiczność jest wierna, a do ich największych ulubieńców należy Kult. Zespół przyjeżdżał tutaj już w połowie lat 80 jako grupa podziemna i w zasadzie amatorska, ale kilka razy do roku odwiedza Wybrzeże także po uzyskaniu gwiazdorskiego statusu. Kult wydał ostatni album przed trzema laty, więc można oczekiwać już utworów przedpremierowych. Lider Kazik Staszewski z reguły

dzieli się z Trójmiastem, tym co ma najważniejszego do powiedzenia: w Sopocie u progu lat 90. pojawił się jako raper, w Gdańsku dał w tym roku ostatni koncert swojej formacji Kazik na Żywo. Teraz może w pełni skupić się na swoim flagowym okresie.

9 października, g. 19.30. Hala 100-lecia, ul. Zaczysze 7/9, Sopot. Bilety w cenie 32 zł (przedprzedaż) i 37 zł w dniu koncertu.

(tor)

Sopot. Premiera Stajni Pegaza Na plaży



Odmłodzona Stajnia Pegaza pokaże w sobotę sztukę według Josego Saramago.

Fot. Magdalena Rzesutka

W najbliższą sobotę odmłodzona Stajnia Pegaza (aktorami są przede wszystkim studenci) zaprasza do Teatru na Plaży na premierę spektaklu „Wszyscy” w reżyserii Ewy Ignaczak, opartego na motywach „Miasta ślepców” Josego Saramago, zrealizowanego w ramach projektu Sopotcka Scena Off de

BICZ. To historia miasta ogarniętego epidemią białej ślepoty. Saramago mocno, ale bez przesadnego patosu rysuje sytuację ludzi w obliczu ekstremum. Twórcy spektaklu potraktowali tekst portugalskiego noblisty jako inspirację do postawienia diagnozy naszego społeczeństwa i rzeczywistości, w której przyszło nam żyć. Opowiedziani historię prosto, oszczędnie,

precyzyjnie, bez teatralnych efektów i efekciarstwa. A to zawsze robi wrażenie.

Grażyna Zubrzycka

Sobota, g. 19, Sopotcka Scena Off de BICZ, Teatr na Plaży, Sopot. Bilety: 15 zł, rezerwacja i sprzedaż - w siedzibie BART, ul. Kościuszki 61, tel. 555 84 40, tuż przed spektaklem - w teatrze Atelier.

Gdańsk. Dni Kultury Japońskiej Różne odcienie wiśni

Jeszcze kilkadziesiąt lat temu Japonia była odległym, egzotycznym, obcym kulturowo krajem. Po II wojnie Cesarstwo gwałtownie otworzyło się na kulturę zachodnią i wkrótce zaczęło eksportować swoją własną na cały świat. Nikogo nie trzeba informować o międzynarodowej karierze tamtejszego kina, teatru i baletu, narodowej szkole plakatu i wreszcie komiksach i filmach animowanych, które obecnie kształtują wyobraźnię młodych ludzi na całym świecie.

W Żaku spotkamy się z kulturą wysoką. Kitaisha, jeden z czołowych japońskich teatrów eksperymentalnych przedstawi dwukrotnie spektakl „Bye-Bye Phan-



Zespół Kiki Band zagra w Żaku w sobotę.

Fot. materiały promocyjne

tom” (dzisiaj i jutro o g. 19; bilety po 20 i 30 zł). W sobotę o g. 20 zagra Kiki Band, zespół muzyki improwizowanej, prowadzony przez

saksofonistę Kazutoki Umezu.

Do soboty, klub Żak, ul. Grunwaldzka 195/197, Gdańsk.

(tor)

0 duszy

Książd Krzysztof Paczos, założyciel i wykładowca działającej w Trójmieście Szkoły Filozofii im. św. Tomasza z Akwinu wygłosi dziś wykład „Jak rozwija się dusza ludzka?”. Spotkanie rozpocznie się o g. 19, w budynku głównym Politechniki Gdańskiej przy ul. Narutowicza 11/12 w sali 403. Wstęp wolny.

(m.z.)

Gdańsk. Promocja w bibliotece Koncert miłosny

Na spotkanie z Anną Boleką, autorką powieści „Concerto d' amore”, zaprasza dziś Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Josepha Conrada. Bolecka debiutowała przed piętnastu laty powieścią „Leć do nieba”. Kolejne opublikowane prozy: „Białe kamień” oraz „Kochany Franz” przyniosły jej nagrody im. Władysława Reymonta i PEN Clubu, były też tłumaczone na języki europejskie. „Concerto d' amore” składa się z trzech komplementarnych części: rozpisany jest na dwa najcenniejsze instrumenty: ludzkie dusze i ciała. Nie zawsze brzmią one zgodnie i czysto, zwłaszcza w okresie dojrzewania do prawdziwej miłości, który wg Boleckiej może wydłużać się aż do czterdziestki. Spotkanie prowadzi Aleksander Jurewicz.

Dziś, g. 18, Mała Galeria WIMBP, Gdańsk, Targ Rakowy 5/6. Wstęp wolny.

(tas)



Sopot. Ciemne rytmy w Vivie Jesienne ocieplenie

Sopotcki klub koncertnie promuje ciemne rytmy w ramach czwartkowych imprez „Black Music”. Impreza będzie odbywała się na dwóch parkietach, z których jednym będzie zarządzał DJ Robson, drugim DJ Buźka. W programie znajdzie się wszystko, co w czarnej muzyce najlepsze i najpopularniejsze. Pobujamy się do wtóru hip-hopu, soulu, reggae i R'n'B. Będzie niezobowiązująco i ciekawie.

Czwartek, g. 21, Viva Club, al. Mamuszeki 2, Sopot. Wstęp: 5 zł (studenci) i 10 zł (pozostali).

(tor)

WAŻNE TELEFONY

- TAXI**
DIVER NEPTUN TAXI
91-92, 96-26, 0800-170-700
- POSIKI NA TELEFON**
KROLEWSKA, 301-58-90, pizze
gratulsowa, www.krolewska.com.pl
Pizzeria NAPOLI, 20% taniej,
301-41-46
- RÓŻNE**
Achilles
Przewodzący kompleksowe
343-48-36, 0601-61-25-33
Weterynaryjne wizyty domowe,
całodobowo, 559-89-56,
zakłady pogrzebowe
- GDAŃSK**

PPJ Zieleni Sp. z o.o.
(dawnie Miejskie
Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz,
Partyzantów 76
- całodobowe usługi
- własna chłodnia
- ZAKŁAD KREMACJI
- przewóz zwłok
341-73-35, 341-20-71
0601-84-66-16

Miejski Zakład Zieleni
Gdańsk Wrzeszcz
Partyzantów 27
- całodobowe usługi
pogrzebowe,
345-12-99, 341-30-02;

Pogotowie Pogrzebowe
- całodobowe usługi 94-35;
Grybusz - całodobowa, chłodnia,
Lampa, 761-81-83

Usługi Pogrzebowe Tanatos,
Jaskółka 3, tel. 305-56-37,
przewozy zwłok całodobowo

SOPOT
Andrzej Kolbek, Sopotkie Centrum
Pogrzebowe, Sopot,
Miejskojejska 804A, 550-68-70
Całodobowo.

Antybiat Całodobowe, 555-07-31
Sopot, ul. Abrahama 27

BIURO OBOL
Pracująca kompleksowa - najtaniej
Sopot, 551-32-45,
całodobowo

Centrum Komunalny Sopot,
Własna chłodnia, całodobowo
551-03-50, 0609-06-09-65

Gdynia

Chojn, dyżur całodobowy,
Młotowska 39, 621-19-44

Concordia, chłodnia, całodobowo,
12-51-41, 0692-369-444

Usługi Pogrzebowe, wyrób
urnami, Gdynia, Spokojna 20A,
34-83-61, całodobowo

Pogrzebowe Zakrzewski
02/25-19-30, całodobowo 620-25-25

Urząd Cmentarzy Komunalnych
Gdyni 660-89-50, 679-13-08
całodobowo, przewozy, chłodnia,
krematorium

Jeżeli chcesz zamieścić
ogłoszenie
w tej rubryce zadzwoń
tel. 30-03-216, 660-65-16

KINO

Gdańsk	Tytuł	Godzina	Czas
Neptun	Vinci Football factory Ja, robot	10.12, 14.15, 18.15 16.20 20.20	Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł
Helikon	Dziwczyną z perły Noli Albinoli Zie wychowanie	16.50 18.40 14.50, 20.25	Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł
Kamerale	Football factory Vinci Bliży nieznajomi	15, 18.40 16.40 20.30	Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł
Zak	Lalki Tango	-18 20.05	Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł
Sopot	Polonia	16.30	Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł
Boh. Monte	Noli Albinoli Zie wychowanie Football factory	18.30 20.40 20.40	Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł
Bahy	Ja, robot Dziwczyną z perły Vinci	16 18.15 20.30	Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł

TEATR

Gdynia	Tytuł	Godzina	Gdzie
Pinokio	Teatr Muzyczny pl. Główny 21	11	Teatr Muzyczny pl. Główny 21
Antygona	Teatr Miejski ul. Bema 26	10 12	Teatr Miejski ul. Bema 26

Sopot. Filmy z offu DworeKINO



Na zdjęciu - kadr z filmu „Cud” Violi Tycz. Fot. materiały promocyjne

Projekt dworeKINO to cykliczne, tematyczne pokazy kina niezależnego, studenckiego i artystycznego, które odbywają się od 1999 roku w Dworcu Sierakowskich. Jednak dwa najbliższe pokazy inauguracyjne sezonu filmowego w Sopocie odbędą się dzięki współpracy z Dyskusyjnym Klubem Filmowym Marcello w kinie Bałtyk. Dziś „Wrocław w Sopocie” - pokaz, podczas którego za prezentowane zostaną najciekawsze produkcje krótkometrażowe niezwykle aktywnych filmowców z Wrocławia, natomiast 6 października odbędzie się oficjalna inauguracja i pokaz specjalny związany z powołaniem nowej instytucji: Sopotkiego Centrum Filmowego. Dziś zobaczymy produkcje autorstwa: braci Piotra i Pawła Kamińskich - na co dzień mieszkających we Wrocławiu, aktorów Teatru Muzycznego w Gdyni, Iry Zbroniec-Zajt, Bodo Koxa i zgarniających nagrody i wyróżnienia na większości konkursów kina niezależnego - braci Matwiejczyków, którzy na co dzień pracują dla Polsatu oraz Violi Tycz - artystki video-art.

Dziś, g. 20.30, kino Bałtyk, Sopot, ul. Bohaterów Monte Cassino 30, bilety: 5 zł. (ogz)

Gdańsk, Gdynia. U7 zaprasza Nie tylko kręgle

Trójmiejskie centra rozrywkowe U7 są kojarzone z bowlingiem (amerykańskimi kręglami), na tym jednak ich oferta się nie kończy. Można skorzystać ze strefy z bronią pneumatyczną i pałą, zagrać w bilard i lotki czy skorzystać ze studia fitness z siłownią, sauną, masażem klasycznym, aerobikiem i solarium. Po wysiłku czeka nas część gastronomiczna: smaczne jedzenie oraz soki, napoje, piwo i drinki.

**BILETY
DLA PRENUMERATORÓW**

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Kroniki Riddicka	13.30, 18.45, 21	100 min
Godzina	12.15, 17.30	100 min
Maj Niflor	13.15, 15.45, 18.20, 20.15, 22.30	97 min
Złoty duch	14.30, 19.15	90 min
Rybi z ferajny	19	93 min
Helboy	12, 16.45, 21.30	122 min
Ja, robot	10.15, 12.45, 15.15, 17.45, 20.15	115 min
Krucjata Boume'a	11.30, 16.45, 19.15	120 min
Laweczka	10.14.30	86 min
On-Bak	14.15, 21.45	105 min
Shrek 2	14.30, 19.30	105 min
Spiderman 2	10.45, 16	145 min
Terminal	12.15, 15, 17.45, 20.30	128 min
Vinci	10.12.30, 15, 16.30, 17.30, 20, 21.30, 22.30	128 min
Zie wychowanie	12.16.30, 19.21.15	105 min
Garfield	12.45, 14.30	80 min
Harry Potter	10.15	142 min
Wieżeniec Azkabanu (dubbing)		

■ pon.-czw. - 14 zł
■ pt. do godz. 17 - 14 zł
■ pt. po godz. 17 - 17 zł
■ sob., niedz. i dni świąteczne - 17 zł
■ ulgowe (seniory i dzieci) pon. 12 lat, studenci, uczniowie - 13 zł

■ poranki dla dzieci (sob., niedz. i dni świąteczne) do godz. 12.30 - 13 zł
■ grupowe (min. 15 osób) - 11 zł
■ grupowe (min. 15 osób) - Forum Film - 13 zł
■ Multibabykino - 10 zł
Godziny otwarcia kas: 9.45

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk
ul. Kołobrzeska 41 C II p., tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Złoty duch	11.30, 15.15, 19, 20.45	90 min
Maj Niflor	11.15, 17, 19, 21	100 min
Kroniki Riddicka	11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45	115 min
Vinci	11.30, 13.45, 16, 18.15, 20.30	108 min
Helboy	11, 13.30, 18.30, 21	122 min
On-Bak	16, 20.15	105 min
Bliży nieznajomi	13.15, 17	104 min
Ja, robot	11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15	115 min
Terminal	10, 12.30, 15, 17.30, 20	128 min
Krucjata Boume'a	16	120 min
Zie wychowanie	12.15, 18	105 min
Garfield	10.30, 14.15	80 min
Shrek 2	13	104 min

- tanie wtorki i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł
- piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł
- seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł
- studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 13 zł
- poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 12 zł
- bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-90, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Kroniki Riddicka	10, 12.15, 14.30, 17, 19.15, 21.45	100 min
Maj Niflor	10.10, 12.20, 14.45, 17.15, 19.45, 22	97 min
Vinci	10.05, 12.30, 15, 17.30, 20, 22.30	108 min
Helboy	10.10, 13, 18.30	122 min
On-Bak	15.45, 21.15	105 min
Terminal	11, 13.45, 16.45, 19.30, 22.15	128 min
Ja, robot	11.15, 14, 16.30, 19, 21.30	115 min
Zie wychowanie	16, 18.45, 21	105 min
Krucjata Boume'a	13.50, 18, 20.15, 22.25	120 min
Garfield - dubbing	10.15, 12, 16.15	80 min
Shrek 2 - dubbing	11.10, 13.30	105 min

■ normalne: pon.-czw. - 15 zł; pt.-niedz. - 18 zł
■ studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł; pt.-niedz. - 15 zł
■ grupowe: powyżej 15 osób - do godz. 17 - 11 zł
■ dla dzieci do lat 12 i opiekunów (na filmy animowane) - 13 zł
■ dla seniorów - 13 zł

CINEMA CITY KREWETKA

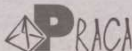
Cinema City Krewetka, Gdańsk
ul. Karmelicka 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Maj Niflor	11.15, 16.15, 18.15, 20.30, 22.30	97 min
Kroniki Riddicka	13.55, 16.20, 18.50, 21.20	115 min
Helboy	12, 14.30, 17, 21.45	122 min
Vinci	10.45, 13, 15.15, 17.30, 19.45, 22	108 min
Bliży nieznajomi	13.30, 18	104 min
Ja, robot	11, 13.15, 15.30, 17.45, 20, 22.15	115 min
Terminal	11.30, 14, 16.30, 19, 21.30	128 min
Krucjata Boume'a	17.15, 19.45, 22.15	120 min
Zie wychowanie	15.45, 19.30	105 min
Kobalita kot	12.45	97 min
Laweczka	13.45	86 min
Spiderman 2	10.15, 14.45	127 min
Osada	20.15, 22.30	108 min
Garfield	10.11.45	80 min
Shrek 2	10.15, 12.15	92 min
Rogate ranczo	10	86 min

- normalne: do godz. 17 pon.-pt. - 16 zł do godz. 17 sob.-niedz. - 17 zł od godz. 17 pon.-czw. - 17 zł od godz. 17 pt.-niedz. - 18 zł
- ulgowe: Bilety rodzinne - sob., niedz. do godz. 12.30 na filmy z dubbingiem - 11 zł; dzieci do lat 12 - 11 zł (na filmy Warner Bros, Forum Film i UIP inne ceny)
- studenci i uczniowie: - 13 zł (pon.-czw. i pt. do 17) - 15 zł (pt. od 17 i sob.-niedz.)
- seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne cały tydzień - 11 zł (na filmy Warner Bros, Forum Film i UIP inne ceny)
- bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób) (na filmy Warner Bros, Forum Film i UIP inne ceny) - 11 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17

JESTEŚ W POTRZEBIE

- **TELEFONY ALARMOWE**
Dziennik Bałtycki - 0 800 1500 39,
Policja 997, Straż Miejska 986,
Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Weterynaryjne 983, Pogotowie Energetyczne 991, Pogotowie Ciepłownicze 993, Pogotowie Gazowe 992, Pogotowie Techniczne 995, Pogotowie Wod.-Kan. 994, Pogotowie Drogow 954 i 981
- **CENTRUM ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO WOJEWODY** tel. 307-72-04
- **POSZUKIWAWCZE OCHOTNICZE**
POGOTOWIE RATUNKOWE (szukają zaginionych bezpłatnie) tel. 693-519-431; 504-232-039
- **POGOTOWIE RATUNKOWE**
■ **GDAŃSK**
Wrzeszcz, ul. Orzeszkowej 1, wypadkowy ul. Sosnowa, tel. 347 82 51-52, 999, 341 10 00.
■ **GDYNIA**
ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 620 00 01, 620 00 02, Całą dobę.
■ **SOPOT**
ul. Bolesława Chrobrego 10, tel. 551-11-56, 551-18-92
- **DYŻURY SZPITALI**
■ **GDAŃSK**
Klinika Chirurgii AMG, ul. Dębinki 7, tel. 349 24 90, Klinika Chorób Oczu AM, ul. Dębinki 7, tel. 341 74 93, Szpital Specjalistyczny Św. Wojciecha al. Jana Pawła II 50, Gdańsk Zasp. tel. 768 40 00, oddz. ratunkowy tel. 768 45 03, Szpital Woj. im. M. Kopernika, ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 302 30 31, Szpital Marynarki Wojennej, ul. Polanki 117, tel. 552-63 18
- **GDYNIA**
Szpital Miejski, ul. Wójta Radtkego 1, tel. 620 75 01, 666 58 00; Szpital Morski, ul. Powstańca Styczniowego 1, tel. 699 83 00, Szpital Instytutu Chorób Morskich i Tropikalnych, ul. Powstańca Styczniowego 9 b, tel. 622 30 11
- **DYŻURY CAŁODOBOWE APTEK**
■ **GDAŃSK**
Dworcowa, ul. Podwale Grodzkie 1, tel. 346 25 40, Apteka 4, ul. Podwale Grodzkie 1, tel. 763-10-74; Dyżurna, ul. Kołobrzeska 32, tel. 511-85-58, 511-88-99; Apteka przy Arctowskiego-Morena. Codziennie 8-22, również w niedzielę, święta, 058/345-74-17, Apteka Na Matejki, ul. Matejki 3. Codziennie 8-20, w soboty, niedziele i święta 9-15, tel. 345-35-72
- **GDYNIA**
Apteka Dyżurna, (leki gotowe) pl. Kaszubski 8, tel. 661-75-94; Pod Gryfem, ul. Starowiejska 34, tel. 620 19 82
- **SOPOT**
Apteka pod Orłem ul. Boh. Monte Cassino 37, tel. 551-10-18;
- **PRUSZCZ GDAŃSKI**
mgr Zaremba, Pruszcz Gdański, ul. Obrońców Wybrzeża 9, tel. 682-25-45
- **POLICJA**
■ Komenda Wojewódzka, Gdańsk, ul. Okopowa 15, tel. 301 62 21 Kom. Miejska: Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 27, tel. 302 00 91; Gdynia, ul. Portowa 15, tel. 622 10 00, 662 12-22 (oficer dyżurny); Sopot, al. Niepodległości 736, tel. 551 00 21
- **INF. PKS**
Gdańsk, tel. 302-15-32, czynna codziennie w godz. 6.30-18.30; Gdynia, tel. 620-77-47, czynna pon.-pt. w godz. 7.30-15.30
- **INF. PKP 24 GODZ.**
Gdańsk - tel. 94-36, 328-52-60, 328-14-60; Gdynia - tel. 94-36; Sopot - tel. 551-00-31, 94-36
- **INF. LOT**
0801 300 952 - informacja, rezerwacja, (prywatne); 0801 300 953 - informacja, rezerwacja (służbowe)
- **INF. ZKM GDYNIA 24 GODZ.**
0 801 174 194 informacja o godz. odjazdów autobusów i trolejbusów
- **INF. TURYSTYCZNA**
ul. Długa 45 codziennie 10-20, tel. 301-91-51



PRACA

ZATRUDNIĘ

SOLID SECURITY

ZATRUDNIAM

STANOWISKO

KIEROWNICZE

DZIAŁ

PATROLE

INTERWENCYJNE

OCHRONA FIZYCZNA

OCZEKIWANY

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

EKSPEDIENTKI

z praktyką

w sklepie

miejscym, 552-0374

FRYZJERKĘ doświadczoną

344-39-44

FIRMA ZATRUDNIAM

PRACOWNIKÓW

DZIAŁ REKRYTACJI

OCZEKIWANY

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

KONSTRUKTORA

odzieży

zatrudnia, 343-10-49

KONSULTANTKI

Avon, 763-49-30, 0501/311-281

KONSULTANTÓW „Oriflame”

(0-58) 625-29-76, 0-508-272-560

KONSULTANTÓW szef

konsultantów Oriflame

nabór skryzyskowy@oriflame.biz

0-508-909-497

KRAWCOWIE zatrudnię

(0-58) 552-72-90, 0-603-052-299

KROJCZEGO do produkcji

odzieży (0-58) 671-84-26

KROJCZEGO zatrudnię

343-10-49

KROJCZĄ skór - osoba

niepełnosprawna do 45 lat, (0-58) 671-69-25 w godz. 9-14

KROJCZKA pizzerina oraz

kierowca Gdańsk 761-80-15

KUCHARZY do pizzerii w

Gdańsku, (0-58) 762-00-02

KUCHARZY, kelników,

kelnerów, pokojów - hotel w

Łęgowie k/ Puszczy Gd., 692-04-06

LAKIERNIKA samochodowego

ze stażem, 0501/611-250

LAKIERNIKÓW

samochoodowych, (0-58) 671-73-63

MAGAZYNIERA Handlowca

w branży elektrycznej, 346-67-59

MALARZA, stolarza zatrudnię

(0-58) 622-76-51

MALARZY, szpachlarzy,

tylników i pomocników, 558-44-75 15.00-16.00

MECHANIKA z

doświadczeniem zatrudnię

Gdynia, 0-602-457-764

MEJZYNIA w ogrodnictwie,

Orunia, Żuławska 84

MONTERA instalacji

sanitarnych „EL-mark”

Wejherowo, (0-58) 672-60-61, 0-505-112-803

MONTERÓW kadłuba,

627-79-56

MONTERÓW kadłubowych

zatrudniamy na stałe,

769-11-32

MONTERÓW oraz

spawaczy z uprawnieniami PRS

na dobrych warunkach

0 607-338-421, 0607-338-422

MURARZ, 0601-077-215

SOLID SECURITY

ZATRUDNIAM

PRACOWNIKÓW

OCHRONY

OCZEKIWANY

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

ABSOLUTNIE

pełne sekretariaty (do 25 lat),

handel, magazyn (do 35 lat), 6

osób, 524-06-72, 524-06-73

ARTECH Pneumatyka Sp. j.

ul. Trakt Św. Wojciecha 361,

80-001 Gdańsk tel/fax

058/662-84-49, zatrudni

pracownika do działu

handlowego.

CHALUPNIKOW domowa

1.500, umowa, 0-600-993-910

CHALUPNIKOW pełne

domowa, 0-608-399-111

CHALUPNIKOW pełne z

producentem poważną pracę

chalupniczą, 3000 brutto,

0-606-103-772

DZIAŁ administracji,

handlowy, magazyn - nowe

etaty, do 35 lat, Gdańsk,

524-06-73

DZIEWCZYNNY do

ekskluzywnego

apartamentu w

Wrocławiu zatrudnię

Gwarantuję zarobki ok.

15.000, miesięcznie,

złote dni pracy,

bezpieczeństwo,

dyplomacja, 0504/172-172,

603/461-818

DZIEWCZYNNY z

zakwalifikowaniem

zatrudni Club w Poznaniu (wysokie

zarobki) tel. 0501-706-708,

061-814-562

FIRMA handlowa usługowa

zatrudni asystenta handlowca,

kierownika i magazynierów do

30 lat, 1600 zł/m-c,

058/555-22-49

HANDLOWIEC Pani/ Pan

salon fabryczny okien PCV

Nowy Dwór Wejherowski,

(0-58) 572-27-90

HURTOWNIA 4 osoby

zatrudni 0697/205-781

MŁODYM szkoleniu - prac.

(0-58) 627-17-05

OCHRONA - Detektywów i

pracowników monitoringu do

35 lat, 0505/116-469

OSOBĘ do roznoszenia

gazet

zamieszkałą w

Gdyni Centrum i

Gdyni Dąbrówce

zatrudni Biuro

Prasy Bałtyckiej

Ofertujemy pracę

OSOBY do lat 40 bez

doświadczenia na różne

stanowiska zatrudni

Korporacja Telewizji Cyfrowej,

tel. (0-58) 762-07-51

P.W. Elgum zatrudni

pracowników do robót

budowlanych (siedlisko sanitarne),

tel. (0-58) 629-66-43/44

Rajdy. Marzenia Karwowskiego Start w mistrzostwach

Nie ukrywam, że chciałbym wystartować w rajdowych mistrzostwach Polski. Może udałoby się zebrać odpowiednią liczbę punktów (21), otrzymać licencję i pojechać już w przyszłym roku. Tym bardziej że jedna z rund MP może się u nas odbyć - mówi Błażej Karwowski z Petraltic Rally Team.

32-letni kierowca Auto-mobilklubu Orski z Sopotu udanie zaprezentował się w miniony weekend w Rajdzie Agapi. Na podolsztynskich trasach szutrowych zajął drugie miejsce w klasie A-6 i dziesiąte w klasyfikacji generalnej rundy Pucharu PZM.

- W swojej krótkiej karierze nie miałem tak trudnego występu, dlatego dopiero po dwóch dniach od zakończenia rajdu nieco ochłonąłem. Trasa była rzeczywiście trudna. Odcinki specjalne bardzo długie. Ale mimo braku wielkiego doświadczenia, poradziłem sobie - mówi Karwowski.

- W Olsztynie nie popisał się organizatorzy...

- To prawda. Na rampie usytuowanej w centrum

Olsztyna otrzymałem puchar za trzecie miejsce, a nie za drugie. To jeszcze nie. Triumfatorów potraktowano jakby zajęli czwartą lokatę. Rzeczywiście podczas imprezy panował bałagan. Dlatego odwołano aż dwa odcinki specjalne.

- Zbierasz punkty do licencji rajdowej. Co musisz zrobić, by osiągnąć cel?

- W ciągu roku wystartować przynajmniej dwa razy, zając punktowane miejsce, wówczas moja zdobycz będzie ważna w kolejnym roku. I to już zrobiłem. Mam 14 punktów, z czego sześć z Pucharu Bałtyku. W drugiej połowie listopada odbędzie się ostatnia w tym sezonie runda PZM - Barbórka Cieszyńska. Planuję tam pojechać. Miał być jeszcze Rajd Śnieżki, ale został odwołany.

- Czy wystąpisz w tym samym samochodzie?

- Peugeot 206 chciałbym zamienić na Citroena Saxo. Tym drugim samochodem kiedyś startowałem, tyle że w klasie N-2. Za jego kierownicą czułem się znacznie lepiej.

Rozmawiał
Maciej Polny



Błażej Karwowski (z prawej) zajął drugie miejsce w Rajdzie Agapi.

Fot. Maciej Polny

Nabory. Dla roczników 95 i 96

Zagraj w Bałtyku

Bałtyk Gdynia prowadzi nabór do sekcji piłki nożnej dla dzieci urodzonych w latach 1995 i 1996. Zajęcia odbywają się w soboty o godz. 8.00 na boisku

GOSiR przy ul. Olimpijskiej. Treningi prowadzi Miroslaw Zimny (0501 643-089) i Maciej Sikorski (0507 823-285).

(stan)

Piłka ręczna. W Gdańsku

Szkolenie trenerów

W niedzielę, 3 października (początek o godz. 11) Pomorski Okręgowy Związek Piłki Ręcznej organizuje w auli AWFIS przy ul. Wiejskiej w Gdańsku Oliwie kurs konferencyjny szkoleniową dla trenerów, instruktorów oraz

nauczycieli wychowania fizycznego o specjalizacji piłki ręcznej. W związku z wprowadzonymi przez ZPRP innowacjami szkoleniowymi oraz w zakresie przepisów gry udział w kursie konferencyjnym należy traktować jako obowiązkowy.

(ko)

Sport trójmiejski

Siatkówka. TPS Rumia zaczyna sezon

Pod nową nazwą

Pod nową nazwą - Towarzystwo Przyjaciół Siatkówki Rumia - występować będą siatkarki dawnego Alpatu w serii B I ligi. Towarzystwo zawiązało się kilka tygodni temu. Teraz drużyna wywodząca się z Gdyni, będzie całkowicie związana z Rumią.

W ubiegłym sezonie Alpat jako beniaminek walczył do końca o utrzymanie w serii B. Trudno się spodziewać, że teraz będzie się liczyć w rywalizacji o czołową lokatę.

- Beniaminkowie tak się wzmocnili, że aspirują do awansu. Nasz skład praktycznie nie zmienił się. Nie stać nas na pozyskanie zawodniczek, które pociągnęłyby drużynę do serii A. Celem powstałego towarzystwa jest zapewnienie możliwości gry dziewczynom z naszego regionu - tłumaczy trener TPS, Wiesław Dziura.

Z racji określonych możliwości finansowych TPS Rumia w okresie przygotowawczym miało tylko jedno zgrupowanie, w Chmielnie koło Kartuz. Drużyna wzięła udział w jednym turnieju. W Rumie wygrała dwa spotkania - z CHTPS Chodzież (seria B) 3:1 i szwedzkim Engelholms Volley 3:0, przegrała jedno - z Zeto Białystok (seria B) 1:3, zajmując drugie miejsce.

Rumska drużyna występować będzie w nowym sezonie w nieco zmienionym i odmłodzonym składzie. Obok podstawowych zawodniczek, które zostały - Anety



W ubiegłym sezonie zespół z Rumi walczył o utrzymanie w serii B. Trudno się spodziewać, że teraz będzie się liczyć w rywalizacji o czołową lokatę.

Fot. Sławomir Ptasiński

Bakiery, Anny Brodackiej, Justyny Lademan, Anny Podgórniki, Aleksandry Theis i Katarzyny Zygmunto- wicz - w zespole zaprezentują się nowe siatkarki - Agnieszka Kucypiera, wychowanka Gwardii Wrocław, ostatnio Olimpia Jawor, Ewa Kamińska i Izabela Hohn z Olimpijczyka Gdańsk, Iga Klinowska i Aleksandra Pytlarz, wychowanki Jedyńki Reda.

Inauguracja sezonu nastąpi już w sobotę. O godz. 17 TPS Rumia rozpocznie w Hali MOSiR przy ul. Mickiewicza 49 Legionów, która w ubiegłym sezonie w Rumie poniosła porażkę 2:3.

Od październik kibice siatkówki będą mieli też okazję obserwowania w Rumie występów drużyn juniorek i kadetek TPS.

Maciej Polny

Skład TPS Rumia

Nr	Imię i nazwisko	Wzrost	Rok ur.	Pozycja
1.	Katarzyna Zygmunto- wicz	190	1980	środkowa
2.	Justyna Lademan	178	1977	skrzydłowa
3.	Iga Klinowska	180	1986	skrzydłowa
4.	Anna Brodacka	172	1979	rozgrywająca
5.	Izabela Hohn	183	1985	środkowa
6.	Aleksandra Theis	179	1986	skrzydłowa
7.	Dorota Wrzochol	183	1979	środkowa
8.	Anna Podgórniki	179	1981	środkowa
9.	Aneta Bakiera	182	1976	skrzydłowa
10.	Aleksandra Pytlarz	180	1986	środkowa
11.	Agnieszka Kucypiera	181	1978	skrzydłowa
12.	Ewa Kamińska	174	1979	rozgrywająca

Ubyły: Agnieszka Kudya, Joanna Ramion, Agata Twardowska, Ewa Nastaly, Marta Słodnik.

Terminarz spotkań w Rumie

I ROUNDA. 2.10. - Legionovia; 16.10. - Start Łódź; 30.10. - WSiB Ostrowiec Świętokrzyski; 6.11. - MMKS Dąbrowa Górnicza; 20.11. - Skra Belchatów; 4.12. - Wisła Kraków; 18.12. - Piast Szczecin.
II ROUNDA. 22.01. - Politechnika Częstochowa; 5.02. - SMS i PZPS Sosnowiec; 26.02. - CHTPS Chodzież; 12.03. - Olimpia Jawor; 2.04. - Pronar Zeto AZS Białystok; 16.04. - SCS Sokół Chorzów
Wszystkie mecze TPS rozgrywane będą w soboty o godz. 18. Wstęp wolny.

Siatkówka. Przed inauguracją drugoligowych rozgrywek

Spór o zawodników

9 października w rozgrywkach drugiej ligi siatkarki zadebiutuje Sieć 34 Gedania. Na początek wyjazd do Bolestawca na mecz z Jademarem. Gdańszanie przygotowują się do sezonu, ale wiele wskazuje, że niektórzy z zawodników nie wystąpią w barwach beniaminka.

Gedania stara się o pozyskanie z drużyny spadkowiczów Alpatu Gdynia trójki siatkarki - Grzegorza Boguszewskiego, Pawła Kolana i Krzysztofa Piasecznego. Gdyniński klub żąda jed-

nak ekwiwalentu pieniężnego.

- W tej sprawie tak naprawdę nikt z nami nie rozmawia - usłyszeliśmy od prezesa Alpatu, Marka Patol- y. Jesteśmy skłonni negocjować, chociaż należy się nam po 15 tys. zł za każdego. Cała trójka to nasi wychowankowie. Dla wszystkich to pierwsza zmiana klubu. Nie możemy sobie pozwolić na taką stratę. Szykujemy drugą, która w przyszłym roku przystąpi do barażów o drugą ligę. Jeżeli ten tercet odejdzie, potrzebujemy

środków na pozyskanie innych zawodników.

Tłumaczenia prezesa Patol- y nie trafiły do trenera Gedania, Antoniego Perzyna. - Przecież w Gdyni nie ma szans, by zebrać drużynę - mówi gdański szkoleniowiec. - Poza tym jacy to wychowankowie, skoro rozpoczęli kariery w innych miejscach. Wszyscy chcą u nas grać. Od dawna trenują z Gedanią. Poradziłem im, by napisali pismo do związku i wyjaśnili swoją sytuację. Jeżeli sprawa w najbliższym czasie nie rozstrzy-

gnie się, nie będą z nami trenować. Przecież nie będą szkolili zawodników dla innego klubu.

Perzyna dodał, że za każdego z trójki zawodników Gedania musiałaby zapłacić po 10 tys. zł. - Nam brakuje pieniędzy. Ponadto tyle nie płaci się nawet w pierwszej lidze. Mamy szansę, by w Trójmieście coś się ruszyło. Społecznie podjąłem się prowadzenia Gedania. Niestety, nie wszyscy rozumieją, że chodzi o rozwój siatkówki w Trójmieście.

Maciej Polny

Piłka nożna. Kadra Michała Globisza wróciła z Rosji

Pracowite dni najmłodszej reprezentacji

Przez siedemnaście dni nie było ich w domach. Zaczęli zgrupowaniem w Konstancinie, gdzie wzięli udział w turnieju „Kosa Cup”, a następnie udali się do Moskwy. Tam rozegrali dwa towarzyskie spotkania z rówieśnikami z Rosji. Tak ostatnio wyglądał „rozkład jazdy” najmłodszej piłkarskiej reprezentacji Polski. Wczoraj piętnastolatki wrócili do kraju. Wraz z nimi szef ekipy, Jacek Dziubiński oraz trener Michał Globisz.

- Pojechaliśmy do Konstancina - opowiada Globisz - bo nie mogłem odmówić Romanowi Kosekiemu udziału w jego turnieju, który otwierał piękny kompleks piłkarski w tej podwarszawskiej miejscowości. Wypadło się zrewanżować za przyjazd byłego reprezentanta Polski na mój benefis do Gdańska.

W Konstancinie młodzi Polacy najpierw zremisowali bezbramkowo z AS Monaco. Później pokonali Kosek Konstancin 2:1 po bramkach Bartłomieja Pacuszki i Bartosza Szarańca. Wystarczyło to do zajęcia drugiego miejsca, bo zawody wygrał młodszy zawodnik z Księstwa.

Do Moskwy reprezentacja udała się na koszt federacji



Reprezentacja Polski do lat 15 w komplecie.

Fot. archiwum

rosyjskiej. Ekipa zamieszkała w hotelu, znajdującym się na terenie dawnej wioski olimpijskiej.

- Warunki mieliśmy świetne - mówi Dziubiński. - Zakwaterowanie, jedzenie, w pobliżu boisko treningowe. Na nic nie mogliśmy narzekać.

Pierwszy mecz z Rosjanami, w składzie których prze-

ważali zawodnicy z moskiewskich klubów, zakończył się bezbramkowym remisem.

- Spotkanie było bardzo wyrównane. Właściwie nikt nie mógł osiągnąć większej przewagi. Dlatego bezbramkowy remis był sprawiedliwy - przyznał Dziubiński. - Lepiej poszło w rewanżu.

Zmieniliśmy nieco skład, ale w pierwszej połowie rezerwowi się nie sprawdził. Dopiero gdy na boisko weszli nominalni podstawowi zawodnicy, uzyskaliśmy zdecydowaną przewagę. Efektem było zwycięstwo 2:0 po bramkach Roberta Trzadełki z Górnika Zabrze i Krzysztofa Bulki z Arki

Gdynia, który rozegrał piękną akcję z bezprzecznym najlepszym piłkarzem tej reprezentacji, Michałem Janotą z UKP Zielona Góra.

Obok wspomnianego Bulki, grającego na pozycji napastnika, w składzie reprezentacji Polski na mecz z Rosją znalazło się jeszcze czterech zawodników z pomorskich klubów.

Dwóch jego kolegów z SWSIEMPA Arka Gdynia - pomocnicy Piotr Robakowski oraz Przemysław Kazimierzczak, a także dwóch graczy gdańskiej Lechii: prawy obrońca Sebastian Krysiński i stoper Bartosz Rychłowski, pełniący funkcję kapitana zespołu. Cała piątka to uczniowie Pomorskiego Ośrodka Szkolenia Młodzieży w Piłce Nożnej na poziomie gimnazjalnym, który powstał niedawno przy oliwskiej AWFiS.

Kazimierzczak, Rychłowski i Krysiński ma ugruntowaną pozycję w zespole. Bulka i Robakowski muszą walczyć o miejsce w składzie. W kręgu zainteresowania Globisza znajdują się jeszcze Karol Armata z Arki, który brał udział w pierwszych meczach najmłodszej kadry Polski ze Słowakami (oba białe-czerwoni wygrali).

- W Moskwie poza meczami był również czas na zwiedzanie miasta - opowiada Dziubiński. - Byliśmy na Placu Czerwonym, w mauzoleum Lenina, na Kremlu i Arbacie. Generalnie jednak stolica Rosji nie sprawia najlepszego wrażenia.

W tym roku kadra piętnastolatków spotka się jeszcze raz. W październiku, meczami z Litwą w Oleku i Goldapi, zakończy sezon.

Kuba Staszewicz

Gdynia. Grali w piłkę ręczną

„Czternastka” najlepsza

Zwycięstwem XIV Liceum Ogólnokształcącego zakończyły się wczoraj mistrzostwa Gdyni szkół ponadgimnazjalnych w piłce ręcznej dziewcząt. W finale licealistki z „czternastki” gładko pokonały rywalki z VI LO 15:7, inne turniejowe mecze były jednak bardziej zacięte. Dalsze miejsca zajęło VI LO oraz Zespół Szkół Mechanicznych.

Do rywalizacji w fazie finałowej przystąpiło 10 szkół, rozgrywki odbyły się na hali Gdynskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Na parkiecie dominowały zespoły mające w swoich składach zawodniczki z grup młodzieżowych Łączspółu Gdynia. Piłkarki

złotowych ekip podkreślały także, że wiele czasu poświęciły na treningi piłki ręcznej w trakcie zajęć Szkolnych Kół Sportowych.

- Już drugi rok z rzędu przeprowadzamy szkolne rozgrywki młodzieżowe, dzięki czemu rywalizacja odbywała się w wielu dyscyplinach, nie tylko zespołowych, lecz również indywidualnych - mówi Kamila Barańska z działu sportu GOSiR. - Naszym celem jest stałe podnoszenie umiejętności sportowych gdynińskiej młodzieży i dzieci.

Już 4 i 5 października namiastki w hali GOSiR przy ul. Olimpijskiej 5/9 odbędą się finały ponadgimnazjal-



Fot. Sławomir Ptasnik

Zawodniczki IV LO (czerwone stroje) walkę o wejście do finału stoczyły z licealistkami z VI LO.

nej rywalizacji w piłce ręcznej chłopców. Na parkiecie zaprezentuje swoje umiejęt-

ności 6 najlepszych zespołów w Gdyni.

(sz)

Koszykówka. Spotkanie po latach

Olimpijczycy w Cetniewie

Większość żyjących koszykarzy-olimpijczyków ma przyjechać do Centralnego Ośrodka Sportu „Cetniewo” we Władysławowie, by stawić się na wspólnym spotkaniu. Potrawa ono trzy dni, od 1 do 3 października br.

Organizatorzy poinformowali nas, że zaproszenia wysłało do wszystkich żyjących olimpijczyków W sumie do 45 osób - koszykarzy i trenerów.

- W Berlinie „36 zajęliśmy czwarte miejsce, ale wszyscy ówczesni reprezentanci Polski już nie żyją. Z kolejnych igryszk (Rzym „60, Tokio „64, Meksyk „68, Monachium „72

i Moskwa „80 ma pojawić się cała plejada znakomitych niedysgraszy. Nie zabraknie reprezentantów trójmiejskich klubów - gdańskiego Wybrzeża czy Spójni - Jerzego Młynarczyka, Zbigniewa Dregiera, Janusza Cegliskiengo, Wojciecha Rosińskiego czy Dariusza Zeliga. Pojawi się również trener Witold Zagórski, który prowadził polski zespół podczas trzech turniejów olimpijskich.

2 października, o godz. 17 w hali COS, odbędzie się pokazowy mecz dostępny dla kibiców. Większość czasu olimpijczycy spędzą jednak w swoim gronie.

(m)

Diennik Bałtycki
Kier. działu Gdańsk, Sport: Piotr Witk
Pisze Witk
Kier. działu Gdynia: Aleksandra Dymko

REDAKCJA

80-054 Gdańsk, Targ Drzewny 911
Fax: 3003 303
Korespondent: 80-059 Gdańsk str. poczt. 419
Redaktor naczelny: Marcin Świrski, 3003 300
Zy-ytel naczelny: Marcin Świrski, 3003 300
Marek Świrski, 3003 305
Słownik redakcji: Tomasz Kłak, 3003 302

DZIAŁY

tygodnik z Czytelnikami
region: Gdańsk, Sport
Gdynia
elektronika
sport
kultura

Infolinia 0800 1500 39

o-mail: sport@naszemiasto.pl
3003 340
3003 359
3003 362
3003 379
3003 383
3003 387
3008 500
3003 362
3003 372
3003 358

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą
do 800 1500 25 (darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Gdańsk, Targ Drzewny 911
tel. (58) 300 32 34, fax 300 32 65, tel. 300 32 16, fax 300 32 13
Gdynia, ul. Starowiejska 170 (redakcja)
tel. (58) 600 45 00, 600 45 01, tel. fax (58) 600 45 02
tel. (58) 600 45 02 do 23 (kierownik)
Gdynia, ul. Władysława IV 17
tel. 600 45 10, 600 45 18, 600 45 36 do 38, fax 600 45 17
Gdynia, ul. Świerkowskiego 141 B (biuro ogłoszeń)
tel. fax (58) 622 74 79
Sport, ul. Kościuszki 61, tel. fax 551 64 55, tel. 550 42 38

WYDAWCA

POLSKAPRESS sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-054 Gdańsk, Targ Drzewny 911
Pracownik: Krzysztof Kłak
Drukarnia POLSKAPRESS sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Politechniki 3, tel. 30 03 700, fax 30 03 703
Progr. graficzny: Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128

CEKAMY



Redaguje
Kamila Buźniak

Wyślij e-maila:
opinie@prasabalt.gda.pl

Napisz:
Adres redakcji:
Targ Drzewny 9/11
80 - 894 Gdańsk
Zadzwoni

0 800 15 00 39

Jak zabezpieczyć samochód, cz.II

Zablokuj złodzieja



Alarmy, o których pisaliśmy wczoraj, to jedno z najpopularniejszych zabezpieczeń montowanych w samochodach. Cafe szczęście nie jedynie, gdyż jak twierdzą specjaliści, nie są najskuteczniejsze. Stara zasada mówi, aby poza alarmem był ukryty w samochodzie jakiś „patent”. Co więcej - im prostsze urządzenie, tym skuteczniejsze...



Wybierz

■ **blokada kierownicy** - tani i dość popularny sposób na ochronę auta przed złodziejem. To nic innego, jak metalowy pręt zagięty na końcu, który łączy pedał sprzęgła z kołem kierownicy. Niestety, nie jest to z całą pewnością bariera nie do pokonania dla nawet „średnio uzdolnionego” złodzieja. Radzi sobie z nią w ciągu kilkunastu sekund. Pół biedy, jeżeli dłuższe ramię blokady, zwanej potocznie łaską jest tak ustawione, aby do jego obrócenia trzeba było na przykład rozbić szybę (końcówka powinna być wtedy umieszczona między słupkiem drzwi kierowcy a szybą). Warto jednak pamiętać, że takie urządzenie to również pomoc dla złodzieja. Montując tę blokadę, dajemy mu do ręki dźwignię, dzięki której złamie fabryczny rygiel - blokadę w stacyjce - kręcąc kierownicą „z przedłużeniem”. Poza tym koła kierownicy wykonywane są dziś z drutu pokrytego grubą warstwą elastycznego tworzywa. Chodzi między innymi o bezpieczeństwo w przypadku kolizji. Zgłębienie takiej kierownicy, aby zdjąć „łaskę”, to żaden problem.

■ **mechaniczna blokada pedałów sprzęgła i hamulca** - to nieco lepsze rozwiązanie aniżeli blokada kierownicy. Jego wadą jest jednak to, że zamek blokujący znajduje się w miejscu łatwo dostępnym. Wiąże się to niestety z tym, że przy dużej gamie przenośnych urządzeń wierzających i tytanowych wiertel i jego pokonanie nie stanowi większego problemu.

■ **Multi-lock** - czyli zdecydowanie lepsze, trudniejsze do pokonania, ale niestety droższe urządzenie zabezpieczające cztery kółka przed kradzieżą. Jedną część urządzenia jest na stałe przytwierdzona do płyty podłogowej samochodu. Natomiast część ruchoma - słowami kłama - blokuje dźwignię zmiany biegów ustawioną w pozycji wstecznej. Tego rodzaju zabezpieczenie to wydatek 400-600 złotych (wraz z montażem). Jego pokonanie to już duża strata czasu dla złodzieja, wymagająca od niego większej wiedzy. Chroniony w ten sposób pojazd trudno ukraść. Blokada zamontowana jest tak, aby jedynym możliwym biegiem nadającym się do użycia był wsteczny. Złodziej jeśli nie ma czasu, ani ochoty na demontaż Multi-locka, ma dwa wyjścia. Pierwsze - ucieczka skradzionym pojazdem na wstecznym biegu, a drugie to skorzystanie z lawety. W przypadku niezbyt wartościowych aut jest to po prostu nieopłacalne.

■ **immobiliser** - specjaliści nie traktują go jako zabezpieczenia. To standardowe urządzenie, które bardzo łatwo „obejść”. Wystarczy na przykład wymontować sterownik i podmienić go na taki, który można wykorzystać do natychmiastowego uruchomienia samochodu.

Zebrał Maciej Pawlikowski

Najczęściej giną

Lupem złodziei padają najczęściej te marki:

- Fiat 126 p
- Fiat 125 p
- Fiat Cinquecento
- Fiat Seicento
- Fiat Uno
- Polonez
- Volkswagen Passat
- Volkswagen Golf
- Audi 80
- Audi 100
- Opel Vectra
- Opel Astra
- Daewoo Tico
- Mercedes 124

Kilka rad

- Staraj się zostawiać auto w miejscach strzeżonych.
- Postaraj się o inny niż do stacji klucz do zamków zewnętrznych i wlewu paliwa.
- Samochód zostawiaj tylko w zaufanych warsztatach i punktach usługowych, nigdy bez opieki - ograniczyć to możliwości dorobienia kluczy.
- Na stacji benzynowej nigdy nie zostawiaj kluczyków w stacyjce. Zamykaj pojazd nawet wtedy, jeśli oddalas się od niego tylko na chwilę.
- Ubezpiecz samochód na pełne autocasco.

Oznakuj auto

Aby zwiększyć szanse, nie tyle na powstrzymanie złodzieja, lecz na odzyskanie skradzionego już samochodu, warto pomyśleć o oznakowaniu pojazdu. Jeśli zdecydujesz się na to, auto otrzyma specjalny numer identyfikacyjny VIN (Vehicle Identification Number). Numer ten jest niepowtarzalny jak odciski palców człowieka, jednoznacznie identyfikuje każdy samochód wyprodukowany w dowolnym kraju świata. VIN powinien być wybity po prawej stronie pojazdu (litery i cyfry w samochodach i przyczepach muszą mieć minimum 7 mm). Można go umieścić na ramie lub nadwoziu samonośnym, albo na oddzielnej płycie trwale przymocowanej do pojazdu (można jednocześnie zastosować oba rozwiązania). Każdy numer VIN składa się z kombinacji 17 liter i znaków podzielonych na grupy. Każdy oznakowany pojazd trafi do komputerowej bazy danych.

Nie dawaj okazji

nadkom. Janusz Stanisławski
zespół prasowy Komendy Wojewódzkiej
Policji w Gdańsku



- Jest kilka żelaznych zasad, których należy się trzymać, jeśli nie chcemy, aby ukradziono nam samochód lub by ktoś się do niego wla. Po pierwsze, trzeba pamiętać, aby zawsze zamykać dokładnie wszystkie drzwi i szyby. Poza tym nie należy zostawiać niczego wewnątrz pojazdu, bo okazja czyni złodzieja. To samo dotyczy dokumentów pojazdu. Trzeba także zwracać uwagę, by kluczyki mieć zawsze przy sobie. Nie należy zostawiać ich w kieszeni płaszcza czy kurtki. Aby spać spokojnie najlepiej ubezpieczyć pojazd od kradzieży i zamontować system alarmowy. Jednak ten ostatni nigdy nie daje 100-procentowej pewności, że uchroni auto przed złodziejem.

Zapytaj eksperta!



Od 1 października 2004 r. zmieniają się niektóre przepisy dotyczące świadczeń pobieranych wcześniej z Funduszu Alimentacyjnego. Jeżeli masz pytania dotyczące tej kwestii, zadzwoni JUTRO do redakcji Sylwia Ressel, rzecznik prasowy gdańskiego MOPS będzie naszym gościem. Na telefonny czekamy w godz. 12-13.30.

numer bezpłatnej infolinii **Dziennika**
0 800 15 00 39